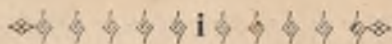


Stanisław Kotowicz.

WATEK IDEOWY

w „Balladynie“ J. Słowackiego



w „Weselu“ St. Wyspiańskiego,

(Ciąg dalszy).

**Kolekcja
Emila Kornasia**



CM ICEK 320499

Wpisano do Księgi Akcesji

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. DI nr 233/2012/CM

II*

Czy Słowacki wrócił kiedykolwiek do myśli, ucieleśnionej w „Balladynie“? Czy użył do wyrażenia jej środków takich, jakimi rozporządzał, przedstawiając chaos bezwoli w królestwie Popiela?

Zaznaczyłem po części przedtem, że pomysłem i ideą najbliższą „Balladynie“ jest Lilla! Weneda, że złota harfa Derwida — to złota korona Pustelnika — a klątwa, ciężąca nad krajem z winy króla — i klęski rycerzy nadgoplańskich — równoznaczne są z klęskami „przeklętego przez Boga“ ludu Wenedów. Ta sama myśl przewodnia natchnęła „Balladynę“, jak i chóry w „Lilli Wenedzie“, nie wyłączając i „Grobu Agamemnona“, tego „ostatniego chóru“ do „Lilli“, jak sam poeta go nazywa. Myśl zrodzona z przepotężnego pragnienia, by ujrzeć naród silnym i wielkim w czynie. — Pomijam inne utwory poety, chociaż niema może w twórczości Słowackiego motywu, któryby nie występował w bliższym lub dalszym związku z bolesnem odczuciem upadku społeczeństwa, jego niewoli... Nie oto mi chodzi... Dążeniem niniejszego rozdziału pracy jest wykazanie spostrzeżonego zjawiska, że Wyspiański, wcielając po latach kilkudziesięciu — w „Weselu“ — ideę tę samą, jaka jest osią obrotu akcji „Balladyny“, użył w ogólnych zarysach środków, przypominających koncepcye twórcy „Króla-Ducha“.. Złoty róg, źródło mocy, to pomysł złotej korony i harfy — czar, który zawisł na weseliskiem i spętał zebranych, to czar, władający krainą Popiela, ta sama potęga, która zgotowała krytyce tyle niespodzianek, „anachronizmów“, przedstawiła tyle kontrastów **życia — z ideałem** wyśnionych marzeń...

* Ze względu na szczupły zakres sprawozdania nie umieszczam ustępów więcej epizodycznych — o allegoryi w „Balladynie“, o Grabcu i Fon Kostrynie, stanowiących zakończenie I. rozdz.; wydrukowano je w Księdze pamiątkowej rozpraw o Słowackim r. z. Natomiast przystępuję wprost do r. II. — o „Weselu“... (Przy^{cz} autora).

Przypatrzmyż się bliżej pomysłom twórcy „Wesela“.. Dlaczego Wyspiański sięgnął do skarbnicy Słowackiego!?

Bliższe poznanie utworu, porównanie Wernyhory z „Wesela“ z Wernyhorą ze „Snu srebnego Salomei“, czaru, jako pomysłu twórcy „Balladyny“ i „Króla-Ducha“ — z końcową sceną w chacie Gospodarza — pozwoli nam odpowiedzieć jasno na to pytanie... Wyspiański w stosunku do społeczeństwa, w którym żył, podjął **problem** poezji Słowackiego, gdyż ta poezja starała się właśnie przemóc stan, dziś jeszcze bieżący — niemoc narodu, żyjącego w niewoli ducha i ciała. Dodam, że twórca „Bolesława Śmiałego“ i „Kazimierza W“, czyniąc tak, rozwinął myśl i formę Słowackiego zgodnie z potencyałem własnych zdobyczy duchowych.

Nie chcę być źle rozumianym... Czy Wyspiański jest może „naśladowcą“ Słowackiego, że w jego utworach są „echa i reminiscencye“ wielkiego romantyka? — Bynajmniej; — nie zgodzimy się w tej mierze nawet z cennymi uwagami p. Weysshoffa o „laurach“ Wyspiańskiego. Wyspiański brał świadomie i świadomie odtwarzał, mając na oku — zdaje się — mniej laury, więcej cel istotny... Tym celem było — zatargać i obudzić, użyjmy na razie wyrażenia powszechniej kursującego, — ze snu obudzić społeczeństwo... galicyjskie. Tak — **homo novus** powiał i załśnił nad Krakowem i Galicyą — mieczem „Króla-Ducha“.

Nim jednakowoż walor takiego zestawienia zanalizujemy — rozpatrzmy kwestyę, co właściwie Wyspiański „zaczepnął“ z twórczości Słowackiego. „Balladyna“ jest dla nas punktem wyjścia; forma zapoczątkowanego pomysłu. Król-Duch stanie się słupem granicznym; forma doskonale już rozwiniętego motywu. Motywu niemocy narodu, artystycznie przedstawionej słowem, obrazem, biegiem akcji wreszcie.

Porównanie obrazów zajmie najpierw naszą uwagę... Z przyczyn bardzo prostych — zmysł wzroku wpierw biegnie, za nim dopiero nadąża myśl krytyczna... Nadto użyjemy obrazu nie w pierwszej fazie jego szkicowania, lecz w momencie najsilniejszego uwydatnienia i utrwalenia — linii i barw. Mam na myśli „Króla-Ducha, lecz zaznaczam, że rodowodu tego, tamże utrwalonego wyrazu, należy szukać w „Balladynie“.

Zestawiam zatem sceny końcowe III-go aktu „Wesela“

z takim samym obrazem u Słowackiego: dwu wizyi z tej samej myśli u obu twórców powstałych:... Żywot ma być „**pomóc sobie uczynkiem bezsilny**“ („Król - Duch“, rapsod III. „Piast“, pieśń II., XVI.).

Na kraj Popiela spada czar Pychy, — „sen-urok“ uczynił z ludzi bezduszne, poruszające się siłą nałogu ciała; „duchy narodowe“ żyją, ale życiem posągów, czas — na rozkaz poety — staje nad zamkiem i ziemią, „żywot zatrzymany“ potęgą żywiołu, szalejącego nad krainą:

„Niechaj nie umrą — ale skamienieją“..

I stanęły duchy — „ale nie upadły“, sen i czar, mocą Pychy zdziałany, zmroził pęd życia; spełniła się jej groźba, „że nawet duchy drzew zastygną w korze“..

Równocześnie wskutek niezwykłej, prawom przyrody przeciwnej „obelgi ducha“ — poczynają dzieć się na ziemi i niebie rzeczy, pełne grozy, dziwne, ciekawe (pieśń I.), które zapowiadają niejako przyszłą klęskę:

„Niebo w mgłach, a mgły całe w świętych świecach;

— — — — —

Szwa drony jakieś aniołów w zbroicach

I w ustawicznych chmury poruszeniach;“

Na zamku dwanaście cór Popielowych, jakoby dwanaście Muz; — każdą z nich czar schwycił w chwili, kiedy ton uczucia lub myśli wznosił się ku niecodziennej wyżynie. Każda z nich lśniła przyrodzoną jej pięknnością:

„Zastygła. — Wszystkie pawie pióra gorą,

Jak gwiazdy“ —

a ona dumna „siedzi cudowna w Sybilli postawie“

„Muzyką błyszczy — jak te pióra pawie“

(R. III. p. III.).

Sam książę, mocarz, obrońca krainy — uległ przepotężnemu czarowi, a miał pod połą rękę na mieczu“,

„w oczach gniewu dreszcze“..

Tak się zmagał w bólu, „pomóc sobie uczynkiem bezsilny“, jak każde jestestwo ludzkie, żyjące w klatce, w oczekiwaniu, kiedy furtę otworzą, kiedy zjawi się zbawca.

Zbawcą narodu w chwili, gdy nad krajem zawładnęła Pycha, miał stać się drugi syn Piasta — jasny Ziemowit. Przyszedł doń, bogatego Bogiem, „błyszczący duch“, polecił mu wziąć do ręki „świecznik — wesoly“,

„Który połączasz ty — a czynią pszczoły“

i oświecić „szał ciemnotę“ tem jasnym spojrzeniem, złotem światłem duszy, pełnej mocy. Przyczem zwiastun woli Bożej daje mu polecenia, jakich ma trzymać się, aby dzieło powiodło się:

„Nie nie bierz — choćby co było do wzięcia,
Nie łudz się blaskiem — nie wpadaj w tęsknotę,
Chociaż tam smętno żyć pod snem zakłęcia...
Strzeż się pokalać jakim ziemskim grzechem —
Lecz stań, a wszystko obudzisz uśmiechem

— — — — —
A nic — pawiego nawet nie bierz pióra...
Ni kwiatka — ani patrzaj się w zwierciadła“

Symbol jasny. Ziemowit obudzi kraj, gdyż ma w sobie moc słoneczną. Jeżeli naród poczuje w sobie tę moc, której obcym jest blask zewnętrzności i pozorów (pawie pióra), próżności i pychy (zwierciadło), czułościowości — ożyje! Myśl zresztą tak dobitnie przez Słowackiego wyrażona w „Grobie Agamemnona“, gdy Polskę nazywa „pawiem i papugą“ narodów.

Dodamy wreszcie, iż Ziemowit dokonał polecenia, przeszedł szczęśliwie sale zamkowe, dotarł do księcia i „tego obudził“. Książę powołał naród do broni, „miecz i sława“ stały się hasłem narodu, „cesarscy“ zostali zbici i w proch obrócenii. Tak marzył poeta, okalając obrazy swe łukiem tęczy. —

Jakżeż ma się rzecz w „Weselu“?

Nie potrzebuję rozwijać myśli, którą każdy, kto zna „Wesele“ — po przeczytaniu wspomnianego rapsodu „Króla-Ducha“ — uświadomi sobie. Podobieństwo zewnętrzne obrazów w obu utworach uderza natychmiast. Mamy w „Weselu“ i „jakby tron“, stawiający się z chmur —

„i jakieś zjawiska skrzydeł
koło tronu“ —

(akt III. sc. 25)

mamy i rycerzy ogromnych, którzy urządzając po niebie gonitwy,

„stoją równo w dwa szeregi
i dalekim łanem drzewców
godzą na się wielkim pędem“
(s. c. 33)

i tyle, tyle innych zjawisk, a wszystko w blaskach świtu, przedzierającego się przez „wydmy“ chmur — lśniącego w „opalowej“ rosie „dyjamentami“..

Kto jednak z czarował nas na przełomie dwudziestego stulecia — i co nas ma zbawić według Wyspiańskiego?

Odpowiadając na to pytanie — musimy podkreślić, że podobieństwa zewnętrzne przedstawionych obrazów wypływają pod względem logiki i formy artyzmu z tego samego źródła życiowórczego, lecz cel ich jest różny... Drużba Jasiek gubi złoty róg, źródło mocy, gdyż mimo, że Gospodarz nakazuje mu ostro, jakby słowami ducha-posłańca, przemawiającego do Ziemowita, Jasiek wraca, „chylając się za czapką, porzuconą na podłodze, czapką drużby“ z „pawiem piórem“; przestroga zaś wyraźnie żądała:

„Bacuj u rozstajnych dróg,
by cię jaki czart nie zmóg.
Nie chylaj się nigdzie po nie
ino leć“

To, co nie stało się w „Królu-Duchu“, dzieje się w „Wesele“, a dzieje się z tej przyczyny, iż Słowacki tworzył w idealnej sferze pragnienia, by tak, a nie inaczej się stało, podczas gdy Wyspiański brał pod uwagę rzeczywistość, stan całego społeczeństwa z bliska — a nie w perspektywie marzeń, i to społeczeństwa w wieku dziewiętnastym na dwudziesty. To też tu jest źródło pesymizmu — a zarazem zamiar poety: przestrogę rzucić narodowi.

I nie czemu innemu zawdzięcza „Wesele“ swą formę, gdyż do osiągnięcia celu były poecie potrzebne wszystkie czynniki artyzmu, zjednoczone w wielką całość: słowo, muzyka, malarstwo — i powiedzmy — rzeźba. Boć rzeźbami mimo swój realizm i gorączkowy pospiech artysty, są figury (nie „osoby dramatu“), poruszające się na scenie. I tak jest zawsze u Wyspiańskiego. Nie mówię już o „Akropolis“; tam czar wykluczył wszelki realizm, tam „basń jest wszystkim“, jak to określił J. Sten*) — tam króluje bez ograniczeń sztuka. Wesele jednak mniej operuje posągami, chociaż, jak u Słowackiego w „Balladynie“, tak i tutaj mamy zjawisko typowe i krańcowo rzucone (czar i jego skutki), jak też **typy** osób, których mniejsze i większe, bliższe i dalsze podobizny żyją, po całej Polsce rozsiane. W chacie Gospodarza zesłi się tylko tacy, których poeta sam znał dobrze, a znając ich mógł

*) „O Wyspiańskim i inne szkice krytyczne... str. 36 i d.

tworzyć uogólnienia, obowiązujące mniej więcej na każdą miarę (Poeta i t. p.). Weselisko jest niejako pulsem ogromnej całości organicznej, którego uderzenia są miarodajne na całej przestrzeni życia narodu, chociażby tylko dlatego, że przecież na całej przestrzeni naród żyje w niewoli... Więc nie to niema do rzeczy, iż Wyspiański „dał temu obrazowi tak szczupłe ramy“ — i że „ten wzgląd zdaje się przemawiać za przypuszczeniem, że to obraz nie całego społeczeństwa, tylko pewnej jego kategorii“*). Bliższe poznanie poszczególnych postaci dramatu utwierdzi nas w tem, co wyżej wypowiedziałem, gdyż zwrócimy uwagę na artystyczne założenie poety przy szkicowaniu i charakterystyce poszczególnych osób, zwłaszcza odgrywających wybitniejszą rolę na weselu narodowym.

Zanim do takowej analizy przystąpimy — należy oświetlić rdzeń, istotę rzeczy, rozwiązać główny węzeł akcji. Obrazy zewnętrznie nakryły się — środki artystyczne, których użył Wyspiański, mają znamiona wyobraźni Słowackiego. Jak też przedstawia się rdzeń myślny w „Weselu“, które przecież oparło się na gruncie realnym? Czy jest w „Weselu“ potęga, odpowiadająca Goplanie z „Balladyny“, a Pysze z „Króla-Ducha“ — a jeśli jest, jak ją nazwać należy?

Stanowisko ideowe Wyspiańskiego w założeniu takie same, jak u Słowackiego, wyraziło myśl przewodnią (niemoc narodowego czynu) takimi samymi, lub podobnymi środkami artystycznymi, jednakowoż w akcji samej, t. j. w jej zawiązaniu, występuje ta różnica, że nie Pycha zaczarowała nas, którzyśmy spokornieli, będąc jako „drzewa na jesiennej słoce i kłosa zżęte rzucone na wicherze“ (Kazimierz W. XLVI). W czemś innem dopatrywał się twórca „Wyzwolenia“ niebezpieczeństwa, grożącego zebrany m weselnikom neoromantyzmu. Potęgą zgubną dla tych, którzy mając w swem ręku pochodnię, tworzą „Polskę współczesną“ („Wyzwolenie“ a. I.), jest Muza; rodem z tej dziedziny wyobraźni, w której wyłoniła się „nimfa szwajcarska“ — Goplana, znaną jest w „Weselu“ pod imieniem ...Racheli!

*) J. Bystrzycki: „Wesele“ St. Wyspiańskiego. Krosno 1903.

Nie pierwszy zwracam uwagę na zjawisko, iż postać Racheli w „Weselu“ jest wyjątkową. W studyum A. Potockiego¹⁾ Rachelę nazwano jeszcze „biednym pokurczem romantyzmu“, lecz już w ostatnich głosach krytyki przeważa zdanie, iż Rachelę „urasta do symbolu poezyi“ — i „jako symbol poezyi, pobudza Poetę, że nakłania państwo młodych, aby z igraszek zaprosili Chochola na wesele“²⁾.. Nie z innego też założenia wychodzą Walery Gostomski⁴⁾ i Józef Kotarbiński⁴⁾.. „Chcę poetyczności dla was“ — w tem cała potęga i znaczenie Racheli w utworze. „Czy nie jest ona w tym względzie (W. Gostomski) jakby tajną muzą tych wszystkich uniesień, które rozplywają się w nastroju poetyckim danej chwili?“... „Ta Rachelę — (J. Kotarbiński) — zjawia się wśród tłumu tanecznego jako zjawisko czarujące — jest uosobieniem poetyczności, która całą tę chatę — rozśpiewaną, „rozkochaną w polskości“, przejmuje marzeniami, budzi zakłęte w ciszy dusz ludzkich moce tajemnicze“. — Dlaczego poeta kazał rolę odegrać żydówce, córce szynkarza? — dodaje krytyk — zapewne „postać egzotyczna“ — „uderzyła wyobraźnię malarską“ Wyspiańskiego..

To nam wystarcza! Z łatwo zrozumiałem wzruszeniem czytałem te słowa; wrywały mi one moją myśl własną, zdobytą dawniej w tej mierze. Lecz oto pytanie — jakżeż to wszystko może być rzeczywiście prawdą? O ile Rachelę jest symbolem — skąd córce szynkarza (mimo całą swą „egzotyczność“) być Muzą?!

Na te pytania krytyka nie daje odpowiedzi — a mojem zdaniem w tem leży lwia część problemu „Wesela“. Przecież Rachel-Muza, Rachel, jakoby echo ninfy Goplany, również miesza i płacze myśli i czyny społeczeństwa polskiego na przełomie wieków.. Wolę ją w tym względzie więcej zaufać „malarskiej wyobraźni“ poety i wywieść na światło: skupić — pewne szczegóły, które tłumaczą nam niesłychanie ciekawą zagadkę z innego punktu widzenia.

* * *

1) Stanisław Wyspiański, studyum literackie 1902 r.

2) Kazimierz Missona „Wesele“ Brody 1907. str. 9 id.

3) „Pamiętnik literacki“ roczn. VII. str. 285 i 301.

4) „Pogrobowiec romantyzmu“ Warszawa 1909. str. 110 i d.

O ile krytyka uderzyła w sedno rzeczy, wykazując, że Rachela — to symbol poetyczności, o tyle nie przewidywała, czy Rachela jest także symbolem poezyi, a raczej określimy to ściśle, nie odróżniła dwóch strumieni w „Weselu“.. nastroju, stającego się szablonem — i prawdziwej twórczej siły, która jest źródłem owego „rozkochania się w polskość“.. Nie zaznaczyli wreszcie krytycy drugiej niezmiernie ważnej rzeczy, iż stanowisko twórcy „Wyzwolenia“ wobec Racheli jest krytyczne i potępiające, podobnie, jak w następnym utworze wobec Muzy — podczas gdy twórca Daniela, który naznacza tragiczny los Konradowi dlatego właśnie, że Słowem: „Poezyo precz!!“ niszczy Geniusza, uważa z pewnem zastrzeżeniem poezję, jako taką, za źródło mocy i wiary narodu, żądając od niej prawdziwie rdzennych haseł..

Takie różniczkowanie stanowisk daje się spostrzedz u Wyspiańskiego już w najwcześniejszym okresie jego twórczości literackiej.. Niewątpliwie „Fantaści“, utwór, nad którym Wyspiański pracował w Paryżu z początkiem 1892 r., miał w sobie nietylko zaród formy, ale i satyrycznego zacięcia, które się tak spotężni w „Weselu“.. Czytamy o „Fantastach“ w listach poety do Henryka Opieńskiego¹⁾.. „Tłem dla całości będzie skłonny do fantazyi — (słowa listu z d. 24. stycznia 1892 r) — umysł artystów, oraz przedstawienie świata rzeczywistego w stosunku do świata marzeń (który tworzy się w wyobraźni artystów“).. Obmyśla zatem poeta „różne szczegóły“ do „Fantastów“, pragnie uczynić z nich operę o potężnym wyrazie muzycznym, a co najważniejsze, bije się z myślami, czy nie odłożyć dzieła na „jakie 10 lat, kiedy wszystkie te uczucia, jakie są tam ujęte, będą należeć do przeszłości“. A jakież inne uczucia mogły ożywiać poetę w stosunku do „fantastów“, marzycieli niezgodnych z rzeczywistością, jak nie te, które uderzają nas w „Weselu“, gdy Wyspiański przedstawi świat „Polski współczesnej“, żyjącej marami, widmami, świecidelkami.. I jeżeli czyta się słowa dalszego listu (5 marca 92 r.), „że najłatwiej być ironicznym, lub ironiczno-satyrycznym“, słyszymy w nich jakby

¹⁾ „Przegląd narodowy“, luty — marzec 1909 r. J. Oksza: „Z młodeńszych lat Stanisława Wyspiańskiego“..

wyrok samopotępienia autora, który niedawno odbiegł myślą od projektowanej „opery“... może opery-szopki... J. Oksza dodaje (str. 338), że treść „Fantastów“ zachowała się „tylko w konturach w jednym z listów, pisanych do Rydla¹⁾”; część środkowa, wedle świadectwa tych, którzy ją czytali, miała strukturę podobną do „Wesela“: toż samo pomieszanie (!) wizji i rzeczywistości“.. Później nieco (17 lipca 1892 r.) miał już Wyspiański „ochotę to wszystko szerzej opisać, aby i resztę figur scharakteryzować“ — lecz widocznie pomysłu zaniechał. Lecz nie ginie i w świecie twórczej wyobraźni; pod wpływem nowego otoczenia, lecz także „fantastów“ — zmartwychwstanie dawna idea i wyłoni kształt „Wesela“... Co do samej myśli przewodniej — ta nurtować będzie twórcę przez całe życie; zanim olśni nas w „Weselu“ wyrazi się przedtem niejednokrotnie w sposób przygodny niejako, ale nie mniej wyrazisty..

Pomijam „Warszawiankę“... Słowa Chłopickiego („Tu jest ukryty miazm rostroju i rozkładu w malowniczości zgonu“...) są jednakowoż jakby przytykiem do współczesnych marzeń i „jęków“, którymi rozbrzmiała w swoim czasie najmłodsza Polska. O wiele wyrazistszym jest Wyspiański w „Kazimierzu W.“, gdy przeciwstawia się wprost pieśniarzom, którzy głosząc nowe drogi szli na bezdroża i mamili lud; „każdy z nich był jakby duchem chory“ — „wodze narodu — — co przewodzili nad ludem krzykami, gędzbami nowe podsycali waśni“... Ton, jakim wyrażona jest myśl potępienia „fantazyuszów“ w „Kazimierzu W“, przypomina siłą ekspresyi i rytmem — gromy „Wesela“:

„I nazywali królami tych marnych,
Którzy się w własnym lubowali jęku;
co twarze przysłoniwszy w kirach czarnych.
stawali przed narodem z harfą w ręku;

— — — — —
a chodząc w kołach z lauru drzew uszczkniętych,
porównywali się do polskich świętych“

(„Kazimierz W“ XCVI).

Młotem, rzuconym w mowę, który „duszę kradł“ ludowi, miało być „Wesele“.. Otóż tu właśnie poetyczność

¹⁾ Udawałem się w sprawie tego listu do p. L. Rydla; niestety — widocznie list mój nie doszedł do rąk Sz. adresata. (Przyp. aut.).

zapanowała nad całym polem. „Poezya“ Nosów, którzy gonią za tem właśnie, co „aktualne“ — i jest „europejskie“, melancholia i ból Poety, frazesy i „dymy“ Pana Młodego, jednym słowem: Literatura, dział znanych geniuszów i zapoznanych geniuszków.. Im to przewodzi Rachel w „Weselu“, a mniej poetyczna Muza w czasie „spektaklu“ — w „Wyzwoleniu“..

Stanowisko Racheli w „Weselu“ polega na sztucznym podsycaniu ognia w chacie, już i tak silnie zadymicnej. To właśnie będzie zawiązaniem głównego węzła akcji. Nie w tem bowiem należy szukać istotnego działania w utworze, że Pan Młody bierze ślub z dziewczyną wiejską; to punkt zaczepny tylko.. Na wesele zebrały się wszystkie stany, lecz nie się jeszcze nie dzieje, niema wyładowania energii, jak niema burzy, chociaż w parnym powietrzu nagromadziła się elektryczność i zwlokły się chmury. Czujemy tylko, że burza „wisi“... Tak i w „Weselu“.. Ze słów, rzucanych niedbale, z poszczególnych zdań odczuwamy potencyał aktu pierwszego. Zeszły się dwie kultury: pierwotna, rodzima, piastowska — z kulturą „inteligencji“, która wessała w siebie wszystko, co mogła jej dać „Europa“ — jad i męty, jak i to, co stanowi istotną cywilizację, lub jej.. pozory. Rozdź więk tonów, gdyż „każden sobie rzepkę skrobie“ (sc. 4.), oto skutek wzajemnego zetknięcia się dwu warstw, przy czem ospałość, nudy, melancholia — dekadentyzm — występują silnie u inteligencji, gdy wśród ludu temperament bije w oczy — „jakby stała o krzemień uderzył“ — (A. Potocki).. Wytwarza się w następstwie tego stan pewnej równowagi — a raczej napięcia duchowego wśród przodowników cywilizacji wierzchniej, który grozi lada chwila wybuchem. Lecz w mgławicy żywiołów, skupionych na weselisku, niema jeszcze burzy, akcji, w którejby stan potencjalny uzyskał swój ekwiwalent. Są tylko „osoby“, ludzie, najrozmaitsze typy z najrozmaitszych sfer i zawodów, całe nasze społeczeństwo w miniaturowym pomniejszeniu. Poeta zestawia ich w myśli parami, biorąc w czasie grupowania pod uwagę nietylko węzły zewnętrzne, rodzinne, lecz i równoległe tony duchowe. Gospodarz, szlachcic dawnej daty, z nową myślą w duszy. Pan Młody — Poeta — Dziennikarz — Nos tworzą grupę „Polski współczesnej“.. Jak różniczkowaną jest wreszcie sfera ludu.. Chłopi, począwszy

od tych, którzy w duszy nie czują jeszcze niczego, prócz zmysłowej ochoty, skończywszy na Czepcu, tym ideale chłopca „uświadomionego“. W pośrodku stoją ludzie starej daty, pamiętający krwawą rzeź, niedowierzający: Ojciec i — Dziad... Wreszcie na dwu biegunach postawił Wyspiański Księdza, duszpasterza — i Żyda, karczmarza, zarządcę kieszeni zebranych gości. Słowem: „cała szopka“. A wszyscy przeważnie — zbierają w duszy zapas sił, „poezyi“, która skupia się około jądra jednej myśli, zrodzonej z poczucia harmonii, jaką wytwarza ów „tan na polską nutę“... Zasłuchani, zapatrzeni, zamyśleni tą jedną ideą: Polska przez lud, w ludzie jeszcze nadzieja. Około tej jednej myśli skupia się całe życie narodu w symbolicznej chacie — gdy poza jej obrębem, „za oknem“, noc i głusza zawisły nad sadem uspionych mas społeczeństwa. Słaby to kaganek, ostatnie światło w czasie wielkiej nocy narodowej, Nocy Listopadowej, jak nazywają poeta. Dawna równowaga dziejowa, jakąkolwiek ona była, stracona bezpowrotnie.. Obecnie w chaosie przedpoczęcia nowej Polski, gdy „dawność“ tak z nami walczy, hasłem zebranych weselników staje się jedno magiczne słowo, którego treść dla każdego jest inną: **lud**.. Poza tem światłem-zarodem niema Polski, chociaż są jej czynniki składowe („Wyzwolenie“ a. II.), niema życia, natomiast jest fałsz, kłamstwo, podłość lub ułuda i wegetacya, gdyż „każden ogień swój zapala, kaźden swoją świętość święci“ — o ile zaś niżej... „każden sobie rzepkę skrobie“.. W chacie tylko nad kolebką Polski zabłysło nowe światło, które skupia siłą faktu tych wszystkich, którzy światła szukają; zebrały się też jakoby resztki „stanów“.. Rej wodzą: Gospodarz, bezwzględny wyznawca wyższości rodzimej piastowskiej kultury nad cywilizacją sfer inteligencji — i Poeta, przedstawiciel swego rodzaju, mistrz tonów smętu, żalu, tęsknicy i melancholii, którymi rozbrzmiały chóry współczesnych harfiarzy, znanych nam po części z „Kazimierza W.“.

Takie jest tło dramatu, którego „personae“, wyższe, nadludzkie, gorujące nad wszystkimi potęgi duchowe, wystąpią w. a. II. Dramat odgrywać się będzie w rejonie sztuki, w walce duchowej, „sercowej bitwy“, jak ją nazywa Dziennikarz, którą właśnie zapali — *Rachela* — pierwiastek napływowo,

w gruncie rzeczy obcy wszystkiemu, co polskie, a nie „ciekawe“, nieświecące i — niepoetyczne.

* * *

Zbyt dobrze wiadomo, jakie rzeczywiste zdarzenie dało Wyspiańskiemu pomysł nazwania i przedstawienia „Wesela“.. Z rzeczywistości też wziętą jest postać Racheli.. Moglibyśmy zresztą o tem nie wiedzieć, bo czem jest dla Wyspiańskiego rzeczywistość? Nie trzeba sięgać do listów i zwierzeń poety, by dać na to odpowiedź... Wyspiański, podobnie jak Słowacki — stał bezradny niemal przed problemem naturalizmu w sztuce. Realna strona życia była dlań czemś podrzędnem i radby uwierzyć w jej nieistnienie, o ile jako zewnętrżność nie była ucieleśnieniem jego pragnień i upodobań, nie budziła w nim twórczego życia wewnętrznego. Toteż, gdy „świątek“ — i ta „małość głupia i ogłupiająca że strach przed nią“¹⁾ napełniały go niemal fizyczną odrazą (list z 22. grudnia 1890 r.) — z tem większą umiłowaniam poświęcał się sztuce i żywał się z nią. Charakterystyczne są słowa listu (1. stycz. 1891 r.); „nieraz przychodzi mi pytanie, czyż to wszystko co nazywam pięknością uleciało ze śpiewem z echemi — czyż zamarło na płótnach obrazów, zakamieniało w posągach — i zaczynam odróżniać sztukę i jej świat od rzeczywistości“... Innemi słowy — Wyspiański we wszystkim, cokolwiek przedostawało się do jego świadomości twórczej, szukał wyrazu; gdy tego nie było, zewnętrżność stawała się dlań czemś w rodzaju kramu, w którym pełno świecidełek, drobiazgów i t. p. — lecz niema ładu i smaku. Takiej rzeczywistości odtwarzać, a raczej — powiedzmy — kopiować Wyspiański nie umiał.

Nie inne zatem należy zająć stanowisko przy wglębienu się w ocenę stano viska Racheli w „Weselu“. Gdyby to miała być postać, służąca tylko do udekorowania obrazu, postać „egzotyczna“ — twórca nie zadawałby sobie trudu umieszczać takową bez bliższego lub dalszego związku z jednością akcji w utworze, którego celem odzwierciedlić stan narodu... „Panna

¹⁾ Lamus 1909. z. II. Listy Wyspiańskiego (do K. Maszkowskiego).

modern całkiem“, która jakie tylko książki są, to czyta“ — „była w Wiedniu na operze“ — „zna cały Przybyszewski“ — i stoi za szynkwasem: już to zestawienie daje nam możność odczucia skrytej intencji Wyspiańskiego.. Rachela to „ćma“ wielkoskrzydła, którą zwabiło światelko ogniska myśli polskiej — wnet też rzuci ona cień mroczący umysły. Ómy „gdzie błyska, muszą się zbiedz“ — tak i Rachela; jej własne słowa to mówią:

„ta chałupa rozświecona,
grająca muzyką w noc ciemną.
wydała mi się arcyprzyjemną,
jako arka, nakształt czarów łodzi,
i przyszłam, — —

(a. I. sc. 18.)

Czy Rachelę zwabiły do chaty głosy, jako wyraz tej myśli, która płonie w piersiach Gospodarza? — Bynajmniej; „arcyprzyjemne“, „czarowne“ są dla niej te śpiewy, muzyka, hukanie „pijanych“ chłopów, tworzą w jej wyobraźni arkę „w powodzi“, lecz pozatem, poza pustą zewnętrznością formy, strojów „ukąpanych tęczą“ — nie w chacie dla Racheli nie istnieje. Jej wszystkie wrażenia skupiają się odruchowo w jednej myśli, wyrażonej później przez Pana Młodego, tak lapidarnie: „Będziesz sonet pisać czy oktawę“? Myślą tą jest tworzyć, robić „literaturę“ ze wszystkiego, co ku temu nadaje się:

„ach ta chata rozśpiewana,
ta roztańczona gromada,
zobaczy pan, proszę pana,
że się do poezyi nada,
jak pan trochę zmieni, doda“.

Odpowiedzą na wezwanie Racheli są słowa Pana Młodego (sc. 19.): „Kiedyś wszystko to napiszę“...

„i ten spokój i tę ciszę,
sady, strzechy, łąki, gaje,
orki, żniwa, sloty, maje“.

Otóż i wyłania się niebezpieczeństwo rozwodnienia wielkiej myśli w morzu frazesów Muzy „Literatury“... „Ogień ten prometejski, skradziony niebiosom, przez różne idzie ręce — każdego pogrzeje, jak świętość odpustowa — rozdany, małeje“ — („Wyzwolenie“ a. III.) mimowoli przypominają się te słowa i zdają się wisieć nad akcją, jako wyraz myśli

twórcy „Wesela“, który każe „gadać, gadać“ Panu Młodemu.. Lecz Rachel mimo wszystko różni się tem od Muzy, że jeszcze „czuje“ tę poezję, „co goni w powietrzu, którą wicher miata“; pęta szablonu nie zdołały jeszcze w zupełności uwięzić treści. „Teraz tak w powietrzu wiszę“ — stwierdza Pan Młody.. Gdy Muza w „Wyzwoleniu“ już z zupełną świadomością skupia pod swym sztandarem brać literacką, zapowiadając otwarcie: „Frazesem z was uczynię mocarne półbogi“ — Rachela zbyt technicznie świeżością nowych wzlotów, by rzucić takie hasło. W wezwaniu Muzy, by „gromolice“ przestworza noszące w płachtach błyskawice“ przydały siły jej słowom, uwidocznia się wyrafinowana umiejętność użycia środków, które się „nadają“ i jakby ktoś powiedział „robią nastrój“ — gdy tymczasem Rachela mimo określenie Poety, tak charakterystyczne,

„Pani poezją przesiąkla;

Ledwo słówek parę brząkła

Muza pani, — a już błyski — ?

ma swój świat marzeń i pragnień „miodu, rozkoszy, słodocy“: i t. p. — skończywszy na „wolnej miłości“..

Z przybyciem Racheli wzbiera poetyczność.. Potok słów, jakie wyrzuca ze siebie Pan Młody, jakby nawiązując do przerwanoego przed chwilą dyalogu, to poetyczne, bardzo dźwięczne „gadanie“, w gruncie rzeczy nie wyraża żadnej myśli, zasługującej na nazwę hasła. Pan Młody rzekł się tego rodzaju marzeń, bo „trzeba mieć ogromną siłę, siłę jakąś tytaniczną, żeby być czemś na tej wadze“ — a że nie można być czemś odpowiednio do swych za daleko sięgających marzeń, zatem lepiej być — niczem i spać, „snami uciec z życia“... Poetyczność Pana Młodego, „światy czarów“, te jego sny i marzenia, odrywają go od rzeczywistości, godzą go ze wszystkim i wszystkimi, czynią go „wszystkim bratem“, dając mu w zamian strawę lekką i mało pożywną: nastrój. Wyrazem nastrojów staje się dźwięk — i tylko dźwięk:

„Niech się stopi, niech się spali,

byle ładnie grajcy grali.

byle grali na weselo.

Jak się ta muzyka miele,

jak na ziarnach, hula, dzwończy,

niech se luka. stuka, puka,

pląsa, bije, przybasuje.

piska skrzypiec struną cienką,

tak podskocznie, tak mileńko;

(sc. 22.)

Słowem: „mileńko“; „arcyprzyjemne“ to granie, mile też jest usypianie w takt muzyki grajka, aby w ten sposób uchylić od siebie kształtujące wołę cierpienie.. „Dymy“ poetyczności narkotyzują tak Pana Młodego, że nawet na swe własne szczęście patrzy, jak „na piękno i szczęście cudze“:

„że nie moje to, co moje (sc. 23.).

Tem łatwiej mu to przychodzi, że z natury obdarzony jest niepowszednią wrażliwością na blask zewnętrznosci, na ową „bajeczną kolorowość“, która często zastąpi wyraz duszy... Nie Panu Młodemu możnaby rozkazać: „A nic — pawiego nawet nie bierz pióra“; jak charakterystyczne są jego pienia miłosne:

„nie zgadniesz dziewczyno — żono,
jak mi serce wali młotem,
jak cię widzę z tą koroną,
z tą koroną świecidełek,
w tym rozmaitym gorsocie,
jak lalkę dobytą z pudełek
w Sukiennicach, — — — —

(sc. 12.).

Nie inaczej ma się rzecz z Poetą, chociaż znamienne rysy jego duchowego oblicza są wyrazistsze, niż u Pana Młodego... Poeta jest typem, przedstawicielem — jak go nazwałem — rodzaju tych, do których rzędu zalicza się i Pan Młody i legion tworzący orszak Muzy „Literatury“... A jako postać typowa skupia w sobie wszystko, co „Polska współczesna“ niosła złego i dobrego, plewę i ziarno, blaski poetyczności i pusty dźwięk formy, jak i świeży powiew od pól, łąk i lasów, tehnących balsamiczną wonią czystej poezji. Zmieszane są zatem żywioły duszy Poety, a ta rozterka, będąca wpływem nieustannej walki światła i cieni, połączona z pełną świadomością bolesnego stanu niewiedzy, co prawdą jest i fałszem, jaki jest cel męczarni i tortur, zwanych „życiem“, czyni zeń charakter tragiczny. Jeżeliśmy w pierwszej części aktu I. słyszeli tylko grę słów pustych, acz po mistrzowsku wyczelowanych, to już po przybyciu Racheli, od sc. 24. włącznie, Poeta (dIALOG z Gospodarzem) odsłania swą duszę, tajemne nurty jej marzeń o mocy wielonej; dramat, „groźny, szumny, posuwisty“:

Marzę przy tem wichrów graniu, — —
o jakimś wielkiem kochaniu.
Bohater w zbrojej, skalisty,
ktoś, jakoby złom granitu,
rycerz z czoła, ktoś ze szczytu
w grze uczucia, chłop „qui amat“, —

Marzenia o wielkości i mocy są u Poety tem silniejsze, że rodzą się prawem kontrastu z duszy żyjącej wśród najpodszybszej rzeczywistości i pospolitości, która „skrzeczy“, z duszy znękaney niewolą, zmęczonej i wyjąłowanej marzeniami i myślami o bezcelowości targań i walki. W tem tragizm Poety — i jemu podobnych:

„My jesteśmy, jak przekłęci,
że nas mara, dziwo nęci,
wytwór tęsknej wyobraźni
serce bierze, z myśli drażni;
że nam oczy zasły mgłami“;

Myśl gubi się w gąszczu mar i cieni, ból, o którym Poeta myśli, że „jest siłą“ (sc. 25.), staje się nałogiem; po prostu niema dla Poety krainy, w którejby światło niepodzielnie zawładnęło nad mrokami, nie to światło fosforyczne, schorzałe, lecz jasność słoneczna, niosąca zdrowie i wiarę. Skutkiem tego trwałego stanu duszy wytwarza się maniera; w poezyi ból — dźwignia życia, staje się koniecznością wylewania skarg na temat cierpień, które nie istniały, lub istnieć nie będą. Tu jest granica między poezyą a poetycznością, między słowem a frazesem „snów“ o mocy, potędze i t. p.:

„Jak tak sercem co zatarga,
to ostanie w sercu skarga;
chce mieć wtedy szumne łoża
fal, gdzie szuka snu w głębinie,
snu w topieli, gnać, w przestworze!
(sc. 25.).

I tak ze „szumnego łoża fal“ tworzą się u różnych „większych i mniejszych“ spienione strumyki i kanały, którymi spławia swe statki Literatura; wytwarza się ten „ustrój poetyczności“, który w akcji III. dosięga szczytów rozwoju, a tem samem przesilenia, graniczącego tak blisko ze śmiercią szczerzej poezyi:

„Oszaleć, — bo wszędy czuję
ten ustrój poetyczności
i wszystko we mnie tańcuje:
mgły i smutek i podłości, —
(a. III. sc. 8.).

Poeta, który już „cały raj fantastyczności“ zimagi-
nował, który zwołał do chaty „wszelakie straszdyła“, stanie
niebawem przed ostatecznością, która innych, mniej wytrwa-
łych, zaskoczyła wcześniej: ogólnej martwoty, „prozy, jaka
jest we fantastycznym świecie“ (sc. 17.).

Na te bezdrzewne, piaszczyste, zmartwiałe szczyty skał
pustynnych zawiodła Poetę — Rachela. Poeta zbyt sobie le-
koceważył Muzę, gardził nią, ironizował — posługując się ró-
wnocześnie całym zasobem środków, z jej rąk branych w dar-
rze. Lecz już w sc. 36. Rachela, dotychczas odpychana, po-
czynna brać stopniowo górę nad Poetą, aż uderzywszy w strunę
liryzmu przeważa szalę na swą korzyść:

„sproś pani jakich chcesz gości, —
imię pani tak liryczne“...

Spełni się zatem groźba Racheli, rozżalonej przed chwilą
na harfiarzy, którzy poczęli wzajemnie lżyć się przed ludem
(„Kazimierz W.“), wskazując^o mu na rozstajne drogi:

„przed tą pałubą słomianą
poskarżę się mej poezyi;
wyznam, jakich się herezyi
nasłuchałam;
jak się jęto kęsać, gryźć
mnie, com przyszła zakochana! —
Zmówię chochoł, każę przyść
do izb, na wesele, tu, — —

Ci wszyscy zebrani weselnicy zapalali, „każden swój
ogień“ — i w imię swych bogów głosili właściwie bezbożeń-
stwo; to jedno tylko było im wspólne, że przemawiali językiem
barwnym i pełnym przepychu i czerpali z dziedziny snów,
marzeń, szalów, blasków, wichrów i piorunów... Poetyczność,
sztuka sama przez się, godziła ich w imię efemerycznych
błysków wyobraźni, w imię tego, co nadzwyczajne i „ciekawe“
lub „arcyprzyjemne“... Słowo, którego treść przestała zastana-
wiać, zeszło do nizin paplaniny, zostało nadużyte, jak z obu-
rzeniem stwierdza Konrad („Wyzwolenie“ a. II.). Utały się
zwroty i „symbole“, którymi posługiwał się każdy, pisząc
„tom poezyi“, frazesy pełne fałszu, nierozumienia i bezmy-
ślności. Szablon zapanował nad treścią; „stracili więc właściwą
wagę słów — i słów właściwe znaczenie. A raczej byle jakie
słowa i byle jak złożone wystarczają, by przeciętne umysły
nastroić poetycznie“. („Wyzwolenie“ a. II.).

I nie mogło być inaczej, gdyż rozbieżne kierunki musiały ze sobą zawrzeć kompromis, a najłatwiej uczynić to można było w imię nie treści, lecz formy. Rachelą pogodziła weselników hasłem sztuka dla sztuki, rozwiązując umysły z wszelkiej odpowiedzialności za kłamstwa, które szerzono w imię tego hasła:

„chcę poetyczności
dla was i chcę ją rozdmuchać;
zaprosicie tu na wesele
wszystkie dziwy, kwiaty, krzewy,
pioruny, brzęczenia, śpiewy...

(sc. 36)..

Więc mniejsza oto, jakim będzie **duch** i czego ma żądać, jaką będzie treść, czem karmić ma się naród, dla zwolenników nowego hasła nieistniejący — ma tylko być wszystko „oryginalne“ i nowe, świecące, choć puste, krzyczące, acz bez uczucia, patetyczne, chociaż w łachmanach. Dziwy, pioruny i błyski, brzęczenia i grajki; wszystko... co na drogach duszy... nadaje się, by z tego zrobić poemat, „co się do poezji nada“.. Więc też Muza nie będzie pytać się Konrada, z czem przychodzi, lecz jak to zamierza wyrazić, boć wszystko przecież „polega na wypowiedzeniu“, a o treść nie chodzi. Skutkiem tego słomiane okrycie, pusta, bez wartości będąca sama w sobie — zewnętrzność, forma, — okryła i uwięziła najpiękniejszą treść duszy Poety, ową wewnętrzną różę. Nurt żywiący wstrzymano więzami formy, która narzucona treści duchowej ścieśniła i umartwiła ją, jak, że użyję mniej poetycznego porównania, odzienie ciasne i spięte tamuje regularny obieg krwi, będący warunkiem zdrowia organizmu. A formę tę ciasną i śmieszoną sprowadzono do nas, jak zwykle, z zagranicy, nadużywając dla niej marki wielkiego słowa twórczego romantyków naszych, twórcy „Króla-Ducha“ w pierwszym rzędzie. W ten sposób na Wesele zjawi się niebawem Chochół, symbol zewnętrznych, wszelkich zewnętrznych zapór, jakie treść duchowa, w rozwoju swym na linii postępu myśli napotyka i zwalca, lub zwalczyć usiłuje; Chochół rozdrobniony w „Wyzwoleniu“ na niezliczone roje **Masek**, które obiegają Konrada i toczą z nim zaciętą walkę o jego duszę. Przemoczenie zwycięskie

tych zapór, nazywa Wyspiański w y z w a l a n i e m s i ę. Duch po-
cznie tragiczną walkę z martwą powłoką, z przygniatającym
myśl, a zaciemniającym światło czynnikiem śmierci. Chochół,
sprowadzony przez weselników ze sadu, z obszarów, nad
którymi noc zapadła, stłumi niebawem życie w samej chacie,
zaciemni jedyną iskierkę ogniska. Tymczasem Rachelą,
w której ręku już jest Poeta, „otula się w szal“, bo jej za-
danie właściwie spełnione. Teraz ona góruje nad Poetą
ironią:

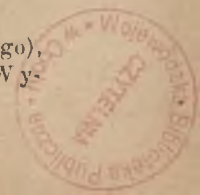
„Nie dorosłam do wielkich skal;
bawię się
pour passer le temps tylko.

Tak! dla tej émy barwnej to była zabawka, służąca do
zabicia czasu tylko, sztuka dla sztuki, gdy Poeta upadłszy
w nastawione przez siebie samego sidła „nastrojów“ — uwikła
się w nich na stałe. Poetyczność poczyna się mścić, utwo-
rzywszy dla ducha nieprzebyte gąszcze mgieł, snów, wizyj,
błysków i t. p., przez które będzie dlań niemożliwością prze-
drzeć się ku światłu. **Czar** poetyczności po krótkim szamo-
taniu się gości weselnych, będzie działać tak, jak **c z a r P y c h y**
z „Króla-Ducha“, jak „olów“...

Nim przejdziemy do właściwego dramatu, t. j. akcji,
czyli walki, jaka rozegra się w a. II., wspomnieć należy
mimoходом, jak i — skąd Wyspiański wpadł na myśl wpro-
wadzenia Chochóła „do izb“ Polski współczesnej. „Nie podo-
bnego chyba niema w żadnej literaturze; jestto wyłączna,
bardzo odważnie zdobyta własność poety“. Tak wyraża się
o pomysle Wyspiańskiego krytyk¹⁾, chociaż nieco przedtem
zauważa, że Chochół jest „grubiańską parodią poetycznych
Chochlików, płatających ludziom figle w „Balladynie“...

Stwierdzić można bezsprzecznie, że parodią Chochlika
z Balladyny“ nie jest to słomiane straszycło z „Wesela“,
mimo, że Wyspiański wcielając do swego utworu „złe“, od-
grywające tak wielką rolę w baśni ludowej, nie mógł nie

¹⁾ „Charakterystyki literackie“ (Stefan Żeromski (A. Galeckiego),
Stanisław Przybyszewski (Zygmunta Bytkowskiego), Stanisław Wy-
spiański (Piotra Chmielowskiego) str. 137. Lwów 1902.



otrzeć się o Chochlika z nad Gopła, tem bardziej, że i Słowacki wywiódł po części swój świat fantastyczny ze skarbniicy wierzeń ludowych. Chochół na Weselu poczyna sobie tak, jak Chochlik w „Balladynie“, chociaż jest więcej ociężały, całkiem niefiglarny. Taką samą tylko jest jego władza, jaką rozpościera nad ludźmi — i pewnego rodzaju demoniczne jakoby zadowolenie, płynące z uczucia tej władzy. Chochół, symbol potęgi szatańskiej, dąży do tego, by z chaty weselników uczynić piekło, a spełniając tem samem swe przeznaczenie, w ogniu kruszy podatne duchy, katuje je peryodycznymi wstrząsami cierpień, otwiera najrozmaitsze tych męczarni źródła; „straszliwa Noc dla ducha ciąży, a dusze zapęd rwie... nie wie, gdzie dąży“. („Kazimierz W.“ XLVI.). Zbiornikiem wszystkich źródeł jest zatem niewiedza i połączony z nią stan duchowy, zwany niewiarą, niewiarą w życie i jego cel ostateczny, niewiarą w siebie; „zapęd“, który nie zna swej drogi i błądzi w ciemności, zdany na łaskę i niełaskę „przypadku“, jak mówi się pospolicie, — złośliwej potęgi ciemności, jak ją przedstawia Wyspiański. Chochół nakrywa niejako weselników szatą, która tłumii życie, nie pozwala zaczerpnąć tchu, gasi światło duszy, a oddaje ją na łup polipowi, któremu na imię: Rozpacz. „Dech mu zapiera Rozpacz, a przestkach i groza obejmują go martwotą“. Martwica z „Legendy“ przekształca się w „Weselu“ w Chochoła — symbol ten sam. „Złe“ wszędzie się wciśnie; o niem to mówi Wyspiański, rozkazując przez usta Gospodarza Jaśkowi, by miał się na bacności u „rozstajnych dróg“.. „Pod figurą ktosik stał“ Tym „ktosik“ nie kto inny tylko Chochół, w myśl wierzeń ludowych, które opowiadają, jako straszy „nieczyste“ — pod figurami na drodze, zwłaszcza na rozstaju. Jasiek zgubił złoty róg na rozstajach duszy, stracił przed oczyma cel, obłąkawszy swą myśl uludą pozorów, blaskiem zewnętrzności, formą, „pawiami piórami“ czapki drużby... Chochół wiódł go na bezdroża, błąkał po mokradłach i zawiódł w gąszcza poetycznych kłamstw Literatury... Więc Chochół z „Wesela“ różni się od Chochlika z „Balladyny“ przedewszystkiem zakresem swego działania i potęgi, potem zewnętrznem okryciem i niezgabnymi ruchy; potwór to, który kłamstwem uwodzi, zamiast rąk ma „racie“.

O ile chodzi o to, czy symbol tego wysłannika piekieł zjawia się po raz pierwszy w „Weselu“, należy stwierdzić, że już poprzednio w twórczości Wyspiańskiego mamy do czynienia z tą samą koncepcją, aczkolwiek niema dwóch jego utworów, w którychby zamiar upostaciowania artystycznego potęgi zła jednakowo wyraził się. Fantastyczny chór z „Legendy“, ci „chowańce Wiślanej wody, topielce“, wodniki, wilkołaki, z turoniem na czele — wyobrażają moce niszcycielskie, „złe“, luciferowe — jak w „Samuelu Zborowskim“ Słowackiego, które objawiają się w życiu wszelką potwornością, anormalnością, nieharmonią zjawisk, nieregularnością rysów, jednym słowem wszystkim, co w duszy ludzkiej budzi poczucie szpetności i uczucie wstrętu... co w zakresie zmysłu estetycznego nazywa się niesmacznem lub pospolicie: „niepięknem“, w dziedzinie etyki płaskiem, lichem, nikiemzem, podłem i t. p., a w sferze uczucia cierpieniem i nienawiścią.

Walka z potęgami, które tak zewnętrznie wypowiedają się, jest jednym z przeznaczeń istoty ludzkiej; w walce takiej człowiek zdobywa hart woli i uniezależniając się, wyzwalać się — dąży ku idealniejszym stronom życia. Zaniechanie tej walki jest równoznaczne z poddaniem się na łaskę i niełaskę uczuć i pędów zdrożnych, budzących się w głębi jestestwa; zdrożnych, bo z drogi przeznaczeń zwodzą człowieka. W tem właśnie leży tragiczny los Kraka z „Legendy“, że podobnie, jak Pustelnik z „Balladyny“ — zakopał swą koronę:

„że zabył ciężkich zbrój;
że stary zczesł na śmiech
i wziął niemocą grzech“.

(a. I. str. 55. wyd. II.).

Jak długo człowiek zмага się ze sobą i walcząc z przeszkodami na drodze swych dążeń, usuwa je i nie traci wiary w swą wolę, wiedząc, że tylko z tem ma walczyć, co wchodzi w granice jego możliwości i siły, tak długo cieszy się zdrowiem duszy. Zleniwienie ducha (analogicznie do poglądów Słowackiego w okresie tworzenia „Genezis“ i „Króla-Ducha“) pociąga za sobą fatalne dlań następstwa, zdaje go na łaskę zdradliwej fali, przeciwi w której nie chciał wiosłować i rzuca o rafy i brzegi skalne, lub osadza na mieliznach; duch żyje wówczas w więzach

własnego lenistwa, pogrąża się w martwość, umiera, choć ciało żyje. I to jest jego klątwa:

„Ofiar nam nie chciałeś dać,
zabijałeś węże;
będziesz wieczność w więzach stać
Kłątwa cię dosięże“.

(Legenda^a a. I)

Tak „żyjącego“ — a w istocie umarłego porywają (jak w „Legendzie“ Kraka) piekielne moce, „chowańce Wiślanej fali“, wsadzają na turonia i czynią zeń igraszkę losu, czyli mówiąc po prostu życie, „ludzie“ — pomiatają nim, bo jest niezdolny stać w ogniu walki. Chór zatem „osadza trupa jako jeźdźca na barach turonia — klaskają w dłonie“ i poczynają śpiewać krwawą pieśń szyderstwa:

2. „Koniczek nie leń,
goni własny cień,

— — — — —

3. — — — — —

turoń jedzie, turoń skoczy
a ty stary zamróż oczy,
drogę lejcom zdaj...

4. — — — — —

zawiązanych oczu dwoje,
ciągiem lecę, w miejscu stoję;

(a. I).

„Lecę, jak mnie konie niosą“; tak o sobie mówi Pan Młody i my stwierdzić musimy, że wstępuje na drogę, którą przebiega Krak na turoni, przestaje wogóle zdawać sobie sprawę z własnych stanów duchowych, zdaje się ślepo budzącym pędem duszy, nie stawiając im najmniejszego oporu. Rezultat tego będzie taki sam, jak w „Legendzie“. Krak porwany przez wilkołaki i koźlce, następnie porzucony wśród piachów i mokradeł, „wśród wiklin u brzegu“ symbolicznej Wisły — staje się pastwą gadów, potęgi, której ofiar z własnych zasobów składać nie chciał, tłumiąc w zarodzie wszelki odruch woli, kierowniczkę życia. Nawiasem zaznaczę, że Krak w „Legendzie“ wyobraża cały naród, nieudolny, w więzach niewoli oddany na łup podłości, płodzącej się obficie na zachwaszczonych niwach; w akcie II-gim „Legendy“ widzimy go narzekającego i jęczącego pod postacią Martwicy, chochoła związanego słomą:

„Wężę pełzną ku mnie z wód,
gady żreją ciało;
Kto mnie zwolni z mąk,
pęta u mych rąk.
Złe mnie powięzało“.

„Kto odwiąże słomę z rąk?“ — Więc już w czasie powstania „Legendy“ (pomijając działalność Wyspiańskiego jako malarza) — spotykamy pomysł w gotowej formie. Gdy po zwycięstwie Wandy naród zebrał się na brzegach Wisły — odbywa się święto zatopienia „słomianego Chochola“, t. j. zrzucenia z siebie martwoty i nieudolnej niemocy więzów, które złe nałożyło. Wanda zdołała przebłagać boginię ofiarą całego swego życia. Śpiewy wolnego narodu określają najlepiej naturę tego „słomianego straszdyła“, objaśniają najlepiej, jaką treść zawarł poeta w symbolu:

„Ty Martwico, Chochole,
Słońce weszło nad pole;
królowałeś męką,
ciągną się oseką;“

(a. II. .

Nie innego przeto nie oznacza Chochół, jak tylko **więzy, nałożone przez ducha na samego siebie** wskutek uchylenia się przed tem, co wychylić do dna należy. „Miło snami uciec z życia“ — tak czyni większość z Panem Młodym na czele, dlatego też życie przynosi im niespodzianki i zawody, twarda rzeczywistość pomści się, zwiększając przeszkody w dwójnasób, czyniąc duchowi nieprzebyte zapory; wówczas zjawia się Chochół i „króluje męką“ nad zleniwionym duchem (żywiół ognia w „Genesis“ — u Słowackiego). Taką męczarnią dla tych, którzy mieli wybić się myślą i stać na czele — staje się niewiedza i niewiara, bielmo na oczach duszy. Tak też należy rozumieć ową „topiel rzeczny“ w „Krzemierzu W.“ pod której strugami dno „wprzęgleni zjeżone widziadły“ oznacza to samo, co wyraża Martwica w „Legendzie“... By przyznać temu słuszność wystarczy przeczytać jedną z następujących zwrotek (XV.):

„Tak była mnoga tworów ci śń skłębiona
ciał ludzkich, wężych, pniów, konarów drzewnych,
zaplatających w tysiączne ramiona
kamiennie, ludzie te o twarzach rzewnych,
o twarzach w bólu strasznym, który kona
wiąż, pod pokrywą ciężką rzek przelewnych —
ten raz jedyny dla mnie odsłonią —
I zrozumiałem, co chciałem uczynić,
czerpając wody — ... zapomnieć: zawinić“.

„Już chyłę nad letejskie brodła głowę i czerpam pić. już sięgam źródła“ (XI.); symbol więc jest całkiem przejrzysty. W tej samej myśli możemy szukać źródła innych wyrazów artystycznych, innych symbolów w twórczości Wyspiańskiego.. Rycerze śpiący w Tatrach („Bolesław Śmiały“ — poemat) tworzą obraz nie tylko już zewnętrznie, ale i w szczegółach natury istotnej: rzeczowych — zbliżony wielce pod względem znaczenia do grupy weselników, przemienionych w figury półkamieniaste osób wstrzymanych w duchowym rozwoju uczuć i myśli. Rycerze śpiący — a ogół harfiarzy w „Kazimierzu W.“ — wreszcie weselnicy polskiego neoromantyzmu w chacie Gospodarza — to już jedna wizya. To:

„ci są rycerze śpiący, co w pół ruchu,
w polocie jeszcze cielskiem, spali w duchu“.

(XCIX).

Taka to „wielka myśl“ oczom twórcy „postaciowała się“ w wyobraźni — i taką zapragnął zrealizować w dziedzinie sztuki: „śmierć Ducha“ (CI.). Wizya ta jest także niezmiernie ważną ze względu na genezę „Wesela“. Poeta przeżywał, odtwarzał w „Bolesławie Śmiałym“ to, co „gwarzą ludowi prorocy“ (o zaklętych rycerzach) — a w „Weselu“ odśnił i wyłonił duchową spuściznę Słowackiego. Bliższe poznanie zaklętych rycerzy wskaże, że są to ci sami, których zapewne miał Wyspiański na myśli w „Fantastach“, a którzy oddają się na ślepo przewodnictwem Muzy, tworząc to, co „arcyprzyjemne“ — i jest w modzie — co do „poezyi się nada“.. Lekko zdobyta w ten sposób sława stanie się dla duchów kamieniem u nóg, śmiałość ich przygwoździ do muru zdobytej popularności, uczyni ich niewolnikami form przyjętych, utartych i dawno już pustych:

„leniwe duchy, których śmiałość chroma,
których przekleły losy, dawszy wieńce
i którzy są wo wiechach więzach jeńce“.

(Bolesław Śm.“ C.).

Nad nimi rozpostarł swą władzę Chochoł, czyniąc ich umarłymi, „trupami“ w rodzaju Kraka, „w polocie jeszcze cielskiem“, lecz pogrążonych w letargu duchowym. Akt drugi będzie przedstawiać te twarze „w bólu strasznym, który kona wciąż, pod pokrywą ciężką rzek przelewnych“, wykrzywione męczarnią niewiary.. Światelko myśli, przyćmione dymami

poetyczności, zagasło — bój, jaki się pocznie, „sercowa bitwa“, toczyć się będzie z potęgami Wiślanych wód — o myśl, o światło duszy.. To też poeta zda sobie rychło sprawę z tego, uświadomi sobie walkę duchową w najgłębszej istocie jej znaczenia:

„Ta myśl mnie boli: —
jest ktoś, co mnie wiąże do roli
i ktoś, co mnie od roli odrywa;
jest ktoś, co mi skrzydła rozwija
i ktoś co mi skrzydła pęta;
jest ktoś, co mi oczy zakrywa
i ktoś, co światło ciska;

— — — — —
jest Szczęście, co się ze mija
i Nieszczęście, które mnie tuli.“

(a. III. sc. 8.).

I nie w jednym miejscu dramatu musimy zastanowić się i stwierdzić siłę działania Chochola.. On to „zakrywa“ oczy — miesza kąkol do zbóż, czyni, że myśl jasna, mogąca być źródłem wiary, załamuje się pod ciężarem materialnego brzemienia formy, której przebić nie zdoła. Oto męka Gospodarza, który pragnie zdobyć światło:

„Wszyscy widzą jakieś cuda.
Sen, — sny: bajki — Myśl: kąkolu!
Precz kąkolu, chwaście, precz. —
Niechże wymiarkuję rzecz: —
Ktoś był, — kazał, — co ?“

(a. III. sc. 32.).

Proza we „fantastycznym lesie“, której zląkł się Pan Młody — „las z kamienia“, nad który pragnie wlecieć Poeta (a. II. sc. 21.) — te szczegóły już powierzchownie tłumaczą nam rzecz samą, niejednokrotnie nawiązując i przypominając dawniejsze, wyżej przytoczone koncepcje z „Legendy“, „Bolesława Śmiałego“ i „Kazimierza Wielkiego“. Nie będziemy jednak postępować za linią rozwojową motywu Chochola w dalszych rejonach twórczości Wyspiańskiego, zwłaszcza w „Wyzwoleniu“, gdzie owe „chowańce“ piekiel zastąpione są chowańcami innego pokroju, następnie w „Achilleis“, „Akropolis“ — i w „Nocy listopadowej“... Wychodzi to za ramy niniejszej pracy. Natomiast będziemy starali się wniknąć w głąb rzeczy i poznać, że dalekiem od prawdy jest utarte i pospolicie przyjęte zdanie, że ów Chochół „ironiczny“ —

jest to „widomy symbol zewnętrznej nicości życia pustego, jak wymłócona słoma“. Słoma — mówiąc nawiasowo — którą owiazywano krzew różany — mogła być nawet... nie „wymłócona“, w każdym razie nie to stanowiłoby istotę rzeczy. Na symbol złożyły się — z jednej strony myśl twórcy o przeznaczeniu zimowego okrycia krzewów różanych — a pierwiastek malarski (nadzwyczajność formy „**straszydła**“ **piekielnego**) — z drugiej. I rzeczywiście, o ile chodzi o stronę dekoratywną, nie można było innymi środkami uzyskać takiego wrażenia; wyobraźnia popolicie łączy z pojęciem piekła brzydotę, potworność i nadzwyczajność kształtów. Choczoł zatem postawą, wyglądem i ruchami odpowiada w tej mierze wyobraźni, chociaż nie idzie niewolniczo za wzorem, już przyjętym w literaturze („Kusy“ i t. p.). Lecz nie tylko w tem leży oryginalność pomysłu. Myśl głębsza wchodzi także w rachubę, gdyż podobnie jako krzew owija się i krępuje, by ochronić stłumiony pęd życiowy przed ostatecznem zamarciem, tak i w sferze ducha dzieje się analogicznie. Ostatecznem przeznaczeniem Choczoła w „Weselu“ jest ująć i stężyć zapęd duchowy weselników do chwili, gdy świt obudzi życie, gdy wiosna rozpuści rzeki i uwolni je z lodów. Poeta więc z góry przewiduje, jaki będzie koniec dramatu, rozgrywającego się w a. II. Piekło wysła swoje chowańce, mary, które pokutują w duszach zebranych osób, zwolni je z łańcuchów sugesty, jaką wywiera otoczenie i nakaz codziennej przyzwoitości (skrywać ból w głębi duszy — a mieć dla wszystkich twarz uśmiechniętą) — i oto w chwilach samotności każdy ujrzy swego wewnętrznego gościa widomie przed sobą zjawionego — oczyma duszy. Akt drugi „Wesela“ jest obrazem walki wewnętrznej dusz takiej, jaką toczy Konrad w a. II. „Wyzwolenia“ — z Maskami, a właściwie ze sobą. Tylko, że Konrad otrzyma z rąk Hestyi pochodnię, która go ocalić ma — a weselnicy czekają na światło i w oczekiwaniu zamierają. Piekło bierze górę i mrozi zapęd duchowy, zostawiając im życie „cielskiem“ taneczny obrót w kółku powszedności.

Zaproszenie samo, jakie wystosowali Pan Młody i Poeta, natchnieni przez Rachelę, by zwołać na Wesele wszystkie „dziwy“, „te z Piekła duchy“, zgadza się w zupełności z powyższem wytlómaczeniem znaczenia Chochola. Poeta zwraca się do Panny Młodej (sc. 37.), jako że jest dzisiaj szczęśliwą, by uczyniła zadość jego prośbie:

— — — „zaproś gości
tych, którym gdzie złe wciórności
dopiekają, — którym źle, —
których bieda, Piekło dręczy,
których duch się strachem męczy
a do wyzwolenstwa się rwie“.

Opiera się temu zdrowy instykt Panny Młodej, być może zdrowy instykt tej części społeczeństwa, która nie piekiel. lecz słońca i zdrowia jest spragniona:

„I pocóż te z Piekła duchy?

— — — — —
Pon co si trzy po trzy bajają;
może się inksi poznają
o co chodzi, — ot mój mąż“.

(sc. 37.).

Panna Młoda nie „wyznała się“ na tem poetyckiem bajaniu, dla niej to było tylko bajanie w znaczeniu „trzy po trzy“,... dopóki nie zjawił się sam Pan Młody i nie wysłuchał powtórnej prośby Poety, tym razem już zwięźlejszej, boć Pan Młody obeznany z „literaturą“ nie potrzebował komentarza; więc Poeta przedkłada:

„Zaproś-że tego chochoła;
tam za oknem skrył się w sad“.

(sc. 38.).

Pan Młody czyni to chętnie, tem chętniej, iż nie uważa pomysłów Poety za co innego, jak za „poezye“, t. j. za żarty, frazesy lub kłamstwa.. Głośny śmiech Pana Młodego, już i tak podochoconego, jest najlepszą odpowiedzią na słowa Poety. I owszem;

„sprowadź jeszcze kogo chcesz,
ciesz się z nami,
ciesz Godami!“

Panu Młodemu nic to nie szkodzi — nie wierzy on wcale, by z tego mogła być jakaś rzecz „seryo“.. Poetyczność i życie to dwie sfery, które Pan Młody stawia całkiem oddzielnie; tem samem wszelki pomysł, niechby z najgłębszych

pokładów wydobyty, jest dlań równoznaczny z poetyckiem kłamaniem. „Czy on nas też posłucha?” — w tem pytaniu streszcza się sceptycyzm Pana Młodego, będący wpływem jego stanowiska wobec... poezji.

Lecz Chochoł nie zawiódł. —



Z natury rzeczy wypływa, że skoro dramat właściwy rozpoczyna się w akcie drugim, więc wszystko, co w utworze stanowi czynnik istotny, w tej części skupi się i do niej w dalszej lub bliższej mierze odnosić się i zdążać będzie. I nie inny może być zamiar pracownika, pragnącego poznać utwór i odtworzyć jego treść rdzenną, jak ten, aby na akt II. rzucić jak najobfitszy pęk światła, t. j. poddać treść w nim zawartą dokładnemu, lecz nie drobnostkowo-szablonowemu, rozbiorowi na żywioły składowe, by następnie uczynić prezenyę takowych przed oczyma czytelnika inteligentnego. Pracę taką nazywam analizą i syntezą utworu — i jestem tego przekonania, iż którykolwiek z wymienionych procesów sam w sobie, nie zdoła zadość uczynić zadaniu odtwórczemu. Ani bowiem rozbiór szkolarski nie ujmie całokształtu dzieła, które jest bądź co bądź, mimo głębokie i trwałe studia poety przed i w czasie tworzenia, tylko dziełem geniuszu, więc owocem natchnienia, składającego poszczególne czynniki na drodze twórczej w całość organiczną — syntetyczną, ani impresyonistyczne, pełne frazesów gadanie na wzniosły temat „Wesela”, nie odda prawdy, złożonej głęboko w pokładach materiałów, przez twórcę mrówczą niemal i skrzętną pracą zebranych.

Wyspiański nie tylko rzucał przed siebie obrazy, gorejące barwami wyobraźni, lecz nim je wyłonił, obmyślał do najmniejszego rozgałęzienia prawdę, zawartą w treści wizyi, pracował, studyował, by zebrać i uwydatnić szczegóły, nawet szczegółiki, które dawały mu sposobność uwypuklenia całokształtu. By mieć zatem możność zrozumienia pełnego tej treści, którą Wyspiański zamknął w scenach i aktach swego utworu nie wystarczy bujać i za jednym zamachem załatwić

się z ideą i zamiarem poety w danym momencie, — to wie-
dzie na drogę fałszów i przyjętej w codziennym obiegu po-
wierzchowowości; dopiero budowanie na silnych fundamentach
może być trwałe: rozbiór i skład, zmierzające równocześnie
do tego samego celu.

Dla tych przyczyn uznałem za stosowne trzymać się ściśle porządku scen, ustanowionych przez twórcę w. a. II., nie spuszczać jednak z oka momentów, znanych nam już po części z. a. I., a związanych z tem **centrum** akcji, jakim jest akt drugi, liniami jedności działania. Nadto będę się starał, o ile to możliwe, wyczerpać materiały, użyte przez poetę w czasie tworzenia całości, wychodząc z założenia, że wtedy można ocenić wartość dzieła i zrozumieć jego treść, gdy oprócz zdolności rozumowania ścisłego i odczucia subiektywnego tego, co odczuć trzeba — i co tylko odczuć się da, włoży się taki nakład pracy, jaki minimalnie jest konieczny, by zważyć niejako pracę drugiego.. A Wyspiański tworzył, więc tem większego trzeba wysiłku, by postępując za myślą twórczą — równocześnie analizować, z jakich źródeł czerpał?

Do takiej pracy przystąpiłem i rezultaty jej dały mi wielkie zadowolenie. Pominę zatem używane zwykle w podobnych razach szablonowe zwroty i przystąpię wprost do a. II., by wnioski ostateczne zestawić i porównać z tem, co poprzednio rozwinąłem.

Świeczniki pogaszone.. Północ bije na zegarze w izbie; godzina, o której przekłęte duchy, moce piekielne — w myśl wierzeń ludowych — wychodzą na świat i roztaczają nad spiącymi swą władzę. Z uderzeniem godziny duchów rozpoczyna się gra, przesilenie narodowego życia w stronę świtu i dnia; „dramat“ w najistotniejszym słowa znaczeniu, bo dramat wewnętrzny, walka duszy ze swym wrogiem, coś jakoby echo walki Konrada z III. części „Dziadów“.. Północ bije, zjawia się Szatan-Martwica, Chochół.

Pierwsze trzy sceny, to niejako przedstawienie Chochola, mające na celu objaśnić widza o charakterze i zakresie działania „straszydła“. Czyni to Wyspiański, wkładając w usta tego potwora zapowiedź, że „przyjedzie tu gości wiele“, byle tylko ci, którzy zaprosili duchy z piekieł, nie ustawali w zapędzie,

„żeby ino wicher wiał“... Zwrotka II. wyjaśnia, jacy to goście przybędą:

„Co się w duszy komu gra,
co kto w swoich widzi snach:
czy to grzech,
czy to śmiech,

zjawi się na weselu polskiej „poezyi“.

Isia, córka Gospodyni, jest pierwsza dowodem, że Wypiański wykona konsekwentnie i artystycznie zamierzony plan odźwierciedlenia duszy narodu w najogólniejszych zarysach. Cóż jej oczom zjawi się w godzinie duchów.. Chochoł dla Isi — to „śmieć“ tylko, strach podobny do tych straszaków, jakie stawia się w polu wśród zboża, lub przywołuje się wieczorem, by uspokoić rozplakane dziecko. Isia zresztą wyrasta już i z tych sukienek, przestaje wierzyć w nieistniejące licho, wszelkie straszaki są dla niej „śmiechem“ dzieciństwa, który rychło ze swej główki wymiecie:

„A ty mi się przepadaj,
śmieciu jakiś, chochole,
huś ha, na pole!

„Chciałabym być dużom“ już — oto pragnienie, wyłaniające się z jestestwa młodego, które rwie się ku życiu, „jak cepiny przypinają, jak druchny słuzom“... To też, gdy, matka jej powie:

dobrze mi się spraw,
to pójdziesz w kółeczko,
(sc. 1).

dla Isi równoznaczne to jest z uczynieniem pierwszego kroku z okresu dzieciństwa w wiek panieński.. Krok ten czyni w sc. 3., gdy przestaje być dzieckiem, gdy poraz pierwszy popatrzy krytyczniej na świat...

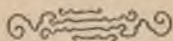
Mija więc dzieciństwo, lecz równocześnie mija jasne chwile, może jedyne w życiu bez trosk, jakie człowiek ma, będąc dzieckiem. Im dalej w życie tem więcej nieszczęścia i smutku, zawodów i łez... I oto poeta różdżką czarodziejską przekształca Isię-dziewczę, bez względu na to, czyją jest córką, w Isię-mężatkę, dając jej imię Marysi. Jakżeż inna perspektywa, jakżeż inaczej tu włada Chochoł. Trzy następne sceny (sc. 4. 5. i 6.) — tworzą z poprzednimi niezrównany kontrast, a zarazem wprowadzają nas na szersze pole zawodów i bólów osobistych jednostki...

(Dokończenie w sprawozdaniu następnem).

Stanisław Kotowicz.

Z lektury
„Pana Tadeusza“

(lekcya i wnioski).



I.

Trzeba wielkiego doświadczenia wielu lat za sobą, jak i gruntownej znajomości nie już podstawowych zasad dydaktyki, lecz drobnych na pozór, a w łączności z całokształtem ważnych — że je tak nazwę — sposobów dydaktycznych, by w chwili nauczania ująć w umiejętną dłoń czynniki lekcji i zapanować zarówno nad materiałem, jak uczniami.

Nie czuję się, mówiąc otwarcie, na siłach, bym mógł lub pragnął stwierdzić, że w lekcji przedstawionej zbudowałem wzór. Nie mówiąc już o tem, że niema takiego wzoru, by nie można było przeciwstawić mu innego, zaznaczę, a raczej przypomnę istnienie ważnego zjawiska, które jest warunkiem i założeniem dydaktycznego postępowania, a wchodzi w zakres psychologii nauczania.

Nauczyciel, odnoszący się do swego przedmiotu z odrobiną przynajmniej jakiegoś umiłowania, zwłaszcza jeżeli sam przedmiot (n. p. dzieje literatury ojczystej) zawiera materiał, zdolny obudzić iskrę zapału, wkłada mimowoli, idąc za żywiołowym odruchem swej natury, wiele ze swej duszy, jeszcze więcej ze swej indywidualności, w nauczanie, t. j. w mniej lub więcej twórczy (produktywny) proces ścierania się jego umysłowości i woli ze zbiorową umysłowością i wolą wychowanków. Nauczyciel tworzy lekcję, biorąc za punkt wyjścia szereg zasad, wskazówek, czy wzorów danego postępowania... Wszelka zaś twórczość ma to do siebie, że zawsze przynosi coś nowego, jakies *minimum* przynajmniej nieznanego wyrazu prawa, które w części lub całości określa dydaktyka, boć niepodobieństwem jest przewidzieć i obliczyć wszystko. Naturalnie mowa jest tylko o takim nauczaniu, które opiera się na pewnym planie, a pochłania i zużywa systematycznie mózg i nerwy nauczyciela; wszystko inne pozatem, postępowanie przypadkowe, zmanierowane, postępowanie mające na oku przekonanie się o istotnej wiedzy ucznia (egzaminy) i t. p. nie może wchodzić w rachubę, bo przez rozpróśnienie sił traci możność dojścia do jakichś konkretnych rezultatów,

Wyłania się zatem pytanie, jak pogodzić k a n o n dydaktyczny z tym czynnikiem nieznanym, a nieobliczalnym częstokroć, gdyż zjawia się w chwili zetknięcia się indywidualności nauczyciela z uczniami i czyni, że najlepiej obmyślana lekcyja, z chwilą, gdy się ją zrealizuje, wielce się różni od swego idealnego pierwowzoru i po prostu zdumiewa jej twórcę okazaniem *ad oculos* prawdy, nieznaney mu jeszcze. I nie przesadzę, jeżeli powiem, że im więcej nauczyciel siły i przemyślności włoży w swą lekcyę, tem więcej po jej przeprowadzeniu sam dla siebie zdobędzie nowych doświadczeń.

O ile zatem zabieram się do niniejszej b u d o w y, nie mam i nie mogę mieć zamiaru stworzyć coś trwałego, lecz pragnę uwidocznic różnicę między kierunkiem zasad, które były dla postępowania drogowskazem, a biegiem prawdy, która przy zwalczaniu przeszkód, zjawila się nieproszona. Braki, jakie w tem wszytkiem są i z natury rzeczy muszą być, mają to jedno *bene*, że z wytknięcia takowych uczyć się można najistotniej; tego zaś pragnę.

II.

Określönemu powyżej zadaniu uczynić zadość może tylko taka lekcyja, w której przedstawieniu zachowano n a t u r a l n o ś ć, i starano się w ogólnych zarysach utrwalić nie sfingowany obraz tego, co mogłoby się wogóle odbyć, lecz oddać przebieg **istotnych usiłowań** nauczyciela, w granicach przez pamięć zakreślonych. Jeżeli zatem nauczyciel postawi pytanie: „Czy ta prostota wyrażenia się nie potęguje jeszcze bardziej wzniosłości myśli samej?” — (w zdaniu: „Bóg rzekł: Niech stanie się światło i stało się światło”) — (Muzeum rok 1885. str. 477/81.) a uczeń odpowie: „Tak jest, potęguje; lśni się ona jak klejnot cenny w prostej oprawie, ogromem swym prześciga nieskończenie skromność wyrażenia i przez ten kontrast tem silniejsze na umyśle sprawia wrażenie,“ — nie uwierzę, by uczeń IV. klasy mógł dać taką odpowiedź — i jestem przeciwny bezcelowemu przedstawianiu lekcyi, w których nauczyciel odpowiadając na własne pytania, zaznacza, że to są odpowiedzi ucznia. Pytanie dydaktyczne musi się liczyć przede-

wszystkiem z zasobem wiedzy obiektu i nie przekraczać granic, w danym razie możliwie najszerszych; gdy tak nie jest — odpowiedź będzie chybiona. Na tem polega właśnie wielka umiejętność znizenia się do poziomu umysłowości wychowanków, by na tle własnej duszy, własnego sposobu myślenia, odtworzyć i odczuć duszę młodej latorośli. Znać ją trzeba...

Zdaje mi się zatem, że pytanie dydaktyczne wtedy nie chybia swego celu, jeżeli prostotą zbliża się do pytań, jakie mógłby rówieśnikowi postawić uczeń, jego kolega, a umiejętnością dojścia do upragnionego sądu ze strony zapytanego tak ścieśnia zasób jego pojęć, iż tenże, przy minimalnej wiedzy odpowiedź oczekiwaną dać musi.

Z tej przyczyny baczny czytelnik usprawiedliwi zwięzłość i styl pytań, które nie mogą brzmieć tak, jak gdyby były zwrócone do słuchacza, dojrzałego wiekiem i inteligencją. Trudności w tej mierze były tem większe, że nauczyciel zdawał sobie sprawę ze swego zamiaru i zmierzył całą olbrzymią odległość między duchem i myślami arcydzieła, i to już nie w jego poszczególnych działach treści i tej treści epizodach, lecz w całokształcie ujętego, — a rozwijającą się umysłowością ucznia kl. V., — dodajmy: umysłowością w linii przeciętnych zdolności intelektu i wytrwałości uwagi. O ile można wszystkie przeszkody pokonać w czasie lektury częściowej, o tyle w chwili, gdy wyłania się konieczność **prespektywicznego poglądu** na cały poemat, jego treść najistotniejszą i budowę, nielada zadanie czeka nauczyciela, który liczy się z tem, że przecież ma do czynienia z dziełem geniuszu, i że pobieżne i powierzchowne pośrednictwo między niem a obiektem kształtującym się na niem, jest przestępstwem dydaktycznem...

Z tem większą więc obawą przystępuję do sprawozdania z usiłowań, mających na oku to właśnie, co wyżej podkreślono: syntezę najistotniejszej treści „Pana Tadeusza“ przy współpracownictwie uczniów. Postawionego na drugim planie rozbioru budowy utworu, (jaką jest w związku z rdzenną myślą), nie uwzględniono w niniejszym szkicu, gdyż tok lekcyi obejmuje na razie tylko dwie jej części, niejako dwie pół-godziny nauki szkolnej, i tak niewystarczające do

wyczerpania wszystkiego, co z główną treścią w ścisłym występuje związku.

III.

Niejasnym byłyby dla czytelnika plan sieci pytań i odpowiedzi, jakież stosunek zamiaru nauczyciela, czyli tej lekcji, którą sobie projektuje, do jego wykonania, czyli lekcji, która istotnie się odbędzie; nieuwytłumionem wreszcie w sposób należyty byłoby to, jakie doświadczenie nowe zdobył nauczyciel po odbytej niejako próbie, gdyby nie przedstawiło się samego planu przed jego zrealizowaniem. W tym celu wskazane jest wejść na chwilę do **laboratoryum** nauczyciela i poznać przynajmniej ogólnie jego przygotowanie się: zebranie i układ materiału.

W przygotowaniu się uwzględni nauczyciel z jednej strony rzecz samą, w danym razie zestawi sobie najważniejsze zdobycze dotychczasowych badań krytyki literackiej w tej mierze, — z drugiej strony mieć będzie na oku względy dydaktyczne.

Co do rzeczowych oświeleń, zwracają one całkiem słusznie uwagę na fakt, że treść „Pana Tadeusza“, mimo wszelkie pozory, nie jest tak prostą i nieskomplikowaną, za jaką pospolicie uchodzi. W istocie rzeczy, gdy pozna się bliżej plan i budowę dzieła,¹⁾ które ma właściwie innego bohatera głównego, niżeliby wynikało z tytułu²⁾ — i odczuje się jego atmosferę,³⁾ — łatwo dojść do przekonania, że z właściwym pożytkiem można czytać w gimnazjum „Pana Tadeusza“, po głębszem wniknięciu w Mickiewiczowskie „Dziady“, po bliższem poznaniu jego twórczości i życia wogóle. Pierwiastek osobisty stworzył z pierwotnego planu poematu sielskiego utwór na szerszą skalę, w którym obok całej przedmiotowości epicznej mamy żywioł dramatyczny, silnie związany z ideą „Dziadów.“

1) J. Kallenbach: A. Mickiewicz, t. II. str. 123 - 135.

2) W. Kallenbach: tamże — i W. Gostomski: „Arcydzieło poezji polskiej: Pan Tadeusz“.. str. 60.

J. Kallenbach: A. Mickiewicz str. 125, 171. i d. (t. II.)

Skoro jednak rzecz ma się inaczej, nauczyciel ma do wyboru uczynić jedno; odnieść się do „Pana Tadeusza“ jak do zwykłej, chociaż dowodzącej olbrzymiego talentu epickiego, powieści, albo odważyć się na inną ewentualność: podać uczniom treść utworu w ten sposób, by przecież skrytego głęboko znaczenia ideowego nie pominąć. Łatwo da się przewidzieć, że biorę pod uwagę tę drugą ewentualność, jako więcej licującą z celem nauki wogóle i stanowiskiem nauczyciela literatury wobec jej dzieł i arcydzieł. Pozostaje jednak do rozstrzygnięcia kwestya, jak to uczynić, by dyaktyczne ujęcie godziło się z właściwym zamiarem.

Jakąkolwiek w tej mierze posłuży się metodą nauczyciel i do jakichkolwiek źródeł sięgnie, w pierwszej lub ostatniej instancyi zwróci się ku podręcznemu wyciągowi wskazówek dydaktycznych, jakie mu podaje „Plan nauki j. polskiego w gimnazyach galicyjskich,“ czyli t. zw. „Instrukcyą“ („dla naucz. tego przedmiotu“), a uczyni to z tem większą pewnością, iż owa „Instrukcyą“ jest właściwie esencją wiedzy dydaktycznej, zbiorem zasad.

Jakież więc wskazówki podaje „Instrukcyą,“ gdy mowa o rozbiorze całokształtu utworu i perspektywicznej syntezie jego treści zasadniczej? Nauczyciel porządkuje sobie te wskazówki. A więc: „Odtwarzanie wzoru odbywać się może w sposób dwojaki: albo uczeń zatrzymuje w opowiadaniu ten sam porządek szczegółów, w jakim je autor przedstawił, albo zmienia ich porządek, szykując je tak, jak w czasie następowały po sobie. Pierwszy sposób, ściśle trzymający się wzoru, łatwiejszy jest, niż drugi, który wymaga większej już samodzielności i swobody w „łączeniu szczegółów.“ (str. 14.) Nawiasem mówiąc uczniowie, czytający „Pana Tadeusza“ nie mogą odtwarzać wzoru — i nie o to nam chodzi — lecz odnośnie do porządku szczegółów przytoczona wskazówka ma pełne znaczenie. Nim je rozwiniemy, przejdźmy do kwestyi, jakiej metody użyć przy rozbiorze utworu. „Nauczyciel poprzestanie na umiejętnem ugrupowaniu czynów i zdarzeń około osoby bohatera epickiego, na wyjaśnieniu rozwoju akcji w dramacie, na wyłuszczeniu uczucia lub zasadniczej myśli w utworze lirycznym“... „Najprzystępniejszą dla młodzieży jest poezya epiczna. Tutaj też

najwłaściwsza jest droga indukcji. Nauczyciel czyta z uczniami utwór, objaśniając co objaśnienia potrzebuje, w końcu zaś doprowadza ich do poznania środków, których poeta użył do przedstawienia rzeczy: jakie wprowadził osoby działające, jak skreślił ich charakter, jak dzieło swe zbudował i t. d.“ (str. 27.) W jedności z temi uwagami pozostają inne słowa, wypływające ściśle z użycia metody indukcyjnej: „Należy tedy przekonać uczniów, że bez zrozumienia szczegółów nie można też dokładnie zrozumieć całości; przez systematyczne ćwiczenie w szkole trzeba ją nauczyć wnikać w myśl pisarza i jasno zdawać sobie sprawę z tego, co było jego zamiarem i jakich do tego użył środków.“ (str. 29.)

Wiedziony poczuciem, że należy mieć w postępowaniu jakiś stały drogowskaz, nauczyciel zebrał z różnych miejsc „Instrukcji“ te i tym podobne wskazówki i złączył je w całość, którą radby zatytułować: „Jak czytać utwór epiczny?“ W każdym razie te zwięzłe przepisy pobudzają materiał jego wiedzy i myśli, który poczyna się układać w pewną organiczną całość. W ten sposób rodzi się **plan** lekcyi.

IV.

Plan lekcyi łączy się ze sposobem jej wykonania, a wpływa z materiału rzeczowego i dydaktycznego, nagromadzonego poprzednio. Środowiskiem planu jest jego cel, również już przedstawiony: perspektywiczne ogarnięcie treści utworu, który będąc epickim zawiera mimo to czynniki tak epickie, jak dramatyczne i liryczne, bo poeta nie tylko rzuca pęk światła na bohatera, lecz rozwija po mistrzowski tok akcji i wkłada w utwór wiele ze swych uczuć osobistych. („Instrukcja“ str. 27.).

Odpowiednio do wytycznych, jakie podaje mu „Instrukcja“, zaznacza sobie nauczyciel następujące punkty:

a) Treść „Pana Tadeusza“ jest skomplikowana (budowa), więc użyć należy metody „łatwiejszej“, t. j. ścisłego trzymania się porządku szczegółów, jak je autor przedstawił (Instr. str. 14.).

b) Szczegóły te uporządkuje się około osoby bohatera którym jest właściwie i istotnie Jacek Soplica.

c) „Pan Tadeusz“ ma w sobie żywioł dramatyczny i uczuciowy, więc należy w ugrupowaniu wspomnianych szczegółów przedstawić stopnie akcji i losy bohatera..

d) W tem wszystkim pomocną będzie metoda *indukcyj*, jako najwłaściwsza wobec takiego materiału i stopnia rozwoju umysłowego wychowanków.

e) Ponieważ uczniowie poznali już szczegóły w czasie czytania poszczególnych ksiąg, tem łatwiej będzie im zrozumieć myśl poety...

Wyciągnąwszy te wnioski nauczyciel układa sobie tok pytań, które mają zawieść ucznia do upragnionego kresu: przedstawić mu w zarysach postać bohatera i rozwój akcji, z jego dziejami wiążącej się jedną całość. Tak ułożoną sieć reprodukuje nauczyciel w sposób mniej lub więcej wierny (niepodobieństwem jest dosłownie) wobec zbiorowej umysłowości uczniów.

Przebieg lekcji jest następujący: Nauczyciel powtarza z początkiem godziny materiał ostatniej lekcji nowej (treść i dyspozycya XII. księgi „Pana Tadeusza: „Kochajmy się“) z uwzględnieniem (wszystko po krótko) tych miejsc poematu, które stanowią przyczynek do tła dziejowego akcji. W ten sposób rzuca pomost, którym przechodzi ku drugiej części lekcji; ten a nie inny cel ma jego wstępne przemówienie:

Nauczyciel: — Tak więc poeta przenosi nas z zacisznego zakątka na Litwie, w którym odgrywał się dramat osobistych losów jednostki czy jednostek — na tło szersze. Rozszerza niejako horyzont akcji, zwracając naszą uwagę na wielki dramat dziejowy, w którym Polska wzięła tak znamienny udział. Przedmiotem naszych rozpatrywań będzie zatem pytanie, jak poeta zmierza ku temu celowi. Z góry zaznaczam, że jak wszędzie, tak i tu niema przeskoków w poemacie. Akcya podnosi się zwolna, ale stopniowo i konsekwentnie, aż wreszcie pierwiastek osobisty przejdzie w szranki życia ogólnonarodowego.... Lecz co właściwie stanowi akcye w „Panu Tadeuszu,“ co jest pierwszym tej akcji węzłem?....

Uczeń: — Spór o zamek między Sędzią Sopicą a Hrabią..

N.: — Czy jest to zwykły spór sąsiedzki, jakich mnóstwo było w Polsce: ot taki spór o miedzę?..

U₂.: — Na pozór jest to spór pospolity, gdyż Hrabiemu podobał się zamek ze względu na budowę.. „gotyckiej“ architektury..

N.: — Do kogo należał pierwotnie ten zamek?

U₄.: — Do rodziny Horeszków, której krewnym po kądzieli jest Hrabia..

N.: — Jakżeż więc Sędzia mógł rościć sobie pretensye do zamku, który nie był jego własnością?..

U₇.: — Soplicowie otrzymali od konfederacyi targowickiej część dóbr Horeszków, więc Sędzia rościł sobie pretensye widocznie na tej podstawie, że uważał zamek za przynależność do tych posiadłości..

N.: — Na jakiej podstawie Targowiczanie nadali dobra Horeszków Soplicom?..

U₅.: — Targowiczanie uważali ich za swoich sprzymierzeńców, gdyż Jacek Soplica zastrzelił Stolnika Horeszkę w czasie oblężenia zamku przez Moskali..

N.: — Czy Jacka Soplicę spowodowały do takiego czynu rzeczywiście pobudki polityczne?..

U₁₂.: — Nie; Jacek Soplica zastrzelił Horeszkę ze zemsty.. Horeszko odmówił mu ręki swej córki Ewy.. Lecz okoliczności tak się złożyły, że Targowiczanie uważali odtąd Jacka za swego..

N.: — Czem zatem zawinił Jacek Soplica?..

U₁₈.: — Zabójstwem Stolnika, a równocześnie tem, iż mimowoli pomógł wrogom kraju.. Moskałom..

N.: — Cóż uczynił ze sobą Jacek Soplica w dalszym ciągu?..

U₅.: — Nękania wyrzutami sumienia postanowił wreszcie odpokutować swą winę i wstąpił do zakonu.. Znany go pod nazwą Robaka..

N.: — Czy pokuta, którą sobie w ten sposób nałożył Jacek Soplica, ograniczała się tylko do odcięcia się od świata ludzi wogóle a rodziny w szczególności?

U₁₉.: — Jacek Soplica pracuje jako ks. Robak nad przyspieszeniem wybuchu powstania w kraju..

N.: — W jakiej łączności pozostaje ta działalność z jego poprzednią winą?..

U₂₅.: — Jacek Soplica pragnie w ten sposób naprawić to, co wyrządził przez swój czyn, a zarazem oczyścić się z zarzutu, że zdradził ojczyznę..

N.: — A czy ks. Robak stara się odpokutować tylko za winę, popełnioną względem kraju, czy też może poczuwa się do odpowiedzialności i pod innym względem?..

U₉.: — Stara się też spłacić dług winy względem Horeszków...

N.: — W jaki sposób to czyni?

U₉.: Bierze na wychowanie Zosię, córkę Ewy i zamierza wydać ją za Tadeusza, by w ten sposób pogodzić i złączyć niejako zwaśnione rody...

N.: — Czy oba plany ks. Robaka przychodzą w zupełności do skutku...

U₁₀.: — Pierwszy plan jego udał się częściowo tylko; wybuch powstania na Litwie przed przybyciem Napoleona spełził na niczem.

N.: A jakżeż ma się sprawa z wydaniem Zosi za Tadeusza?

U₂₈.: — Zamiar ten przyszedł do skutku, ale po śmierci ks. Robaka.

N.: — Cóż było przyczyną, że ks. Robak pomimo kilkuletnich starań i zachodów nie zdołał przyspieszyć wybuchu powstania na Litwie?..

U₂₉.: — Zmienność usposobienia szlachty polskiej, która łatwo zapalała się ku wszystkiemu, lecz gdy trzeba było postanowienie wykonać, zapal znikał..

N.: — O ile pozatem zmienne i zapalne usposobienie szlachty mogło stanąć na przeszkodzie planom Robaka?..

U₃₅.: — O tyle, że ktokolwiek bądź mógł ją łatwo przekonać o nieprawdziwości tego, co przed chwilą uważała za prawdę i porwać za sobą..

N.: — Któż w „Panu Tadeuszu“ pociąga szlachtę za sobą i niszczy tem samem plany ks. Robaka?..

U₆.: — Czyni to Gerwazy...

N.: — Kim jest Gerwazy?..

U₁₄.: — Jestto stary sługa rodziny Horeszków..

N.: — Czy Gerwazy wie o tem, kto się kryje pod kaptem ks. Robaka?

U₂₀: — Nie; Gerwazy dowiaduje się o tem przed śmiercią Jacka Soplicy..

N.: — A jakżeżby zachował się Gerwazy, gdyby wiedział przedtem z kim ma do czynienia?

U₂₁: — Byłby jeszcze więcej szkodził ks. Robakowi a możeby go i życia pozbawił..

N.: Byłby go z pewnością zabił — tymczasem zdołał tylko to uczynić, iż zniweczył jego zamiary. A ponieważ nie wiedział, nie miał świadomości, że przecież ks. Robak to Jacek Soplica — więc czynił to?..

U₂₁: Nieświadomie...

N.: — Rozpatrzmy się zatem w tej sprawie... Jak to się dzieje, iż Gerwazy niweczy dzieło ks. Robaka, chociaż nie wie, że ma przed sobą znenawidzonego mordercę Stolnika...

(Godzina urywa się).

W czasie następnej lekcji rekapitułuje nauczyciel powyższe uwagi z uczniami w sposób zwięzły, by móc przystąpić do obszerniejszego wywodu o stanowisku Gerwazego w poemacie i jego stosunku do Jacka Soplicy.. Lekcję nową poprzedza zapowiedź:

N.: — Skoro zatem Gerwazy bezwiednie i na pozór przypadkowo wchodzi w drogę ks. Robakowi — wypada zwrócić baczniejszą uwagę na jego rolę w utworze i udział w sporze o zamek. Wspomnieliśmy już, że spór o zamek wydaje się na pierwszy rzut oka zdarzeniem pospolitem i nie mającem w akcji wybitniejszego znaczenia. Bliższe rozpatrzenie tej sprawy doprowadza nas do wniosku, że właściwie owo zdarzenie rzekomo małoważne wiąże się w istocie rzeczy z całym szeregiem innych wydarzeń, grupujących się około osoby Jacka Soplicy i stanowiących następstwa jego tragicznego losu.

Jest więc niezmiernie ciekawem, jak wobec tego konfliktu, który mają niebawem załatwić sądy podkomorskie, zachowuje się Gerwazy, który nienawidzi Sopliców?..

U₃: — Gerwazy jest wrogo usposobiony wobec całej tej sprawy i jest przeciwny zgodzie z Soplicami..

N.: — Z czego możemy wywnioskować, jak Klucznik jest usposobiony wobec ugodowego załatwienia procesu?..

U₂₄: — Z jego rozmowy z Hrabią (ks. II.) — w zamku, po którym oprowadza Hrabiego i opowiadając mu o dawnych dziejach rodu Horeszków, stara się nakłonić go do wytrwałości w procesie.

N.: — Czy ta rozmowa wywarłajaki wpływ na Hrabiego?..

U₁₃: — Wskutek tej rozmowy Hrabia upodobał sobie jeszcze więcej stare mury zameczyska i postanowił nie odstąpić go Soplicom..

N.: — Jestże to niewzruszone postanowienie Hrabiego i z jakich pobudek ono płynie?..

U₅: — Hrabia pragnie utrzymać się przy zamku nie tyle dlatego, że odczuwa krzywdę, jaką Soplicowie wyrządzili Horeszkom, ile z wrodzonej mu chęci romantycznych przygód..

N.: — Czy wrodzone usposobienie ostatniego z Horeszków (choć po kądzieli) nie dozna już w tej mierze żadnej zasadniczej zmiany?..

U₄: — Usposobienie Hrabiego zmieni się niebawem po wypadku z polowaniem na niedźwiedzia, gdy Tadeusz i Hrabia.....

N.: — Jak objawi się ta zmiana?

U₆: — Objawi się w ten sposób, że Hrabia w czasie kłótni na zamku ujmie się za Klucznikiem?

N.: — Któż właściwie wywołał tę kłótnię?

U₃₁: — Gerwazy.

N.: — W jaki sposób to się stało?

U₂: — W czasie uczty w zamku Gerwazy począł nakręcać stare zegary i zgrzytem klucza zniecierpliwiał Podkomorzego. W ten sposób wywołał kłótnię, która potem zamieniła się w bójkę. Klucznik i Hrabia zdołali wycofać się cało, lecz zmusili wszystkich gości do opuszczenia sali.. Spustoszenie w sali..

N. (przerywając odpowiednio niepotrzebną rozwlekłość): — Czy kłótnia wspomniana miała dla rozwoju akcji jakie dalsze następstwa?

U₁₈: — Hrabia i Gerwazy odbyli następnie naradę wojenną i postanowili najechać Soplicowo przy pomocy Dobrzyńskich..

N.: — W jaki sposób skuteczniają swój zamiar?..

U₆: — Gerwazy udaje się na zgromadzenie szlachty, które miało radzić nad urządzeniem powstania w kraju i budzi w nich swoją mową przygasłą nienawiść ku Soplicom.. Przytem tłumaczy na swój sposób niejasno wypowiedziane słowa ks. Robaka, że trzeba wpierv oczyścić dom z śmieci.

N.: — Jaki był skutek sejmowej wymowy Klucznika?

U₇: — Szlachta zapomniała o tem, w jakim celu ją zwołano do Maćka Dobrzyńskiego i ruszyła na Sopliców...

N.: — Czy plan ks. Robaka został w ten sposób zupełnie zniweczony?

U₂₂: — Tak, gdyż na wieść o zajeździe przybył oddział Moskali i powiązał spiącą szlachtę. Następnie dzięki staraniom ks. Robaka wywiązała się zacięta walka, w której pogromiono Moskali, nie było to jednak to, czego pragnął ks. Robak...

N.: — Któż zatem był sprawcą tego przedwczesnego konfliktu?..

U₉: — Istotnym sprawcą był Gerwazy

N.: — Zastanówmy się... Więc Gerwazy pobudza Hrabiego, który zamierzał ukończyć spór ugodowo, do wytrwałości w procesie.. Gerwazy wywołuje kłótnię w zamku... Gerwazy podsyca ogień nienawiści ku Soplicom., podkopując w ten sposób dzieło ks. Robaka, a następnie niszcząc je w zupełności przez urządzenie zajazdu... Gerwazy jednym słowem: działa tak, jakgdyby wiedział, że w ten sposób obala dzieło ks. Robaka, właściwie Jacka Soplicy... Czy taki zbieg okoliczności jest przypadkowy, czy też przyczyny tego należy szukać głębiej... Innemi słowy: co poeta pragnął przez to wyrazić?..

U₁₁: (wstaje i milczy).

U₂: — Zbieg tych okoliczności jest przypadkowy, gdyż Klucznik nie wiedział z kim ma do czynienia, że ks. Robak...

U₅: — Zdaje mi się, że gdybyśmy inaczej objaśniali to postępowanie Gerwazego, mógłby ktoś zarzucić, że „naciągamy“ zamiar poety... (odpowiedź ucznia, który bawi się w „krytycznie“ patrzącego..).

N.: — Niewątpliwie; jednak co innego jest „naciągać“ znaczenie treści utworu, a co innego wnioskować z tych miejsc, jakie w utworze są. Dla nas miarodajnem jest to, co

poeta przedstawia i co sam mówi... Chodzi tylko o to, kiedy, t. j. przy jakiej sposobności poeta to mówi.. W której księdze?..

U₁₀ (nawiązując do przedostatniego pytania): -- To, co Gerwazy nieświadomie czyni, jest niejako karą Bożą, wymierzoną przez starego sługę Horeszków na Jacku Soplicy..

N.: Tak jest! Lecz czy poeta sam daje to poznać i jakimi słowami wyraża tę myśl... Mógłby bowiem ktokolwiek bądź zarzucić nam, że nie mamy podstawy do takiego twierdzenia.. Otóż — otwórzcie sobie „Pana Tadeusza“ ks. X. („Emigracya. Jacek.“)... Czytamy: słowa Jacka do Gerwazego:

**„Chciałeś zemsty? masz!... Boś ty był narzędziem kary
Bożej, twoim Bóg mieczem rozciął me zamiary:
Tyś wątek spisku tyle lat snowany spletał!
Cel wielki, który całe życie me zaprzętał,
Ostatnie moje ziemskie uczucie na świecie,
Którym tulił, hodował jak najmilsze dziecie,
Tyś zabił w oczach ojca — a jam ci przebaczył!**

(godzina urywa się).

V.

Doświadczenie, jakie nauczyciel wyniósł po odbyciu lekcji, da się sformułować jasno temi słowy: Lekcyę należało ująć w formę wykładu z zachowaniem porządku szczegółów, mniej zgodnego z przedstawieniem takim, jak w poemacie, a więcej liczącego się z logicznym i chronologicznym następstwem wydarzeń. Metoda heurystyczna i w części indukcyjna doprowadziła ucznia do pożądanego celu, jednak osiągnięcie najwyższego punktu było dlań trudnością, której nie mógł pokonać ze względu na zbyt małe wyrobienie zdolności wnikania w głąb myśli poety, tem większą trudnością, że dzieło najważniejsze tego poety („Dziady“), streszczające ideę pokrewną przewodniej myśli „Pana Tadeusza“ (**problem winy**) ogółowi uczniów nie jest znane...

O wiele łatwiej, zdaje mi się, nauczyciel doprowadziłyby

uczniów do upragnionej mety i dałby im możność zrozumienia toku akcji w „Panu Tadeuszu“, gdyby w pierw przeczytał im odnośne słowa ks. Robaka (ks. X.), a następnie z wyżyny zstępował coraz niżej i oddalił się na taką odległość od obrazu, aby uczniowie „jak na dłoni“ całość oglądać mogli..

Tak przedstawia się zasadnicze zagadnienie. Co do innych punktów ubocznych nasuwają się wnioski, jużto w czasie przebiegu lekcji przez autora podkreślone, jużto domagające się osobnego zestawienia. Uczynię to pokrótce:

1.) Pytania nauczyciela, prócz tego, że postawione są o ile możności jasno i zwięźle, dążą ku temu, by skupiać ciągle uwagę uczniów nad kwestyą zasadniczą i nie pozwalać na jej rozpraszanie się.

2.) Starają się obudzić podkład myślny w umysłowości ucznia taki, jaki jest potrzebny, by odpowiedź wypadła w myśl planu lekcji wogóle.

3.) Nawiązują zawsze w bliższej lub dalszej mierze do odpowiedzi ucznia..

W całości zachował nauczyciel przyjęty podział na część pierwszą godziny szkolnej (powtórzenie materiału) i część drugą t. zw. „lekcję nową“, w której przystępuje się do wykładu, ewentualnie do szeregu pytań metodą heurystyczną. Między częścią pierwszą a drugą rzuca nauczyciel pomost, zapowiada ogólnie, o czem lekcya nowa traktować będzie. Wreszcie co do zainteresowania, jakie lekcya szkolna powinna budzić u uczniów — było usiłowaniem nauczyciela treść już samą w sobie interesującą tak ująć, by zajęcie się nią odpowiadało wymaganiom dydaktycznym. Temu wymaganiu odpowiada też tempo akcji; nauczyciel nie zatrzymuje się przy jednym uczniu, lecz wciąga do współpracownictwa ogół. (U₁. U₂. U₃. i t. d.)



Cześć urzędowa.

I.

GRONO NAUCZYCIELI.

1. **Bańkowski Włodzimierz**, c. k. dyrektor VI. rangi, wiceprezes Rady szk. okręg., prezes Tow. Bursy jubileuszowej im. ces. Franciszka Józefa I., członek Rady miejskiej.
2. **Augustyński Jan**, c. k. nauczyciel zawiadowca biblioteki naucz. i zbiorów archeolog., uczył jęz. łac. w kl. VII b₅, VIII a₅, greck. VII a₅, VIII b₅; tygod. 20 godz., gosp. 8 a.
3. **Bajer Józef**, zast. naucz., uczył jęz. łac. I c₆, pols. I bc₆, III b₃, matem. I a₃; tyg. godz. 18; gosp. I c.
4. **Basiński Stanisław**, c. k. prof. VIII. rangi, na urlopie; pełni obowiązki kierownika gimn. prywatn. w Czortkowie.
5. **Bogusz Józef**, zast. naucz. uczył jęz. łac. III b₆, IV b₆, II c₆, greck. III a₅; tygodn. godz. 23; gosp. III b.
6. **Borek Wawrzyniec**, egz. zast. naucz.; na urlopie; pełni obowiązki rzeczywistego nauczyciela w prywatn. gimn. w Łańcucie.
7. **Borowiczka Stanisław**. c. k. prof., zawiadowca zbiorów historyi i geografii, uczył hist. i geografii w klasach: I a₄, VI a₄, b₄, VII a₃, VIII a₃; tyg. 18 godz.
8. **Bujak Emanuel**, c. k. naucz., uczył jęz. niem. w III b₄, V b₄, VI ac₃, VII a₄; tyg. 20 godz., gosp. VI c.
9. **Ks. Dr. Drozd Józef**, c. k. prof. VII. rangi, uczył religii rz.-kat. w V ab₄, VI abc₄, VII ab₄, VIII ab₄; tyg. 16 godz. i 2 egzorty.
10. **Ks. Garbacki Teofil**, egz. zast. naucz., uczył religii rz.-kat. w I abc₆, II abc₆, III abc₆, IV ab₈; tyg. 22 godz. i 2 egzorty.

11. **Gawlikowski Jan**, c. k. prof., zawiadowca biblioteki polsk. uczniów, uczył łąc. I a₆, polsk. I a₃, VI c₃, VII a₃; tyg. 15 godz.; gosp. I a.
12. **Ghelb Ihiil**, c. k. naucz., zawiadowca biblioteki niemieckiej uczniów uczył jęz. niem. w VI a₄, V a₄, VII b₄, VIII ab₈; tyg. 20 godz.; gosp. V a.
13. **Jakub Stanisław**, zast. naucz., na urlopie.
14. **Korman Ignacy**, c. k. naucz., uczył matem. w VII ab₆, VIII a, fiz. VII ab₆, VIII a₄; tyg. 18 godz.
15. **Kotowicz Stanisław**, zast. naucz., uczył jęz. łąc. w II a₆, jęz. greck. III b₅, V b₅, jęz. polsk. II b₄, VI b₃; gosp. II a.
16. **Kowalów Roman**, egz. zast. naucz., nadzorujący filią II., uczył jęz. niem. w IV a₄ i jęz. rusk. 20 godz.; 24 godz. tyg.; gosp. IV a.
17. **Krawczyk Antoni**, egz. zast. naucz., uczył mat. w I b₃, II c₃, VI b₃, fiz. IV ab₆, proped. VIII a₂; tyg. 20 godz.
18. **Kreiner Gustaw**, c. k. naucz., zawiadowca gabinetu historii naturalnej, uczył hist. nat. w I c₂, III abc₆, V ab₆, VI ac₄; tyg. 18 godz.
19. **Dr. Ładyżyński Jaxa Michał**, c. k. prof. VIII. rangi, uczył jęz. łąc. VI b₆, VIII b₅, greck. VIII a₅; tyg. 16 godz.; gosp. VI b.
20. **Ks. Moskalik Józef**, c. k. prof. VIII. rangi, uczył rel. gr.-kat. w kl. I - VIII.; 16 godz. tyg.
21. **Miękisz Tadeusz**, egz. zast. naucz., na urlopie; pełni obowiązki rzeczywistego nauczyciela w prywatn. gimnazjum w Łańcucie.
22. **Mroczkowski August**, c. k. prof. VII. rangi, na urlopie.
23. **Ogonowski Henryk**, zast. naucz., uczył jęz. łąc. w II b₆, greck. IV b₄, polsk. IV a₃, V a₃, VI a₃; tyg. 19 godz., gosp. II b.
24. **Pelc Michał**, zastęp. naucz., uczył jęz. łąc. w V a₆, VI ac₁₂, greck. VI c₅; tyg. 23 godz., gosp. VI a.
25. **Pęczek Jan**, egz. zast. naucz., uczył historii i geografii w I b₄, II bc₈, III c₄, IV b₄; tyg. 20 godz., gosp. II c.
26. **Przyprawa Urban**, egz. zast. naucz., na urlopie.
27. **Ptasiewicz Jan**, zast. naucz., uczył jęz. łąc. w IV a₆, V b₆, greck. V a₅, VI a₅; tyg. 22 godz., gosp. V b.
28. **Pytel Adam**, prof. VIII. rangi, nadzorujący filią I., uczył jęz. niem. II ac₈, jęz. polsk. II ac₈; tyg. 16 godz.

29. **Rylski Bronisław**, egz. zast. naucz., uczył hist. i geogr. w I c₄, IV a₄, V a₄, VI c₄, VII b₃; tyg. 19 godz., gosp. VII b.
30. **Schechtel Rudolf**, c. k. prof. VIII. rangi, uczył jęz. łać. w VII a₅, greck. VI b₅, VII b₆; tyg. godz. 15; gosp. VII a.
31. **Schmalenberg Ferdynand**, zast. naucz., uczył jęz. niem. w I c₅, III a₄, IV c₄, greck. IV a₄; tyg. godz. 21; gosp. IV b.
32. **Sośnicki Kazimierz**, c. k. naucz., uczył matem. w V a₃, VI a₃, VIII b₃, fizyki VIII b₄, proped. VII ab₄, VIII b₂; tyg. 18 godz., gosp. VIII b.
33. **Stokłosa Jan**, egz. zast. naucz., uczył matem. I c₃, II a₃, III c₃, histor. natur. I ab₄, II abc₆, VI b₂; tyg. 21 godz.
34. **Syruczek Alfred**, zast. naucz., uczył jęz. łać. I b₆, III c₆, polsk. III c₃, IV b₃, V b₃; tyg. godz. 21., gosp. III c.
35. **Wojtuń Teofil**, zast. naucz., uczył jęz. greck. w III b₅, niem. w I ab₁₀, II b₄; godz. tyg. 19., gosp. I b.
36. **Wyka Andrzej**, c. k. naucz., uczył hist. i geogr. w II a₄, III ab₈, V b₄, VIII b₂; tyg. 19 godz.
37. **Zachara Józef**, c. h. prof., uczył jęz. łać. w III a₆, polsk. w III a₃, VII b₃, VIII ab₆; tyg. 18 godz., gosp. III a.
38. **Zakrzewski Jan**, zast. naucz., na urlopie.
39. **Żarnecki Władysław**, egz. zast. naucz., uczył matem. w II b₃, III b₃, IV ab₆, V b₃, VI c₃; tyg. 18 godz.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych:

1. **Appel Józef**, uczył rel. mojż. 4 godz. tyg.
2. **Borowiczka Stanisław**, uczył dziejów ojczyrstych w kl. VI a, VI b, VII a; tyg. 3 godz.
3. **Kłapa Józef**, uczył rysunków 4 godz. tygod.
4. **Kowalów Roman**, uczył języka ruskiego 20 godz. tyg.
5. **Łukaszkiwicz Władysław**, uczył muzyki.
6. **Pęczek Jan**, uczył dziejów ojczyrstych w kl. III c, IV b 2 godz. tygodn.
7. **Pytel Adam**, uczył kaligrafii; 2 godz. tygodn.
8. **Rylski Bronisław**, uczył dziejów ojczyrstych w IV a, VI c, VII b; 3 godz. tygodn.
9. **Szajna Maryan**, uczył gimnastyki 12 godz. tygodn.
10. **Sygnarski Władysław**, uczył śpiewu 4 godz. tygodn.
11. **Wyka Andrzej**, uczył dziejów ojczyrstych w kl. III a, III b, 2 godz. tygodn.

II.

Zmiany w gronie nauczycielskiem.

w ciągu roku szkolnego 1909/10.



Rozporządzeniem z dnia 15. lipca 1909. l. 37406. c. k. Rada szkolna kraj. przenosi Jana Franczuka egz. zast. naucz. z Sanoka do Przemyśla w tym samym charakterze.

Rozp. z d. 19. lipca 1909. l. 29209. c. k. Rada szk. kraj. mianuje kandydata stanu nauczycielskiego Józefa Bogusza zast. nauczyciela w tutejszym zakładzie.

Rozp. z d. 5. sierpnia 1909. l. 25962. c. k. Rada szk. kr. nadała Kajetanowi Golczewskiemu prof. tutejszego zakładu równorzędną posadę przy c. k. gimnaz. VII. we Lwowie.

Rozp. z d. 5. sierpnia 1904. l. 25962., c. k. Rada szk. kr. zamianowała Ignacego Kormana egz. zast. naucz. w Buczaczu rzeczywistym nauczycielem w tutejszym zakładzie.

Rozp. z d. 5. sierpnia 1909. l. 25962., c. k. Rada szk. kr. zamianowała Edmunda Bujaka rzeczywistym nauczycielem w Sanoku.

Rozp. z d. 5. sierpnia l. 33936., c. k. Rada szk. kraj. nadała Karolowi Kaliszczakowi prof. tut. zakładu równorzędną posadę w c. k. V. gimn. we Lwowie.

Rozp. z d. 17. października 1909. l. 19814., c. k. Rada szk. kraj. mianuje kandydata stanu nauczycielskiego Władysława Żarneckiego zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.

Rozp. z d. 20. września 1909. l. 51586., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła Antoniemu Krawczykowi zast. naucz. w tutejszym zakładzie urlopu na miesiąc październik.

Rozp. z d. 7. września 1909. l. 49065.. c. k. Rada szk. kraj. przeniosła zast. naucz. Jana Braka z Sanoka do c. k. gimnazyum III. we Lwowie.

Rozp. z d. 24. września 1909. l. 52863., c. k. Rada szk. kraj. przeniosła zast. naucz. Józefa Józefczyka z tutejszego zakładu do c. k. gimnazyum w Brzozowie.

Rozp. z d. 17. września 1909. l. 49533., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła zast. naucz. w tutejszym zakładzie Tadeuszowi Mięgiszowi urlopu na r. 1909/10. celem objęcia obowiązków nauczycielskich w prywatnem gimnaz. w Łańcucie.

Rozp. z d. 21. września 1909. l. 51613., c. k. Rada szk. kraj. zamianowała kandydata stanu nauczycielskiego Stanisława Tyrowicza zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.

Rozp. z d. 20. września 1909. l. 39218., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła Kazimierzowi Sośnickiemu c. k. naucz. w tutejszym zakładzie zniżenia obowiązkowych godzin.

Rozp. z d. 7. września 1909. l. 45785., c. k. Rada szk. kraj. zamianowała kandydata stanu nauczycielskiego Ferdynanda Schmalenberga zast. naucz. w tutejszym zakładzie.

Rozp. z d. 13. października 1909. l. 54074., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła Jakubowi Stanisławowi zast. naucz. w tutejszym zakładzie urlopu na miesiąc październik.

Rozp. z d. 13. października 1909. l. 52562., c. k. Rada szk. kraj. nadała egz. zast. naucz. Ślebodzińskiemu Władysławowi posadę rzeczywistego nauczyciela w c. k. szkole realnej w Tarnobrzegu.

Rozp. z d. 17. października 1909. l. 52257., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła Borkowi Wawrzyńcowi egz. zast. naucz. w tutejszym zakładzie urlopu na r. 1909/10. celem objęcia obowiązków nauczycielskich w przyw. gimnaz. w Łańcucie.

Rozp. z d. 17. października 1909. l. 52256., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła Augustowi Mroczkowskiemu c. k. prof. tutejszego zakładu urlopu na r. 1909/10.

Rozp. z d. 23. listopada 1909. l. 63787., c. k. Rada szk. kraj. przyznała Stanisławowi Borowiczce c. k. prof. tutejszego zakładu pierwszy dodatek pięcioletni.

Rozp. z d. 15. grudnia 1909. l. 64348., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła zast. naucz. Stokłosie Janowi urlopu do końca pierwszego półrocza r. 1909/10.

Rozp. z d. 23. grudnia 1909. l. 71473., c. k. Rada szk. kraj. udziela zast. naucz. Urbanowi Przyprawie i Janowi Zakrzewskiemu urlopu do końca r. szk. 1909/10.

Rozp. z d. 28. stycznia 1910. l. 2325., c. p. Rada szk. kraj. udziela urlopu zast. naucz. Janowi Stokłosie do dnia 20. lutego.

Rozp. z d. 27. stycznia 1910. l. 4914., c. k. Rada szk. kraj. przenosi Bajera Józefa zast. naucz. z Sambora do tutejszego zakładu.

Rozp. z d. 26. stycznia 1910. l. 4921., c. k. Rada szk. kraj. przenosi zast. naucz. Stanisława Tyrowicza z tutejszego zakładu do c. k. gimnazjum VII. we Lwowie.

Rozp. z d. 5. lutego 1910. l. 4775., c. k. Rada szk. kraj. nadała prof. Rudolfowi Schechtowi posadę nauczycielską w tutejszym zakładzie.

Rozp. z d. 12. marca 1910. l. 12427., c. k. Rada szk. kraj. udziela zast. naucz. Żarnekiemu Władysławowi i Jakubowi Stanisławowi urlopów na miesiąc kwiecień.

Rozp. z d. 12. września 1909. l. 43195., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła prof. Stanisławowi Basińskiemu urlopu na rok 1909/10. w celu objęcia obowiązków kierownika prywatn. gimnaz. w Czortkowie.

Rozp. z d. 4. marca 1910. l. 14531., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła zast. naucz. Kowalowskiemu urlopu na miesiąc maj.

Rozp. z d. 14. kwietnia 1910. l. 20190., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła Józefowi Bajerowi urlopu na miesiąc kwiecień.

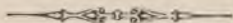
Rozp. z d. 27. maja 1910. l. 27998., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła zast. naucz. Jakubowi Stanisławowi urlopu do końca roku szkolnego 1909/10.

Rozp. z d. 28. maja 1910. l. 29113., c. k. Rada szk. kraj. udzieliła ks. Moskalikowi Józefowi c. k. prof. urlopu do końca roku szk. 1909/10.

III.

Plan nauki

(według rozp. ministr. z d. 20. marca 1904 l. 11.662 i c. k.
Rady szk. kraj. z d. 2 sierpn. 1909. l. 44.242.)



Nauka religii.

Nauki religii udziela się we wszystkich ośmiu klasach po dwie godziny tygodniowo według osobnych przepisów.

Język polski (jako język wykładowy).

Zadanie nauki w czterech klasach niższych

Należyte czytanie i mówienie; gruntowna znajomość fleksyi i składni; poznanie ważniejszych zjawisk w zakresie głosowni i etymologii; gramatyczna pewność i poprawność w ustnem i piśmiennem używaniu języka; wyrabianie dobrego smaku przez czytanie uczenie się na pamięć i należyte wygłaszanie celniejszych utworów poetycznych i ustępów prozaicznych.

Zadanie nauki w czterech klasach wyższych.

Biegłość i stylistyczna poprawność w ustnem i piśmiennem używaniu języka; poznanie wybitniejszych gatunków poezyi i prozy; poznanie celniejszych utworów literatury ojczystej, jakoteż najważniejszych szczegółów z życia sławniejszych pisarzy narodowych i z dziejów piśmiennictwa narodowego.

Klasa I., 3 godziny tygodniowo.

Czytanie wzorów według wypisów. Głównem tej części nauki zadaniem jest: a) wyraźnie i rozumnie czytanie;

b) gładkie i poprawne zdanie sprawy z rzeczy poprzednio przeczytanej i dokładnie objaśnionej.

Deklamacya. Należyte wygłaszanie z pamięci piękniejszych utworów poetycznych, niekiedy ustępów prozaicznych.

Gramatyka. Powtórzenie znanych już uczniom ze szkoły ludowej wiadomości z zakresu odmiany imienia i czasownika; nauka o zdaniu pojedynczem ze składnią zgody; poznanie ważniejszych znaków pisarskich; pisownia spółgłosek, samogłosek i wielkich liter.

Wypracowania piśmienne: cztery na miesiąc. W 1. półroczu wyłącznie dyktaty, w 2. półroczu naprzemian ćwiczenia ortograficzne i wypracowania stylistyczne, zrazu tylko szkolne, pod koniec roku także domowe.

Klasa II., 4 godziny tygodniowo.

Czytanie wzorów według wypisów — jak w kl. I.
Deklamacya — jak w kl. I.

Gramatyka. Nauka o odmianie imienia; składnia rządu; nauka o przysłówkach i przyimkach.

Ćwiczenia ortograficzne czyli dyktaty, jak w kl. I., ale tylko w miarę potrzeby.

Wypracowania stylistyczne: 3 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne.

Klasa III., 3 godziny tygodniowo.

Czytanie wzorów według wypisów. Czytanie, objaśnianie i zdawanie sprawy — jak w kl. I. i II. — Od tej klasy począwszy, krótkie wiadomości o życiu i pismach celniejszych pisarzy, z których dzieł właśnie poznano wyjątki.

Deklamacya — jak w kl. I.

Gramatyka. Nauka o odmianie czasownika; składnia w odrębie czasownika.

Wypracowania stylistyczne: 2 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne.

Klasa IV., 3 godziny tygodniowo.

Czytanie wzorów według wypisów — jak w kl. III.

Gramatyka. Nauka o zdaniach złożonych i okresach; etymologia i głosownia w zarysie, z uwzględnieniem historycznego rozwoju języka. Przygodna nauka o wierszu polskim.

Wypracowania stylistyczne — jak w kl. III.

Klasa V., 3 godziny tygodniowo.

Czytanie wzorów. Poznanie na podstawie wypisów najważniejszych gatunków prozy i poezji. Nauka ta, zbierająca i uzupełniająca wiadomości już w poprzednich latach przygodnie przez uczniów nabyte, przysposabiać ma do czytania z pożytkiem ważniejszych utworów literatury narodowej w kl. V.—VIII. Wiadomości historyczno-literackie o czytanych pisarzach — jak w kl. III.

Uzupełnienie nauki szkolnej czytaniem domowem.

Deklamacya — jak w kl. I.

Wypracowania stylistyczne: 7 na półroczu, naprzemian domowe i szkolne.

Klasa VI., 3 godziny tygodniowo.

Czytanie celniejszych dzieł literatury narodowej od połowy wieku XVI. do końca wieku XVIII. — według wypisów.

Uzupełnienie nauki szkolnej czytaniem domowem

Historya literatury (na podstawie lub przy sposobności czytanych wyjątków) od początku do końca wieku XVIII.

Deklamacya — jak w kl. I.

Wypracowania stylistyczne: 7 na półroczu, przeważnie domowe.

Klasa VII., 3 godziny tygodniowo.

Czytanie celniejszych dzieł literatury narodowej w dłuższych wyjątkach według wypisów lub w całości; w 1. półroczu do Mickiewicza (włącznie), w 2. półroczu do Słowackiego (włącznie).

Uzupełnianie nauki szkolnej czytaniem domowem.

Historya literatury (jak w kl. VI.) — ciąg dalszy do Słowackiego (włącznie).

Deklamacya — jak kl. I.

Ćwiczenia ustne.

Wypracowania stylistyczne: 5 na półroczu. przeważnie domowe.

Klasa VIII., 4 godziny tygodniowo.

Czytanie dalszego ciągu celniejszych dzieł

literatury narodwej wieku XIX. w dłuższych wyjątkach według wypisów, niektórych w całości.

Uzupełnienie nauki szkolnej czytaniem domowem, *Historya literatury wieku XIX.* — ciąg dalszy od Krasieńskiego do końca.

Deklamacya — jak w kl. I.

Ćwiczenia ustne — jak w kl. VII.

Wypracowania stylistyczne: w 1. półroczu 5. przeważnie domowe a 2. półroczu 3. szkolne.

Język łaciński:

Stopień niższy.

Cel nauki: Nabycie wiadomości gramatycznych potrzebnych do gruntownej lektury; biegłość w tłumaczeniu łatwego pisarza łacińskiego.

Klasa I. 6 godzin w tygodniu.

Gramatyka: Nauka o formach, t. j. pięć prawidłowych deklinacyi, prawidła o rodzajach, o ile droga leksykalnego przyswojenia pewniej nie prowadzi do celu; przymiotniki, przysłówki i ich stopniowanie, najważniejsze zaimki, z liczebników głównych i porządkowych tylko niektóre niezbędne, cztery prawidłowe konjugacye z wyjątkiem czasowników III. konjugacyi na — *io* i wszystkich deponencyów, kilka ważniejszych przyimków i spójników. Od początku należy zwracać na dokładne wymawianie tak co do akcentowania, jak co do iloczasu zgłosek.

Gramatyki i lektury nie traktuje się oddzielnie: lecz ten sam materyał jest podstawą dla obu działów nauki.

Zdania łacińskie, zawarte w „Ćwiczeniach“, dostarczają w pierwszym rzędzie materyału do nabycia znajomości słówek i form, następnie do nich nawiązują się najrozmaitsze ćwiczenia w tłumaczeniu na oba języki, w przekształcaniu i tworzeniu zdań nowych i t. p.

Przytem należy według potrzeby przerobić niezbędnie konieczne prawidła z dalszych partyi gramatyki n. p. znaczenie i składnię kilku szczególnie powszechnych przyimków, używanie *coniunctiv*u po niektórych spójnikach przyczynowych,

zamiarowych, skutkowych i t. p. jednak tylko o tyle, o ile zachodzi różnica w sposobie wyrażania języka łacińskiego i wykładowego; dalej celem umożliwienia pytań i odpowiedzi najważniejsze zaimki i przysłówki pytające w pytaniach niezawisłych prostych; pytania rozłączne i zdania pytajne zawisłe należy odłożyć do późniejszego toku nauki. Przy nauce słówek trzeba uczniom wskazywać właściwą technikę uczenia się.

Wypracowania piśmienne: Ćwiczenia szkolne według potrzeby, ćwiczenia domowe dopiero po należytem przygotowaniu w szkole, a mianowicie co tydzień najwięcej 1 lub 2 ćwiczenia w tłumaczeniu na język łaciński w tak ograniczonym wymiarze, by wypracowanie można było łatwo, a przecież dokładnie przerobić i poprawić w szkole w przeciągu pół godziny.

Począwszy od drugiej połowy I. półroczu co 14 dni jedno zadanie szkolne (*compositio*) do wypracowania w przeciągu pół godziny.

Klasa II., 6 godzin tygodniowo.

Gramatyka: Uzupełnienie nauki o formach prawidłowych przez dodanie pominiętych w klasie I. partyi z zakresu nauki o zaimkach, liczebnikach i czasownikach, najważniejsze nieprawidłowości deklinacji, rodzaju i konjugacji

Związek nauki gramatyki z lekturą czytanki utrzymać należy w tej klasie tak samo, jak w pierwszej. Z tem łączy się jako nowość przygotowanie (preparacya) łacińskich zdań i ustępów, do czego należy uczniów wdrażać z wolna i systematycznie. Przyswojone w klasie I. prawa syntaktyczne powtarza się ciągle i rozszerza się ich zakres; do tego przyłącza się zdanie pytajne zawisłe, *accusativus cum infinitivo* i zwyklesze zjawiska ze składni imiesłowowej.

Wypracowania piśmienne: Ćwiczenia szkolne i domowe, jak w klasie I., zadania szkolne (*compositiones*) co 14 dni do wypracowania w czasie 2 do 3 kwadransów.

Klasa III., 6 godzin tygodniowo.

Gramatyka, 2—3 godziny tygodniowo. Nauka o zdaniu; zdanie pojedyncze, głównym przedmiotem nauki jest imię; przyimki.

Lektura: 3—4 godziny tygodniowo. Czytanka (zawierająca wyimki z łatwych utworów pisarzy prozaicznych) albo kilka żywotów Korn. Neposa lub wreszcie wybór z Kurcyusza.

Dopiero na podstawie wystarczających ćwiczeń wstępnych w szkole można żądać przygotowania (preperacyi) ustępu nowo zadanego, wyłączając miejsca trudniejsze. W II. półroczu rozpoczynają się próby lektury bez przygotowania. Odtąd należy stale we wszystkich klasach uprawiać systematycznie ćwiczenia w tłumaczeniu bez przygotowania.

Wypracowania pismienne: Ćwiczenia szkolne i domowe według potrzeby. Sześć zadań szkolnych (*compositiones*) w półroczu; czas wypracowania obejmuje całą godzinę szkolną.

Klasa VI., 6 godzin tygodniowo.

Gramatyka, 2—3 godziny tygodniowo. Nauka o zdaniu; zdanie pojedyncze i złożone; głównym przedmiotem nauki jest czasownik; spójniki;

Szczególnych własności imion i zaimków, nie dających się ująć w prawa ogólna, nie należy przerabiać systematycznie, lecz nawiązywać po części już do przykładów z zakresu nauki o formach, po części do lektury i ćwiczeń stylistycznych: często wystarczy leksykalny sposób przyswojenia szczegółów tego rodzaju. Tylko z nauki o zaimku trzeba przerobić w kl. IV. niektóre prawa z zakresu stosowania zaimków wskazujących, zwrotnych i względnych, naturalnie w związku z nauką o zdaniu złożonym.

Lektura: 3—4 godziny tygodniowo. *Cezara Bellum Gallicum* (3 księgi), W II. półroczu można lekturę Cezara zastąpić lekturą czytanki (zob. kl. III).

Wypracowanie pismienne, jak w klasie III.

Stopień wyższy.

Cel nauki: Znajomość najważniejszych utworów rzymskiego piśmiennictwa, nabyta za pomocą gruntownej lektury, jako podstawa do zrozumienia rzymskiej kultury; biegłość w czytaniu niezbyt trudnego łacińskiego tekstu; obudzenie poczucia stylistycznej formy.

Klasa V., 6 godzin tygodniowo.

Lektura, 5 godzin; W I. półroczu z Owidyusza, głównie Przemiany i Fasti. Przystępując do lektury poezyi, należy przedstawić w zwięzłym zestawieniu najważniejsze prawidła z zakresu prozodyi przygodnie napotykanę już poprzednio. Obok tego przeciętnie w 1 godzinie na tydzień ciąg dalszy lektury prozaicznej z klasy IV. W II. półroczu Liwiusz w wolnym wyborze.

Nauka gramatyki i stylistyki 1 godzina tygodniowo; Celem nauki jest: Utrzymać pewność wiedzy gramatycznej, przez tłumaczenie na język łaciński pogłębić i uświadomić — nabyte naturalnie w pierwszym rzędzie przez lekturę — poczucie odrębności łacińskiego wysłowienia w porównaniu z językiem wykładowym, a przez to zapewnić lekturze niezbędnie konieczną gruntowność. Do tego celu służą głównie piśmienne i ustne ćwiczenia, z którymi łączą się potrzebne uwagi i pouczenia stylistyczne.

W każdym półroczu po 5 zadań szkolnych (*compositiones*); ostatnie z nich, przypadające na koniec półroczu, ma być tłumaczeniem z języka łacińskiego na język wykładowy.

Klasa VI. 6 godzin tygodniowo.

Lektura, 5 godzin. W I. półroczu Salustyusza Jugurta albo Katylina; z Cycerona przynajmniej jedna mowa przeciw Katylinie; w II. półroczu Eneida Wergiliusza w wolnym wyborze; uczniowie powinni pozyskać pogląd na całą treść i budowę epepei. Wybór z Szelanek i Georgik według uznania nauczyciela.

Nauka gramatyki i stylistyki (1 godzina tygodniowo) oraz wypracowania szkolne, jak w klasie V.

Klasa VII. 5 godzin tygodniowo.

Lektura. W I. półroczu Cycero w wolnym wyborze. W II. półroczu Listy Pliniusia Młodszego lub Cycerona. Dalszy ciąg lektury Wergiliusza albo wybór z rzymskich elegików.

Obok lektury bez przygotowania należy od czasu w klasie VII. i VIII. przedsiębrać ćwiczenia w czytaniu i oryentowaniu się w treści łatwiejszych ustępów bez tłumaczenia.

Nauka gramatyki i stylistyki, 1 godzina tygodniowo. Stylistyczne ćwiczenia w klasie VII. i VIII. mają od czasu do czasu zajmować się także techniką piśmiennego tłumaczenia z języka łacińskiego.

Zadania szkolne, jak w klasie V.

Klasa VIII. 5 godzin tygodniowo.

Lektura. Mniej więcej w tym samym wymiarze czasu wolny wybór z Tacyta i Horacyusza.

Nauka gramatyki i stylistyki, oraz wypracowania, szkolne, jak w klasie V.

J ę z y k g r e c k i.

Stopień niższy.

Cel nauki: Gramatyczne opanowanie nauki o formach atyckiego dyalektu obok najpotrzebniejszych i najistotniejszych prawideł ze składni.

Klasa III. 5 godzin tygodniowo.

Gramatyka: Nauka form prawidłowych z wyłączeniem czasowników płynnych (*verba liquida*) i czasowników na „*ui*“.

Klasa IV., 4 godziny tygodniowo.

Gramatyka: Dokończenie nauki form prawidłowych; czasowniki płynne i czasowniki na „*ui*“; najniezbędniejsze ze względu na lekturę dzieł prozaicznych nieprawidłowości fleksyi. Główne prawidła ze składni.

W obu klasach łączy się z nauką form tłumaczenie z jęz. greckiego i na język grecki, na podstawie stosownych ćwiczeń podobnie jak przy nauce łaciny w klasie I. i II.

W obu klasach (w kl. III. począwszy od drugiej połowy I. półrocza) co miesiąc 1 zadanie szkolne (*compositio*).

Stopień wyższy.

Cel nauki; Gruntowna lektura z zakresu najcelniejszych utworów greckiej literatury, z ograniczeniem, wskazanem przez szczerpy wymiar czasu, przeznaczzonego dla tego przedmiotu.

Klasa V., 5 godzin tygodniowo.

Lektura: W I. półroczu: Anabasis Ksenofonta lub wybór z jego najważniejszych pism na podstawie chrestomatyi. Ksenofonta można zastąpić także wyborem z Anabasis Arriana. W II. półroczu wybrane partye z Iliady Homera w wymiarze 2—3 ksiąg. Obok tego w związku z lekturą najniezbędniejsze wyjaśnienia najważniejszych różnic między dyalektem epickim a atyckim. Prócz tego — mniej więcej w 1 godzinie co 14 dni — dalszy ciąg lektury Ksenofonta lub Arriana.

W II. półroczu rozpoczynają się próby lektury bez przygotowania. Odtąd należy stale w wszystkich klasach uprawiać systematyczne ćwiczenia w tłumaczeniu bez przygotowania.

Tygodniowo 1 godzina gramatyki dla uzupełnienia i utrwalenia znajomości atyckiego dyalektu. Aby nauce gramatyki w szerszej mierze zapewnić czynnik kształcący i obudzić dla niej zajęcie, należy przy danej sposobności wciągać w jej zakres uwagi z językoznawstwa. W każdym półroczu 4 zadania szkolne (*compositiones*) i to naprzemian tłumaczenia z języka greckiego na język wykładowy i z języka wykładowego na grecki.

Klasa VI., 5 godzin tygodniowo.

Lektura: W I. półroczu: Wybrane partye z Iliady Homera w wymiarze 6—7 ksiąg. — W II. półroczu: Wybór z Herodota z szczególnem uwzględnieniem wojen perskich. Prócz tego według możliwości lektura jednego żywota Plutarcha.

Gramatyka i wypracowania piśmienne, jak w klasie V.

Klasa VII., 4 godziny tygodniowo.

Lektura: W I. półroczu: Wybrane partye z Odyssei w wymiarze 6—7 ksiąg. — W II. półroczu: Demostenes: dwie mniejsze mowy polityczne lub jedna większa (III. przeciw Filipowi); Apologia Platona, nadto, o ile czas pozwoli, wyjątki z Tukidyesa albo jedna tragedia Sofoklesa. W każdym półroczu 3 zadania szkolne (*compositiones*), mianowicie tłumaczenia z języka greckiego na język wykładowy. Ćwiczenia w tłumaczeniu z języka wykładowego na język grecki tylko w miarę potrzeby.

Klasa VIII., 5 godzin tygodniowo.

Lektura: Jeden większy i jeden mniejszy dyalog Platona, albo wybór cenniejszych ustępów z jego pism. Następnie kilka wyinków z Arystotelesa. Jedna tragedia Sofoklesa albo Eurypidesa. Według możności dalszy ciąg lektury Homera (lektura bez przygotowania).

Wypracowania, jak w klasie VII.

J ę z y k n i e m i e c k i .

Cel nauki w klasach niższych.

Wprawa w wyrażaniu myśli w słowie i piśmie w zakresie pojęć najbliższych. Znajomość odmian i składni.

Cel nauki w całym gimnazjum.

Poprawność w wyrażaniu myśli w słowie i piśmie obok większej biegłości w zakresie właściwego przedmiotu nauki. Znajomość najbardziej kształcących utworów niemieckiego piśmiennictwa XVIII. i XIX. wieku na podstawie lektury.

Klasa I., 5 godzin tygodniowo.

Czytanie; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów; zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersya; rozmówki.

Znajomość odmian regularnych i zasad składni; ćwiczenia ortograficzne.

Co tydzień zadanie szkolne. Tematy: dyktaty, ćwiczenia ortograficzne, zastosowane do potrzeby praktycznej, pisanie z pamięci ustępów memorowanych, retrowersye.

Klasa II., 4 godziny tygodniowo.

Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersa; dłuższe rozmówki; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów.

Powtórzenie odmiany regularnej; poznanie najważniejszych wyjątków.

Co tydzień wypracowanie piśmienne (z tych co miesiąc jedno domowe). Tematy jak w klasie I.

Klasa III., 4 godziny tygodniowo.

Swobodniejsza reprodukcja czytanych ustępów prozaicznych i poetycznych; uwzględnianie wyrażen i zwrotów podobną myśl wyrażających (synonimów); uczenie się na pamięć.

Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o formach i składni rzędu.

Miesięcznie dwa zadania (naprzemian szkolne i domowe).
Tematy: retrowersye, reprodukcje ustępów w szkole czytanych, streszczenia.

Klasa IV., 4 godziny tygodniowo.

Reprodukcja, jak w klasie III.; uczenie się na pamięć.

Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o zdaniu i uzupełnienie składni rzędu.

Miesięcznie dwa zadania (naprzemian szkolne i domowe).
Tematy: retrowersye, reprodukcje, opowiadania, opisy, listy.

Klasa V., 4 godziny tygodniowo.

Gramatyka. Uzupełnianie i pogłębianie wiadomości gramatycznych, przeważnie przy sposobności poprawiania wypracowań piśmiennych.

Lektura. W tej klasie, podobnie jak i w następnej, przewagę ma proza opowiadająca i naukowa, która poczyna zwolna obejmować także materiał innych przedmiotów nauki i dostarczać może podstawy do zajmującej konwersacji. Lektura poetyczna obejmuje łatwiejsze utwory epickie (balady) i nietrudne liryczne. Utworów poetycznych uczą się uczniowie na pamięć. Obowiązkowa lektura domowa obejmuje podania bohaterskie, bajki, opowiadania, opisy podróży.

Ćwiczenia w ustnem wyrażeniu myśli na podstawie lektury w każdej godzinie, nadto ćwiczenia na podstawie poglądu (obrazy, przyroda) i zdarzeń z życia codziennego według uporządkowanego planu.

Wypracowania piśmienne. Co trzy tygodnie jedna praca naprzemian domowa i szkolna: reprodukcje czytanych utworów, streszczanie ustępów dokładnie przerobionych z zakresu łacińskiej i greckiej kultury; opowiadania i opisy na

podstawie własnych spostrzeżeń; tłumaczenia z języka wykładowego jako ćwiczenia w pokonywaniu trudności syntaktycznych.

Klasa VI., 4 godziny tygodniowo.

Gramatyka, jak klasie V.

Lektura. Lektura prozaiczna, jak w klasie V, Poezya epicka i liryczna. Łatwiejsze utwory dramatyczne. Memorowanie, jak w klasie V. Obowiązkowa lektura domowa, jak w klasie V., oprócz tego dłuższe opowiadania i łatwiejsze komedye.

Ćwiczenia w ustnem wyrażaniu myśli, jak w klasie V.

Poetyka i stylistyka przy sposobności lektury i na podstawie wiadomości pozyskanych w nauce języka ojczystego (w klasie V.)

Podawanie wiadomości literackich w związku z lekturą, opowiadania z życia najwibitniejszych autorów.

Wypracowania piśmienne, jak w klasie V., nadto tematy z historyi powszechnej, z zakresu literatury starożytnej, streszczanie scen dramatycznych, stanowiących całość w sobie zamkniętą.

Klasa VII., 4 godziny tygodniowo.

Gramatyka jak w klasie V.

Lektura. Proza ustępuje zwolna miejsca poezyi: poetyczna lektura obejmuje wybór z zakresu poezyi średniowiecznej (w przekładzie nowoniemieckim), łatwiejsze utwory liryczne i epickie Schillera, Goethego i poetów XIX. stulecia; łatwiejsze dramaty Lessinga, Goethego, Schillera, Grillparzera. Memorowanie. Obowiązkowa lektura domowa z tego samego zakresu, jaki obejmuje lektura szkolna.

Ćwiczenia w ustnem wyrażaniu myśli, jak w klasie V.

Poetyka, stylistyka i wiadomości literackie, jak w klasie VI.

Wypracowanie piśmienne co miesiąc jedno, naprzemian szkolne i domowe.

Tematy wolne na podstawie podanej dyspozycyi, tak

myśli czytanych utworów poetycznych, streszczenie scen dramatycznych i całych aktów, charakterystyki osób, tematy z zakresu historii powszechnej i filologii klasycznej.

Klasa VIII., 4 godziny tygodniowo.

Lektura, jak w klasie VII. Utwory trudniejsze, jak Iphigienie auf Tauris Goethego, Sappho Grillparzera, Wallenstein Schillera, Faust Goethego, dramaty Szekspira w przekładzie niemieckim. Lektura obowiązkowa domowa.

Ćwiczenia w ustnem wyrażaniu myśli, jak w klasie VII. nadto wolne wykłady. Wypracowania piśmienne, poetyka, stylistyka i wiadomości literackie, jak w klasie VII.

Historia i geografia.

a) Historia.

Stopień niższy.

Cel nauki: Najważniejsze podania i najwybitniejsze postaci z historii kraju ojczystego, starożytności (klasycznej) i monarchii austriacko-węgierskiej.

Klasa I., 2 godziny tygodniowo.

Najważniejsze podania, osobistości i zdarzenia z historii ojczystej.

Klasa II., 2 godziny tygodniowo.

Najbardziej zajmujące podania i najwybitniejsze osobistości i zdarzenia z historii starożytnej z przeważnym uwzględnieniem Grecji i Rzymu.

Klasa III., 2 godziny tygodniowo.

Najważniejsze osobistości z historii monarchii austriacko-węgierskiej w związku z historią powszechną.

Stopień wyższy.

Cel nauki: Znajomość historycznych faktów, ich pragmatycznego związku, ich zawisłości od warunków przyrodzonych, kulturalnych i gospodarczych w chronologicznym

następstwie. Szczególnie dokładne przedstawienie rozwoju tych stosunków w kraju ojczystym i w monarchii austriacko-węgierskiej celem lepszego zrozumienia ich ustroju państwowego, społecznego i gospodarczego.

Historia wojen ogranicza się do faktów niezbędnie potrzebnych do zrozumienia przeobrażeń politycznych, społecznych i gospodarczych.

Klasa IV., 2 godziny tygodniowo.

Historia starożytna, szczególnie historia Grecji i Rzymu do wojen punickich.

Klasa V., 3 godziny tygodniowo.

Ciąg dalszy historii Rzymu. Historia wieków średnich.

Klasa VI., 3 godziny tygodniowo.

Historia czasów nowożytnych do rewolucji francuskiej (wyłącznie).

Klasa VII., a) 2 godziny tygodniowo.

Ciąg dalszy historii nowożytnej aż do czasów dzisiejszych.

b) 2 godziny tygodniowo.

Historia kraju ojczystego ze szczególnem uwzględnieniem historii kultury.

Klasa VIII., 3 godziny tygodniowo (razem dla geografii, historii i wiadomości politycznych i społecznych).

a) Geografia monarchii austriacko-węgierskiej (op. plan dla geografii).

b) Systematyczna historia monarchii austriacko-węgierskiej, jej postanie, tworzenie się i wewnętrzny rozwój z uwzględnieniem stosunku do historii innych krajów i państw i z uwydatnieniem momentów z zakresu historii kultury i gospodarstwa.

W I. półroczu 1 godzina tygodniowo. Powtórzenie ważniejszych partyi z historii Grecji i Rzymu z uwydatnieniem historii kultury.

c) Wiadomości polityczne i społeczne: Ustrój i administracja monarchii austriacko-węgierskiej ze szczegól-

nem uwzględnieniem królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, na podstawie ogólnego przedstawienia istoty i najważniejszych funkcji państwa pod względem politycznym, kulturalnym i gospodarczym; prawa i obowiązki obywateli państwa.

b) G e o g r a f i a.

Stopień niższy.

Cel nauki: Na poglądzie polegające zasadnicze wiadomości o kształcie i wielkości ziemi, tudzież o ruchach pozornych słońca, w celu wyjaśnienia zmian w oświetleniu i ogrzaniu. Zrozumienie mapy. Ogólna znajomość powierzchni ziemi co do jej właściwości przyrodzonych, zaludnienia i państw ze szczególnem uwzględnieniem monarchii austriacko-węgierskiej.

Klasa I., 2 godziny tygodniowo.

Zasadnicze pojęcia geograficzne traktowane w sposób poglądowy zrazu na podstawie stosunków miejscowych, a następnie w stałym związku z bieżącym materiałem nauki. Położenie słońca w stosunku do budynku szkolnego i mieszkalnego w rozmaitych porach dnia i roku (przy końcu roku szkolnego ujęcie poszczególnych spostrzeżeń w obraz uzmysławiający śrubową drogę słońca). Następnie oryentowanie się w rzeczywistej okolicy i na karcie. Pierwsze zaznajomienie się z siatką globusa. Opisanie i wyjaśnienie sprawy oświetlenia i ogrzania kraju ojczystego w ciągu jednego roku, o ile te zjawiska bezpośrednio zależą od długości dnia i wysokości słońca. Główne formy lądu i wód, ich rozdział na ziemi i sposób przedstawienia. Położenie najważniejszych państw i miast z ciągłem ćwiczeniem i zaprawianiem w czytaniu mapy.

Próby rysowania najprostszych przedmiotów geograficznych.

Klasa II., 2 godziny tygodniowo.

Przeniesienie obrazu śrubowej drogi słońca uzyskanego na horyzoncie ojczystym na horyzonty w innych szerokościach

(przyczem należy zaczynać od stosownego opisu krajobrazu); stąd kulistość i wielkość ziemi. Pogłębienie nauki o globusie.

Azja i Afryka: ich położenie i granice, oro- i hydrografia, topografia i klimat. W zależności od gleby i klimatu: roślinność, płody kraju i zatrudnienie ludów omawiać i wytłumaczyć należy tylko na kilku przykładach, przystępnych i zupełnie zrozumiałych,

Europa: Pogląd na jej granice, rzeźbę gleby i wody. Kraje Europy południowej i wielka brytania według zasad wskazanych przez Azji i Afryce.

Rysowanie prostych szkiców map (tylko dla ćwiczenia).

Klasa III., 2 godziny tygodniowo.

Kraje Europy nieomówione w klasie II. (z wyłączeniem monarchii austriacko-węgierskiej). Ameryka i Australia według tych samych zasad, co w klasie II., mianowicie także co do wyjaśnienia stosunków klimatycznych. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości z geografii astronomicznej ze względu na działy nauki fizyki przeznaczone dla tej klasy.

Szkicowanie map, jak w klasie II.

Klasa IV. 2 godziny tygodniowo.

Geografia austriacko-węgierskiej monarchii pod względem fizycznym i politycznym bez osobnego traktowania statystyki, jednak z dokładniejszym uwzględnieniem płodów poszczególnych krajów, oraz zatrudnienia, handlu i kultury każdego narodu.

Szkicowanie map, jak w klasie II.

Stopień wyższy.

Cel nauki: Gruntowna znajomość geografii Europy, nabyta przez powtarczenie, uzupełnienie i pogłębienie geograficznych wiadomości z klas niższych, z silniejszym wydawnieniem przyczynowego związku zjawisk geograficznych. Dokładna znajomość stosunków geograficznych monarchii austriacko-węgierskiej, w szczególności jej naturalnych obszarów gospodarczych i czynników ich rozwoju. Kraje innych części świata tylko w ogólnych zarysach.

Klasa V., 1 godzina tygodniowo.

Europa: Ogólny przegląd. Powtórzenie, uzupełnienie i pogłębienie geografii Europy południowej, Francyi, Belgii, Holandyi i Anglii z silniejszym uwydatnieniem przyczynowego związku wzajemnego zjawisk geograficznych (plastyka powierzchni i jej powstanie, bieg słońca i klimat; klimat, świat roślinny i zwierzęcy, rozwój kultury poszczególnych krajów i jego zależność od czynników geograficznych, formy gospodarcze i ich przyczyny, wymiana płodów i drogi komunikacyjne). Rzut oka na Australię i Amerykę.

Klasa VI., 1 godzina tygodniowo.

Europa północna, wschodnia i środkowa (z wyłączeniem Austro-Węgier) według tych samych zasad. Rzut oka na Afrykę i Azyę.

Klasa VII., zob. plan nauki historii.

Klasa VIII, 3 godziny tygodniowo (razem dla geografii, historii i nauki o ustroju politycznym i społecznym).

a) Geografia monarchii austryacko-węgierskiej, z szczególnemu względnieniem powierzchni, stosunków geologicznych, oro- i hydrograficznych, (o ile od nich zależy budowa, krajobraz, klimat zaludnienie), tudzież klimatologii, geografii politycznej i gospodarczej, (produkcji handlu i komunikacji). Stanowisko w handlu światowym.

b) Historia, zob. plan nauki historii.

c) Nauka o ustroju politycznym i społecznym, zob. plan nauki historii.

M a t e m a t y k a.

Stopień niższy (3 lata).

Cel nauki: Wstępne wiadomości z nauki o liczbach aż do początków rachowania liczbami ogólnemi, jako ogólnego przedstawienia prawideł rachunkowych (włącznie).

Wstępne wiadomości z geometrii przy ustawicznym łączeniu wyobrażeń i zjawisk planimetrycznych i najprostszyc stereometrycznych. Wyzyskanie i przystosowanie wyobrażeń

przestrzennych, znanych z nauki innych przedmiotów (geografii, historii naturalnej i t. d.) oraz z życia codziennego.

Przyzwyczajenie do trafnego i pewnego posługiwania się wyrazownictwem arytmetycznym i geometrycznym (bez przedwczesnego wydobywania definicyi formalnych).

Klasa I., 3 godziny tygodniowo.

Rachowanie: Cztery główne działania rachunkowe na liczbach całkowitych mianowanych i niemianowanych w zakresie liczb ograniczonym, który stopniowo tylko się rozszerza. Rzymskie znaki liczbowe. Monety, miary i wagi krajowe. Liczby dziesiętne, uważane zrazu według układu pozycyjnego, następnie jako ułamki dziesiętne w połączeniu z ćwiczeniami przygotowanawczemi do rachowania uławkami. (Ułamki pospolite, których mianowniki składają się z niewielu małych czynników pierwszych i które należy traktować na konkretnych przykładach poglądowych bez prawideł „działania na uławkach“, lecz jako szczególne rodzaje liczb mianowanych).

Geometria: Początki nauki o prostych formach geometrycznych, mianowicie o sześciacie i kuli na podstawie poglądu. Ćwiczenia w używaniu cyrkla, lineалу (przykładnicy), trójkąta (węgielnicy), podziałki, przenośnika. Pomiar i rysowanie przedmiotów z otoczenia. Poznanie własności najprostszych konkretnych utworów przestrzennych (kąąt 90° , 60° , trójkąty równoramienne, prostokątne, równoboczne i t. p.), tudzież związków pomiędzy niemi, równoległość i prostopadłość prostych i płaszczyzn na konkretnych formach powierzchni i brył. Powierzchnia kwadratu, prostokąta, objętość sześciatu, słuipa prostopadłościatu) jako zastosowanie układu metrycznego.

Klasa II., 3 godziny tygodniowo.

Rachowanie: Miara (podzielnik) i wielokrotność; poznanie czynników pierwszych w stopniowo rozszerzającym się zakresie liczb. Uogólniające prawidła rachowania uławkami; zamiana uławków pospolitych na dziesiętne i na odwrót. Wielkości wprost i odwrotnie proporcjonalne w rachunku zapomocą wnioskowania (jako najprostsza sposobność wprowadzenia funkcyi do zakresu myślenia). Ustawiczne ćwicze-

nia w rachowaniu mianowanemi liczbami dziesiętnymi z wolnym rozszerzaniem zakresu. Najprostsze przykłady z rachunku procentu prostego.

Geometria: Nauka pogładowa o symetrii utworów bryłowych i płaskich. Poznanie elementów wystarczających do określenia figury płaskiej zapomocą konstrukcyi (zamiast dowodów przystawania). Różne zastosowanie przy pomiarach w sali szkolnej, według możności także w polu. Trójkąty, czworoboki, wieloboki (w szczególności umiarowe); koła. Należące do nich graniastosłupy proste, ostrosłupy, walce i stożki. Kula, stosownie do potrzeb jednocześnie udzielanej nauki geografii. Zmienność utworów (zmiany ich kształtu i wielkości przy zmianie elementów określających).

Klasa III., 3 godziny tygodniowo.

Początki arytmetyki ogólnej jako zakończenie dotychczasowej nauki rachowania; wyrażenie prawideł rachowania słowami i literami, najprostsze przekształcenia, ćwiczenia w podstawianiu (częste sprawdzanie rachunku algebraicznego przez podstawianie liczb szczególnych w zagadnieniu i wyniku). Liczby ujemne w zastosowaniu najprostszym i niewyszukanem (podziałka termometryczna i skala wysokości, podziałka do mierzenia stanu wód, oś liczbowa).

Związki między powierzchniami (porównania, najprostsze, przemiany, formułka pomiaru), objętość graniastosłupów prostych i odpowiednich walców. Pomiar i porównania na przedmiotach w sali i ogrodzie szkolnym, a także w miarę możności w polu. Twierdzenie Pitagorasa z licznymi przykładami pogładowymi i zastosowaniem na utworach płaskich i najprostszych przestrzennych (n. p. przekątńa sześcianu, wysokość prostych ostrosłupów o podstawie kwadratowej). Ostrosłup (stożek), kula; powierzchnia i objętość przy kuli bez uzasadnienia).

Wielostronne połączenie nauki arytmetyki i geometrii. Graficzne przedstawienie czterech działań rachunkowych na odcinkach: wyrażen $(a+b)^2$, $(a-b)^2$, $(a+b) \cdot (a-b)$, $(a+b)^3$, i t. d. na prostokątach, sześcianach. Wyciąganie pierwiastka kwadratowego i sześciennego w związku z obliczeniami z planimetrii i stereometrii. Działania skrócone.

Ocenianie stopnia dokładności, do którego można dążyć i który można osiągnąć na podstawie rzeczywistego pomiaru elementów określających. Przybliżone oszacowanie wielkości wyniku. Następnie sprawdzenie wyników oszacowania i obliczenia przez pomiar i odważenie obliczonych modeli brył i powierzchni. Dalsze przysposobienie uczniów do pojmowania funkcji: zmienność długości, powierzchni, objętości (zapomocą bezpośredniej nauki poglądowej i rysunku w podziałce zmniejszonej), figur i utworów przestrzennych, których podobieństwo poznano, zależnie od pierwszej drugiej i trzeciej potęgi, drugiego i trzeciego pierwiastka elementów określających. Najprostsze równania, o ile następuje się do nich sposobność przy obliczeniach z planimetrii i stereometrii w tej klasie.

Stopień średni (2 lata).

Cel nauki: Ogólna arytmetyka pierwszego i drugiego stopnia działań. Potęgi i pierwiastki. Planimetria i stereometria.

Przysposobienie umysłu do umiejętnego zespolenia poszczególnych matematycznych pojęć i twierdzeń w arytmetyce i geometrii z pominięciem czystej dedukcji w wykładzie.

Klasa IV., 3 godziny tygodniowo.

Arytmetyka ogólna: Wyjaśnienie prawideł działań, tudzież ich związku, ćwiczenie się w nich zapomocą przekształceń, a zwłaszcza przez rozwiązywanie równań i ich sprawdzanie przez podstawianie (liczbowych i algebraicznych) wyników w równania początkowe. Dla ćwiczenia w myśleniu funkcjami wskazanie zmienności wyników przy zmianie elementów rachunku. Miara, wielokrotność, ułamki; równania stopnia pierwszego o jednej lub kilku niewiadomych; stosunki, proporcje; czyste równania stopnia drugiego, o ile ich potrzeba w nauce planimetrii. Graficzne przedstawienie funkcji liniowej i jej zastosowanie przy rozwiązywaniu równań stopnia pierwszego.

Planimetria: Powtórzenie i pogłębienie poprzedniego materiału z planimetrii wraz z wyjaśnieniem na charakterystycznych przykładach sposobu definiowania i dowodzenia metodą Euklidesa i grupowanie reszty materiału o ile mo-

żności w formie zadań. Rozwiązywanie zadań konstrukcyjnych według różnych metod (także za pomocą konstrukcyi wyrażeń algebraicznych) z wykluczeniem wszystkich zadań, które dają się rozwiązywać tylko przy pomocy szczególnych forteli. Zadania rachunkowe w naturalnym związku z resztą materiału nauki.

Klasa V., 3 godziny tygodniowo.

Rozszerzenie i uzupełnienie materiału arytmetyki klasy poprzedzającej; dalszy ciąg rozwiązywania równań stopnia pierwszego z rozmaitych dziedzin praktycznego zastosowania. Potęgi i pierwiastki, na łatwych przykładach.

Stereometria: Rzuty ukośne najpospolitszych brył (także postaci krystalicznych), rzut poziomy i pionowy zwyczajnych utworów przestrzennych z poglądu.

Pojęcia i prawa, dotyczące się wzajemnego położenia prostych i płaszczyzn, z ograniczeniem się do twierdzeń oraz dowodów zasadniczych i typowych i z uwzględnieniem poglądu. Właściwości, jako też obliczenie powierzchni i objętości graniastosłupów (walców), ostrosłupów (stożków), kuli oraz płaszczyzn i brył, powstałych przez ich przecięcia. Twierdzenie Eulera, umiarowe wielościany.

Stopień wyższy (3 lata).

Cel nauki: Dokończenie tak zwanej elementarnej matematyki, tudzież. zrozumienie i zastosowanie pojęcia funkcji.

Klasa VI., 3 godziny tygodniowo.

Arytmetyka: Logarytmy. Równania stopnia drugiego o jednej niewiadomej, a bardzo łatwe o kilku niewiadomych. Najprostsze równania stopni wyższych, które dadzą się bez forteli sprowadzić do równań stopnia drugiego. Liczby niewymierne, urojone i zespolone, o ile prowadzi do nich rozwiązywanie owych równań. Graficznych przedstawienie funkcji stopnia drugiego i jej zastosowanie przy rozwiązaniu równań stopnia drugiego.

Goniometrya i trygonometrya: Funkcye kątów, graficzne ich przedstawienie, zwłaszcza celem wpojenia ich właściwości i związków. Rozwiązywanie trójkątów. Powtórzenie twierdzeń i metod, znanych z nauki planimetrii i stereometrii, przy sposobności ich porównania z twierdzeniami i metodami trygonometrycznymi. Wielostronne zastosowanie trygonometrii do zadań z zakresu miernictwa, w geografii, astronomii i t. d., przyczem uczniowie winni sami według możliwości oznaczać elementa określające zapomocą pomiarów (dokonywanych choćby tylko z grubsza).

Klasa VII., 3 godziny tygodniowo.

Arytmetyka: Szeregi arytmetyczne (rzędu pierwszego), szeregi geometryczne (ich zastosowanie, zwłaszcza przy obliczaniu procentu składanego). Najprostsze rodzaje permutacyi, waryacyi i kombinacyi. Dwumian Newtona o całkowitych wykładnikach dodatnich. Zasadnicze pojęcia rachunku prawdopodobieństwa.

Geometrya analityczna: Na znanych już graficznych przedstawieniach poszczególnych funkcyi oparte zastosowanie metody analitycznej do linii rzędu pierwszego i drugiego wraz z okolicznościowem przypomnieniem traktowania tych utworów i związków w planimetrii.

Wyrażanie współczynników kierunkowych linii krzywych i to tych przedewszystkiem, o których była mowa w toku nauki, zapomocą pochodnej. Przybliżone rozwiązywanie metodami graficznymi równań algebraicznych (i nastęrczających się okolicznościowo najłatwiejszych przystępnych).

Klasa VIII., 2 godziny tygodniowo.

Zakończenie i powtórzenie nauki szkolnej z całego zakresu nauki matematyki, szczególnie równań i szeregów, stereometrii, trygonometrii i geometrii analitycznej. Rozszerzenie i pogłębienie w poszczególnych miejscach. Zamiast zadań wyłącznie formalistycznych zastosowanie do różnych dziedzin nauki szkolnej i życia praktycznego.

Uwagi i wnioski ze stanowiska historii rozwoju matematyki i filozofii.

Wypracowania piśmienne: We wszystkich klasach po 3 zadania szkolne w każdym półroczu, prócz tego krótkie

ćwiczenia domowe z lekcji na lekcję. Jeżeli najbliższa godzina nauki przypada już na dzień następny, to w klasach niższych nie należy tych ćwiczeń zadawać; w klasach zaś wyższych zadać je można wtedy, jeśli poprzednie popołudnie było wolne od nauki szkolnej. Według potrzeby ćwiczenia szkolne poprawiane w szkole.

Historia naturalna.

Stopień niższy.

Cel nauki: Poznanie typowych przedstawicieli głównych grup świata zwierzęcego i roślinnego na podstawie bezpośredniej obserwacji, jasnego opisowego przedstawienia łatwo uchwytnych stosunków morfologicznych z uwzględnieniem tych biologicznych związków między budową ciała a sposobem życia, które łatwo dadzą się wyjaśnić. Utorowanie drogi do zrozumienia systematycznego grupowania. Znajomość najważniejszych minerałów i kilku odmian skał oparta na obserwacji znamion łatwo dostrzegalnych.

Klasa I., 2 godziny tygodniowo.

Przez pierwszych 6 miesięcy roku szkolnego: świat zwierzęcy, mianowicie opis typowych gatunków ssaków i ptaków z uwzględnieniem tych biologicznych stosunków, które można przyjąć jako stanowczo stwierdzone.

Przez ostatnie 4 miesiące roku szkolnego: świat roślinny, mianowicie opis roślin nasiennych, (jawnokwiatowych) o prostej budowie, jako wstęp do zrozumienia najważniejszych zasadniczych pojęć morfologicznych z uwzględnieniem najprostszych stosunków biologicznych.

Klasa II., 2 godziny tygodniowo.

Przez pierwszy 6 miesięcy roku szkolnego: świat zwierzęcy, mianowicie opis typowych przedstawicieli jeszcze nie omawianych klas zwierząt kręgowych, dalej owadów i innych zwierząt bezkręgowych, jakoteż uwagi o sposobie ich życia. Rzut oka na podział świata zwierzęcego.

Przez 4 ostatnie miesiące roku szkolnego: świat roślinny, mianowicie opis roślin nasiennych (jawnokwiatowych)

o budowie mniej prostej i kilku zarodnikowych (skrytokwiatowych) z uwzględnieniem sposobu ich życia. Przejrzysty podział świata roślinnego.

Klasa IV. półrocze II., 3 godziny tygodniowo.

Mineralogia, zob. plan nauki fizyki.

Stopień wyższy.

Cel nauki: Znajomość najważniejszych faktów, dotyczących budowy zewnętrznej, jakoteż zjawisk życia roślin i zwierząt, tudzież związku między budową ciała a sposobem życia. Naturalny układ roślin i zwierząt w zarysie. Somatologia i najważniejsze zasady fizjologii i higieny. Poznanie morfologicznych, fizycznych i chemicznych własności tych minerałów, które mają szczególne znaczenie w gospodarstwie domowym człowieka, albo jako istotne składniki najbardziej znanych gatunków skał. Znajomość zasadniczych zjawisk geologicznych.

Klasa V., 3 godziny tygodniowo.

I. Półrocze: Mineralogia i najważniejsze wiadomości z geologii. Pogłębienie i uzupełnienie nauki mineralogii ze stopnia niższego pod względem morfologicznym, fizycznym i chemicznym. Krótki zarys geologii.

II. Półrocze: Botanika. Krótki zarys anatomii i fizjologii roślin. Przegląd roślin zarodnikowych ze stanowiska ogólnej morfologii i historii rozwoju ze szczególnem uwzględnieniem tych roślin, które odgrywają ważną rolę w gospodarstwie przyrody i człowieka. Najważniejsze rodziny roślin nasiennych (jawnokwiatowych), oraz ich naturalne ugrupowanie na zasadzie stosunków morfologicznych, anatomicznych i biologicznych. Przy wyborze rodzin, mających stanowić przedmiot nauki, należy odpowiednio uwzględnić rośliny pożyteczne i szkodliwe.

Klasa VI., 2 godziny tygodniowo.

Zoologia: Somatologia z uwzględnieniem najważniejszych faktów z zakresu fizjologii i higieny. Klasy zwierząt na tle form typowych ze stanowiska morfologiczno-anatomicznego,

a w stosownych miejscach także ze stanowiska historii rozwoju z pominięciem wszystkich niepotrzebnych szczegółów systematyki zoologicznej.

F i z y k a.

Stopień niższy.

(Fizyka, chemia i mineralogia).

Cel nauki: Poznanie najprostszych zjawisk przyrody na podstawie obserwacji przyrody i doświadczeń. Najważniejsze zużytkowanie tych zjawisk w życiu praktycznym. Początki chemii i mineralogii elementarnej.

Klasa III., 2 godziny tygodniowo.

Wstęp: Rozciągłość. Stany skupienia. Ciężar, ciężar właściwy. Ciśnienie powietrza.

Ciepło: Wrażenie ciepła. Temperatura. Zmiana objętości pod wpływem ciepła. Termometr. Ilość ciepła, ciepło właściwe. Zmiana stanów skupienia. Prężność par. Zasada maszyny parowej. Źródła ciepła. Przewodzenie ciepła, promieniowanie

Magnetyzm: Magnesy naturalne i sztuczne, igła magnetyczna. Działanie wzajemne dwu biegunów magnetycznych. Magnetyzowanie przez rozdział, przez pocieranie. Magnetyzm ziemi. Pojęcie zboczenia i nachylenia z powtórzeniem odpowiednich wiadomości zasadniczych z astronomii. Busola.

Elektryczność: Elektryzowanie przez tarcie, przez udzielanie, przewodzenie elektryczności. Elektryskopy. Siedzioba elektryczności. Działanie kończyn. Elektryzowanie przez rozdział. Maszyna do wytwarzania elektryczności. Kondensatory. Burza, gromochron.

Najzwyklejsze ogniwa galwaniczne. Prąd elektryczny. Wytwarzanie ciepła i światła przez prąd. Elektroliza (rozkład wody i galwanoplastyka). Działania magnetyczne prądu, telegraf. Zasadnicze doświadczenia z zakresu indukcji elektrycznej. Telefon i mikrofon.

Głos: Powstanie głosu. Rozchodzenie się głosu. Dźwięki i szmery. Siła głosu i wysokość tonu. Struny, widełki stroikowe, piszczałki. Odbicie. Odbrzmiwanie i współbrzmienie wrażeń słuchowych.

Światło: Źródła światła. Prostolinijne rozchodzenie się światła, cień, fazy księżyca, zaćmienia, ciemnia. Natężenie oświetlenia. Prawo odbicia. Obrazy w zwierciadłach płaskich i kulistych. Załamanie (jakościowe), przechodzenie światła przez płyty, graniastoslupy i soczewki. Obrazy w soczewkach. Oko, akomodacya, okulary, kąt widzenia, lupa, rozszczepienie światła, tęcza.

Zjawiska niebieskie (przez cały rok szkolny): Wstępne orientowanie się na niebie gwiazdzistem, fazy i bieg księżyca, ruch słońca ze względu na system gwiazd stałych.

Klasa IV.. 3 godziny tygodniowo. (W I. półroczu fizyka, w II. półroczu chemia i mineralogia).

Równowaga i ruch: Pomiar sił za pomocą ciężarów i przedstawiania ich na odcinkach. Dźwignia, waga, kołowrót, krążek, płaszczyzna pochyła (zjawiska równowagi, składanie i rozkładanie sił). Punkt ciężkości. Rodzaje równowagi. Ruch jednostajny. Wolne spadanie. Pionowy rzut w górę. Składanie i rozkładanie ruchów. Graficzne traktowanie rzutu poziomego i ukośnego. Ruch po płaszczyźnie pochyłej. Tarcie. Prawa ruchu wahadłowego. Siła odśrodkowa. Najważniejsze zjawiska przy zdarzeniu się ciał sprężystych.

Zebrań i powtórzenie nauki o zjawiskach niebieskich i ich wyjaśnienie na podstawie systemu Kopernika.

Ciecze: Własności. Rozchodzenie się ciśnienia. Poziom. Ciśnienie hydrostatyczne. Naczynia połączone (zjawiska włoskowatości). Zasada Archimedesza. Najprostsze przypadki wyznaczenia ciężaru właściwego na podstawie pędu do góry. Pływanie ciał, areometr podziałkowy.

Gazy: Własności. Barometr, manometr. Prawo Mariott'a. Pompy wodne i pneumatyczne. Lewar. Balon.

Z chemii i mineralogii: Skład powietrza. Pierwiastki, mieszaniny, związki. Synteza, analiza, podstawienie, redukcya, prawa zachowania masy i stałych stosunków ciężarowych i objętościowych zapomocą kilku prostych doświadczeń. Elektroliza. Zasady chemicznego znakowania. Zasady, kwasy, sole. Kilka pierwiastków i ich najważniejszych związków. Wyjaśnienie na kilku przykładach istotnych znanion ciał organicznych.

W ciągłej łączności z nauką chemii opis najważniejszych minerałów i skał, oparty na obserwacji, na zakończenie krótkie zebranie materiału nauki mineralogii.

Stopień wyższy.

(Fizyka i chemia).

Cel nauki: Zrozumienie najważniejszych zjawisk i praw z zakresu fizyki, chemii, meteorologii i astronomii, tudzież znajomość matematycznego formułowania praw zasadniczych.

Klasa VII., 4 godziny tygodniowo.

Wstęp: Krótkie uwagi o zadaniu fizyki. Rozciągłość.

Mechanika: Wiadomości wstępne o ruchu. Ruch jednostajny i jednostajnie zmienny. Spadanie swobodne, opór środowiska. Prawo bezwładności, siła. Ciężar, statyczny i dynamiczny pomiar siły. Masa, zasady bezwzględного układu miar. Zasada niezależności. Rzut pionowy w górę. Praca, energia kinetyczna i potencjalna. Równoległobok ruchów, rzut poziomy i ukośny (rzut ukośny tylko graficzne). Równoległobok sił. Ruch po płaszczyźnie pochyłej. Tarcie. Moment siły ze względu na punkt. Para sił. Środek ciężkości (bez obliczania jego położenia). Rodzaje równowagi. Machiny proste z podkreśleniem zasady zachowania pracy: dźwignia, waga, krążek stały, krążek ruchomy (z sznurami równoległymi), (wielokrążek), kołowrot, śruba (jakościowo).

Ruch krzywolinijski punktu materialnego. Siła dośrodkowa i odśrodkowa. Ruch środkowy. (Naukę o ruchach planet i o powszechnem przyciąganiu ciał należy poprzedzić powtórzeniem i uzupełnieniem odpowiednich wiadomości z astronomii; w związku z doświadczeniami z bączkiem precesya, rok zwrotnikowy i t. p.). Ruch harmoniczny. Prawa ruchu wahadłowego. Siły drobinowe, sprężystość Zderzenie (tylko doświadczalnie).

Mechanika ciał ciekłych: Powtórzenie i uzupełnienie materiału przerobionego na stopniu niższym. Wpływ sił drobinowych na równowagę cieczy. Prąd cieczy.

Mechanika ciał lotnych: Powtórzenie i uzupełnienie materiału przerobionego na stopniu niższym. Pęd do góry.

Barometryczny pomiar wysokości (bez wyprowadzania formuły).
Ssące własności prądu gazowego. Dyfuzya. Absorbeyca.

Nauka o ciepłe: Termometr. Rozszerzanie się ciał.
Prawo Mariotte'a-Gay-Lussac'a. Ilość ciepła. Ciepło właściwe.
Związki między pracą mechaniczną a ciepłem. Hipotezy
o ciepłe. Zmiany stanu skupienia pod wpływem ciepła.
Własności par. Skarplanie gazów. Wilgotność powietrza.
Maszyna parowa. Przewodzenie ciepła, promieniowanie ciepła.
Źródła ciepła. Izotermy. Izobary, wiatry.

Chemia (druga połowa II. półrocza). Powtórzenie ma-
teryалу ze stopnia niższego, rozszerzenie i pogłębienie przez
dokładniejsze uzasadnienie teoryi drobinowej i atomistycznej,
mianowicie na podstawie poprzednio przerobionej mechaniki
ciał lotnych i nauki o ciepłe.

Klasa VIII., 3 godziny tygodniowo (w II. półroczu należy
1 godzinę przeznaczyć na powtarzanie).

Magnetyzm: Powtórzenie zjawisk zasadniczych. Prawo
Coulomba. Natężenie biegunów. Natężenie pola magnetycz-
nego. Linie sił. Położenie biegunów. Moment magnetyczny.
Najważniejsze wiadomości z nauki o magnetyzmie ziemskim.

Elektryczność statyczna: Powtórzenie doświad-
czeń zasadniczych z zakresu elektryzowania przez tarcie,
udzielanie i rozdział. Maszyna influencyjna.

Prawo Coulomba i pomiar elektrostatyczny ilości elek-
tryczności. Pole elektryczne, potencyał punktu w polu
elektrycznem, potencyał przewodnika. Charakterystyka poten-
cyału oparta na doświadczeniach. Pojemność, kondensatory.
Wpływ dielektryka. Energia elektryczna ciała naładowanego.
Elektryczność atmosferyczna.

Prądy elektryczne: Różnica potencyałów w otwar-
tem ogniwie galwanicznem. Siła elektromotoryczna. Bateria
galwaniczna. Pole magnetyczne prądu elektrycznego. Prawo
Biota-Sawarta. Bezwzględna jednostka elektromagnetyczna
i Amper. Busola stycznych i galwanometr. Prawo Ohma.

Elektroliza, polaryzacya galwaniczna, ogniwa stałe,
akumulatory. Wytwarzanie ciepła przez prąd. Prawo Joule'a.
Bezwzględne jednostki elektromagnetyczne oporu i siły
elektromotorycznej. Ohm, Voltamper, Watt, Kilowat-godzina.
Oświetlenie elektryczne. Prądy termo-elektryczne.

Rozgałęzienie prądu. Pomiar oporu i siły elektromotorycznej.

Pole magnetyczne płaskiego przewodnika zamkniętego. Działanie wzajemne dwu przewodników prądu. Pole magnetyczne solenoidu. Elektromagnesy i ich zastosowanie. Przewodnik prądu w polu magnetycznym. Ampérometr i Voltmetr.

Prądy indukcyjne (odwołanie się na zasadę zachowania energii). Objaśnienie maszyny dynamoelektrycznej. Induktor. Telefon i mikrofon. Promienie Röntgena. Promieniotwórczość. Telegraf bez drutu.

Ruch falowy: Postępowe fale poprzeczne i podłużne. Odbicie i interferencya fal. Fala stojąca. (Wszystko oparte przeważnie na rysunku i doświadczeniach). Zasada Huygensa.

Akustyka: Powstanie głosu. Wysokość tonu. Zgodność i niezgodność. Tony strun napiętych. Tony górne, barwa tonu. Widelki stroikowe, płyty i błony, piszczałki. Odbieranie i współbrzmienie. Ludzki narząd głosowy. Rozchodzenie się głosu. Natężenie głosu. Odbicie, interferencya fal głosowych. Odbieranie wrażeń słuchowych.

Optyka: Powtórzenie nabytych w klasie III. wiadomości o rozchodzeniu się światła. Hipotezy o świetle. Oznaczenie szybkości światła według Römera i Fizeau. Fotometria. Odbicie. Obrazy w zwierciadłach płaskich i kulistych.

Załamanie światła. Odbicie całkowite. Przechodzenie światła przez płytę ograniczoną, równoległymi ścianami płaskimi (bez obliczania), przez pryzmat, minimum odchylenia (tylko doświadczalnie). Wyznaczenie współczynnika załamania. Soczewki, obliczanie i konstrukcyja obrazów w soczewkach, zboczenie sferyczne.

Rozszczepianie światła. Zabarwienie obrazu w soczewce, soczewki achromatyczne. Tęcza. Widma emisyjne i absorbcyjne, najważniejsze zjawiska analizy spektralnej. (W związku z tem kilka wiadomości z astronomii fizycznej). Barwy ciał. Zwięzłe uwagi o fluorescencji i fosforescencji. Działanie chemiczne światła. Działanie termiczne, ciemne promienie ciepła.

Aparat projekcyjny, ciemnia fotograficzna. Oko. Mikroskopy i lunety dioptryczne z krótkim wyjaśnieniem powiększenia.

Interferencya: Barwy cienkich płytek, uginanie się światła w szczelinie i siatec.

Polaryzacya wskutek odbicia i załamania pojedynczego, polaryzacya wskutek załamania podwójnego. Płytki turmalinowe, graniastosłup Nicola. Skręcenie płaszczyzny drgania. (Sacharometr).

Propedeutyka filozoficzna.

Cel: Uzupełnienie empirycznej znajomości świata zewnętrznego przez empiryczne poznanie życia duchowego; systematyczna znajomość najogólniejszych form myślenia jako zakończenie nauki dotychczasowej i przygotowania do przyszłej nauki uniwersyteckiej.

Klasa VII., 1 godzina tygodniowo.

Wstępne pouczenie o swoistym charakterze zjawisk psychicznych. Ogólne zasady logiki oraz metodologii.

Klasa VIII., 2 godziny tygodniowo.

Psychologia empiryczna.

Rysunki odręczne.

Według planu nauki, obowiązującego równocześnie w szkołach realnych, z zachowaniem zakresu i rozkładu materiału na poszczególne klasy, atoli z koniecznym ograniczeniem poszczególnych działów ze względu na mniejszą ilość godzin.

K a l i g r a f i a.

Pismo niemieckie i łacińskie.

G i m n a s t y k a.

Plan nauki wyjdzie osobno.

Uwaga. Powyższy plan nauki obowiązuje w klasach I—VI. włącznie. W kl. VII. i VIII. w r. szk. 1910/11 obowiązuje jeszcze stary plan nauki. W nauce matematyki obowiązuje nowy plan w kl. I.— V. włącznie zaś w kl. VI. prócz materiału w obecnym planie zawartego przepisana jest nauka o potęgowaniu i pierwiastkowaniu, stereometria ze znacznymi skróceniami, główną część roku wypełni trygonometria.

IV.

Tematy prac pisemnych.

a) W języku polskim:

KLASA V a. 1. Opis okolicy, w której uczeń przepędził wakacje (dom.). 2. Wieczór w Soplicowie. (Na podstawie I. ks. P. Tadeusza) (szkol.). 3. Dlaczego Gerwazy był wrogiem Sopliców? (Na podstawie II. ks. P. Tad.) (dom.). 4. Hektor jako bohater i ojciec. (Na podstawie lektury szkolnej). (szkoln.). 5. Czego żąda Kraszewski od młodego poety? (Na podstawie Kraszewskiego „Powieści bez tytułu“). (dom.) 6. Śmierć Stolnika Horeszki (na podstawie II. ks. P. Tad.) (szk.). 7. Postać Rymwida jako wiernego sługi (na podstawie „Grażyny“ Mickiewicza.) (szk.). 8. Zabawy na wolnem powietrzu i ich korzyści dla zdrowia (dom.). 9. Opis matecznika (na podstawie P. Tadeusza Ad. Mick.) (szk.). 10. W jaki sposób pozyskał Gerwazy szlachtę Dobrzyńską dla swoich zamiarów? (dom.). 11. Zbrodnia i kara w balladzie Aleks. Chodźki p. n. „Maliny“ (na podstawie lektury szkolnej). (szk.). 12. Powody antagonizmu między Spartą a Atenami.

KLASA V b. 1. Moje wakacje (dom.). 2. Znamiona epepei (szk.). 3. Tło historyczne w I. ks. „Pana Tadeusza“ (dom.). 4. Sędzia jako gospodarz (szk.). 5. Dzień targowy w Sanoku (dom.) 6. Historia zamku Horeszków (szk.). 7. Znamiona zimy (dom.). 8. Pożegnanie Hektora z Andromachą (szk.) 9. Charakterystyka Rymwida (szk.). 10. Obrzędy weselne w ziemi krakowskiej (na podst. „Wiesława“) (dom.). 11. Znamiona i rodzaje poezji lirycznej (szk.). 12. Opis wiosny (dom.).

KLASA VI a. 1. Nestor a Wojski. Podobieństwa i różnice w postaciach obu starców (dom.). 2. Co zaleca młodzieży Rej w „Żywocie człowieka poczciwego“ (szk.). 3. Jak uzasadnia Orzechowski obawy swoje o przyszłość ojczyzny? (na podstawie wyjątków z dzieła p. n. „Quincux“) (dom.). 4. Które myśli są wspólne pisarzom politycznym 16 wieku? (na podstawie lektury szkolnej) (szkol.). 5. Charakterystyka dowolnie obranej postaci w trylogii Sienkiewicza (dom.). 6. Aluzje do stosunków polskich w „Odprawie posłów greckich (na podst. lekt. szkolnej) (szk.). 7. Rzut oka na rozwój literatury w I. okresie (szk.). 8. Jak pogodzić ze sobą przysłowia: „Finis coronat opus“ i „Dimidium, qui cepit, habet? (dom.). 9. Dola chłopca w „Żeńcach“ Szymonowicza (szkol.). 10. Jakie znaczenie mają wystawy płodów, przemysłu i sztuki? (dom.). 11. Religijność szlachecka w XVII. wieku (szkol.). 12. Zasługi króla Stanisława Augusta dla literatury polskiej (dom.).

KLASA VI b. 1. Życie ludzkie a cztery pory roku (dom.). 2. Postać Długosza na tle wieku (dom.). 3. Zcharakteryzować dowolnie obraną postać w powieści H. Sienkiewicza: „Ogniem i mieczem“ (szkol.). 4. Pierwsze stopnie rozwoju literatury polskiej (dom.). 5. Tok myśli w „Krótkiej rozprawie między panem, wójtem a plebanem“ (szk.). 6. Rozwinąć myśl zawartą w zdaniu: „Ut desint vires, tamen est laudanda voluntas“ (dom.). 7. Rozwój uczucia w „Trenach“ Kochanowskiego (szk.). 8. Pisarze polityczni XVI. wieku (dom.). 9. Tok myśli w drugim kazaniu sejmowym P. Skargi: „O miłości ojczyzny“ (szk.) 10. Postać Skargi na tle dziejów Polski (dom.). 11. Jakie rady i przestrogi daje Starowolski w „Lamencie“? (szk.). 12. Działalność reformatorska Konarskiego (szkoln.).

KLASA VI c. 1. Wyjazd na wakacje a początek roku szkolnego (dom.). 2. Pogrom Grunwaldzki (według historii Długosza) (szkol.). 3. Czy słusznie możemy nazwać Mikołaja Reja „ojcem ojczyzny“ (dom.). 4. Śmierć Władysława Warneńczyka (według „Kroniki świata“ Marcina Bielskiego) (szk.). 5. W jakich utworach literatury europejskiej wyrażona jest najpiękniej boleść po utracie dzieci? (dom.). 6. Echa bohaterkiej śmierci Fryderyka Herbuta w literaturze współczesnej

(szkol.). 7. Charakterystyka hetmana Jana Zamojskiego (według „Pamiętników wojny moskiewskiej“ Heidenszteina (dom.). 8. „Żerzy“ Szymonowicza. Treść i próba oceny literackiej (szkol.). 9. Prorocy upadku Polski w literaturze naszej XVI. wieku (dom.). 10. Bohaterska śmierć Jana Lipskiego (na podstawie ustępu z „Wojny chocimskiej“ Wacława Potockiego) (szk.). 11. a) Stefan Czarniecki. Charakterystyka według „Pamiętników“ Jana Chryzostoma Paska. b) Charakterystyka którejkolwiek postaci z powieści H. Sienkiewicza p. t. „Ogniem i mieczem“ (do wyboru) (dom.). 12. a) Układ i treść satyry Ignacego Krasickiego p. t. „Żona modna“. b) Tok myśli w elegii Franciszka Karpińskiego p. t. „Żale Sarmaty nad grobem Zygmunta Augusta“ (do wyboru) (szk.).

KLASA VII a. Pierwiastki poezji polskiej w okresie czasów porozbiorowych i księstwa Warszawskiego (dom.). 2. a) „Romantyczność“ jako wyznanie wiary Mickiewicza. b) Ideały młodzieży zawarte w „Odzie do młodości“ Mickiewicza (do wyboru) (szk.). 3. Wyjaśnić słowa Mickiewicza:

„Płomień rozgryzie malowane dzieje,
„Skarby mieczowi spustoszą złodzieje,
„Pieśń ujdzie cało“ („Konrad Wallenrod“).

4. a) Gustaw a Konrad w „Dziadach“. b) Dlaczego Mickiewicz daje widzenie przyszłości Polski księdzu Piotrowi a nie Konradowi? (do wyboru) (dom.). 5. Jacek Soplica a Andrzej Kmicie. Charakterystyka porównawcza (dom.). 6. Ukraina w „Maryi“ Malczewskiego (dom.). 7. Nebaba a Bohun. Charakterystyka porównawcza (dom.). 8. Aniela a Klara w „Ślubach panieńskich“ Fredry. Charakterystyka porównawcza (dom.). 9. Idea Anhellego (szk.). 10. Charakterystyka jednej z osób występujących w „Balladynie“ (dom.).

KLASA VII b. 1. „Homo non sibi natus sed patriae“ (dom.). 2. Stanowisko Brodzińskiego w literaturze polskiej (szk.). 3. Myśl przewodnia w balladzie A. Mickiewicza p. t. Roman. tyczność (szk.). 4. Odsiecz Wiednia (obraz) (dom.). 5. Jacek Soplica a Andrzej Kmicie (dom.). 6. Wpływ Halbana na Konrada Wallenroda (dom.). 7. Wpływ r. 1831. na poetycką twórczość A. Mickiewicza (szk.). 8. Charakterystyka dowolnie obranej postaci (z powieści H. Rzewuskiego p. t. „Listopad“) (szk.). 9. Szczęsny Potocki w historii, a w „Maryi“ Mal-

czewskiego (dom.). 10. Zasługi hr. Al. Fredry około rozwoju komedyi polskiej (szk.).

KLASA VIII a. „Muzyk zmiesza orkiestrę najlepiej dobraną,
Jeśli, grając, stara się, żeby go słyszano“
[A. Mickiewicz (dom.).

2. Roza a Lilla w „Lilli Wenedzie“ J. Słowackiego (szk.).

3. a) Konfederacya barska w utworach J. Słowackiego.

b) „Jednak zostanie po mnie ta siła fatalna,
Co mi żywemu na nic, tylko czoło zdobi;
Lecz po śmierci was będzie gniotła niewidzialna,
Aż was, zjadacze chleba, w aniołów przerobi“

J. Słowacki (do wyboru) (dom.).

4. Hr. Henryk w „Nieboskiej Komedyi“ (szk.). 2. Masynissa w „Irydyonie“ (szk.). 5. Wpływ wody na geologiczne ukształtowanie się powierzchni ziemi (dom.). 6. Myśl przewodnia w „Psalmie“, „Dobrej woli“ (szk.). 7. Gawęda i gawędziarze w literaturze polskiej (szk.) (do wyboru). 8. Charakterystyka jednego z utworów W. Pola (szk.) (do wyboru). 9. Fredro a Korzeniowski jako komedyopisarze (szk.) (do wyboru).

KLASA VIII b. 1. „Potem wyższego męża możesz poznać
[w tłumie,
Że on zawsze to zwykł robić, co umie“
A. Mickiewicz (dom.).

2. a) Świat fantastyczny w „Balladynie“ i jego wpływ na rozwój akeyi (szk.).

3. a) Książd Marek w poezji polskiej.

b) „Lecz zaklinam — niech żywi nie tracą nadziei,
I przed narodem niosą oświaty kaganiec;
A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,
Jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec“.

J. Słowacki. (dom.) (do wyboru).

4. Pankracy w „Nieboskiej Komedyi“ (szk.). 5. Kornelia Metella w „Irydyonie“ (szk.). 6. Powietrze jako czynnik geologiczny (dom.). 7. Myśl przewodnia w „Psalmie — Miłości“ (szk.). 8. a) Charakterystyka szlachty na podstawie „Kollokacyi“ (szk.). b) Charakterystyka dowolnie obranej powieści J. Korzeniowskiego (szk.) (do wyboru). c) Gawęda i gawędziarze w literaturze polskiej (szk.) (do wyboru).

b) W języku niemieckim.

KLASA V a. 1. Wohltun bringt Zinsen. 2. Das Tier im Dienste des Menschen (szk.). 3. Des Tantalos Schuld und Sühne (szk.). 4. Welche Zwecke verfolgt Gellert in seiner Fabel: Der Prozess? (dom.). 6. In welchem Drama verleicht Körner seiner Vaterlandsliebe den schönsten Ausdruck? (szk.). 6. Grundgedanke und Gedankengang der Ballade „Die Bürgerschaft“ (dom.). 7. Was weiss die Sage vom König Etzel zu sagen? (szk.). 8. Der Schenk von Limburg von L. Uhland. Inhaltsangabe (dom.). 9. Die Erziehung in Sparta und in Athen (szk.). 10. Der Wassermensch von Tieck und Schillers Taucher. Ein Vergleich (dom.). 11. Das alte Hildebrandslied (szk.). 12. Die Kultur der alten Aegypter (dom.). 13. Die Schlacht bei Marathon (szk.). 14. Welchen Umständen verdankten die Phönizier den Aufschwung ihres Handels? (dom.).

KLASA V b. 1. Das Tier im Dienste des Menschen (dom.). 2. Wohltun bringt Zinsen (nach Grimms Fabel: „Der Arme und der Reiche“ (szk.). 3. Tantalos Schuld und Sühne (dom.). 4. Schillers Jugend (szk.). 5. Der Handschuh (dom.). 6. Antigone (szk.). 7. Siegfrieds Tod (dom.). 8. Der Taucher (szk.). 9. Die Erziehung bei den Griechen (Auf Grund der Geschichte) (dom.). 10. „Ballade“ von Goethe, Gedankengang, Grundgedanke (szk.). 11. Vergleich des „Handschuhs“ mit dem „Taucher“ (dom.). 12. Mein Lebenslauf (szk.). 13. Das römische und das moderne Haus (dom.). 14. Die Entstehung der Erde (szk.).

KLASA VI a. 1. Der Bär als Gesandter des Löwen an Reineke (szk.). 2. Hermanns letzter Besuch bei der reichen Kaufmannsfamilie seines Wohnortes (dom.). 3. Sigurd tötet den Drachen Fafnir (szk.). 4. Hektors Abschied nach Homers Ilias und nach Schillers gleichnamigem Gedicht (dom.). 5. Hettels Werbung um Hilde (szk.). 6. Roland Schildträger von L. Uhland. Inhaltsangabe (dom.). 7. Parcivals Abenteuer (szk.). 8. Warum soll man sich vor dem Missbrauche des Alkohols hüten? (dom.). 9. Wie rechtfertigt der Heldenjüngling seine Tat vor dem Ordensmeister? nach Schillers: Der Kampf mit dem Drachen (dom.). 10. Was nennen wir Kultur? (szk.). Auf Grund der Schullektüre. 11. Der Einfluss der Kreuzzüge

auf den Handel (dom.). 12. Wie verständigen sich die Tiere? (szk.). 13. Hüon im Saale des Kalifen. Nach Wielands Oberon (dom.). 14. Die Femgeichte. Auf Grund der Schullektüre (szk.).

KLASAVI. b c. 1. Der Herbst und seine Freuden (dom.). 2. Gudrun am Meeresstrand (szk.). 3. Sanok und seine Umgebung (in Briefform) (dom.). 4. Reinekes Freveltaten (szk.). 5. Hektors Abschied (Gedengang — Grundgedanke — Abweichung von der Darstellung bei Homer (dom.). 6. Roland ein Held im Jünglingsalter (im Anschluss an Uhlands „Roland“ Schildträger) (szk.). 7. Die Vorfabel zu Lessings „Minna von Barnhelm“ (dom.). 8. Doktor Faustus (szk.) 9. „Sich selbst besiegen ist der schönste Sieg“. (Im Anschluss an Schillers „Kampf mit dem Drachen“) (dom.). 10. Goethe in Strassburg (Nach der Schullektüre) (szk.). 11. Das Glück von Edenhall (Bedeutung der handelnden Personen und Grundgedanke des Gedichtes) (dom.). 12. Wie sind die Zahlen entstanden? (szk.). 13. Charakteristik Tellheims in Lessings „Minna von Barnhelm“ (dom.). 14. Pflichterfüllung als Grundlage des menschlichen Glückes (szk.).

KLASA VII a. 1. Wie und was sollen wir lesen? (dom.). 2. Die Exposition in Lessings „Emilia Gallotti“ (szk.). 3. Die Treue als leitender Grundgedanke im Nibelungenlied (dom.). 4. Der Zauberlehrling (Inhalt-Zweck der Dichtung) (szkol.). 5. Die drei Ringe (Inhaltsangabe - Grundgedanke) (dom.). 6. Der Prinz in „Emilia Galotti“ (Ein Charakterbild) (szk.). 7. Der Schnee als Freudenspender und Wohltäter der Menschen (dom.). 8. Der getreue Eckart (Inhalt-Grundgedanke) (szkol.). 9. Gotthold Ephraim Lessing (Eine Charakteristik) (Auf Grund der Schullektüre) (dom.). 10. Vergleichung des „Fischers“ mit dem „Erkönig“ (szk.).

KLASA VII b. 1. Labor non onus, sed beneficium (dom.). 2. Der Streit der Königinnen beim Kirchgang. Nach dem Nibelungenliede (szk.). 3. Die Exposition in Lessings: Emilia Galotti (dom.). 4. „Aus dem Leben eines Taugenichts“ von J. v. Eichendorff. Gedrängte Inhaltsangabe und Grundgedanke (dom.). 5. Der getreue Eckart von Goethe. Inhaltsangabe und Grundgedanke (dom.). 6. Eine Meistersingerschule. Nach R. Wagners: „Meistersinger von Nürnberg (szk.). 7. Die Komposition der Odyssee (dom.). 8. Wie und was sollen wir lesen?

(szk.). 9. Johannes Schuld und Sühne (Schiller: Jungfrau von Orleans) (dom.). 10. Was ist Wissenschaft? (szk.).

KLASA VIII a. 1. „Denn die Elemente hassen

Das Gebild der Menschenhand“ (dom.).

2. „Zueignung“ von J. W. v. Goethe. Gedankengang (szk.).

3. Schillers „Spaziergang“ als Bild der Kulturentwicklung (dom.). 4. Die Laokoongruppe nach J. W. v. Goethe (szk.).

5. Welchen Umständen hatten die Babenberger den Aufschwung ihrer Macht zu verdanken? (dom.). 6. Was gewährt mir der Staat? Auf Grund der Schullektüre (szk.). 7. a) Das griechische und das moderne Theater. b) Welche Rolle

spielt in der Wissenschaft die Phantasie? (do wyboru) (szk.).

8. a) Was verdanken wir dem Aristoteles? b) Die geschichtliche Bedeutung des Meeres (do wyboru) (szk.).

KLASA VIII b. 1. „Der brave Mann denkt an sich selbst zuletzt“ (dom.). 2. Jak w VIII a. (szk.). 3. Jak w VIII a. (dom.). 4. Soll die Brauchbarkeit für den Maler ein Probierstein für den Dichter sein? Nach Lessings Laokoon (szk.).

5. Die Kolonialpolitik der europäischen Staaten (dom.). 6. Jak w VIII a. 7. Jak w VIII a. 8. Jak w VIII a.

c) w języku ruskim:

KLASA V. 1. Spomyny z mojich feryj (dom.). 2. Stanowyszcze Nestora w spori Achila z Agamemnonom. (Na osnovi lektury szk.) (szk.) 3. Duszewni prykmety sestry w seloimemim opowidaniu „Marka Wowczka“. (dom.) 4. Bytwa na „Kosowim poly“. (Na osnovi lektury szk.) (szk.). 5. Uczast' pryrody w pisny o borbi Ihoryja z Połowciami. (Na osnovi lektury szk.) (dom.). 6. Dola Petra w „Turečkyeh Branciach“ Iz. Worobkewycza. (szk.). 7. Ważnijszi metamorfozy naszoji zemli. (Na osnovi nauky geologiji.) (dom.). 8. Szczo łuczycyło Hrekiw w odnu ciliś? (Na osnovi nauky istoryi.) (dom.). 9. Stylistycznyj rozbir styszka M. Szaszkwycza p. z. „Wesniwka“. (szk.). 10. Jak ja prowiw siohoricznu zymu? (dom.). 11. Chid dumok w elegii Czajczenska: „Smert' Atamana“. (szk.). 12. Wplyw chrystyjanstwa na ruskie pyśmeństwo w dobi domongolskij. (domowe). 13. Obraz ukrajińskoho stepu.

(Na osnovi W. Pola i M. Hohola.) szkolne. 14. Kotra hałuž nauky meni najbilsze podobaje sia i czomu? (dom.).

KLASA VI. 1. Pryjatel a oblesnyk (dom.). 2. Stanowyszcze cerkowno-slawiańskoho jazyka w ruškim pyśmeństwi. (szk.). 3. Wpływ druhoji puńskoji wijny na supilni widnosyny Italii. (Na osnovi nauky istoryi.) (dom.). 4. Chreszczenie Wołodymyra i wseji Rusy. (Na osnovi lektury szk.) (szk.). 5. Zołoto i żelizo z ohladu na jich pożytkow (szk.) i (dom.). 6. Poetyczna storona: „Słowa o połku Ihorewim“ (dom.). 7. Charakterystyka ruskoho pyśmeństwa w domongolskij dobi. (szk.). 8. Moji zapysky z misiacia ćwitnia. (dom.) 9. Obraz czumackoho żytia. (Na osnovi czumackoji piśni.) (szk.) 10. Jaka knyżka meni, z do teper proczytanych, najluczsze spodobała sia i czomu? (dom.).

KLASA VII. 1. Rozprawyty sia nad narodnioju posłowyceju: „Dobra żyt'ba — koły swarky nema“. (dom.). 2. Wpływ zachidnoji Europy na widrodzenie ukrajińsko-rušskoho pyśmeństwa. (szk.). 3. Czym zdobuwajit' sobi narody świtowe znacinie? (dom.). 4. Powstanie dum istorycznych. (szk.). 5. Wpływ mista na obrazowanie i duchowyj rozwytkow czołowika. (dom.). 6. Pojasnyty dumku: „Nil sine magno labore vita dedit mortalibus“. (dom.). 7. Znacynie M. Szaszkwycza w ukrajińsko-rušskij literaturi. (szk.). 8. Zdaty sprawu z monografii Kostomarowa: „Dwi ruski narodnasty“. (dom.). 9. Piśni ruski a serbski. (Parallela na osnovi lektury szk.) (szk.). 10. Rozibraty słowa Szewczenka:

„Ne daj spaty chodiazczomu,
sercem zawmyraty
i hnyłuju kołodoju
po świtu walatyś“. (dom.).

KLASA VIII. 1. Rozibraty słowa: Szewczenka:

„Chotilob sia zyt' na świti,
Ta ba! Treba wczytyś.
Szcze znałeczku treba wczytyś,
Jak na świti żyty;
a to byty mut' taj duże...“ (dom.).

2. Poriwnaty: „Topolu“ Szewczenka i „Ucieczku“ Mickiewycza.

3. Rozibraty sentencyju:

„Gut verloren — etwas verloren,
Ehre verloren — viel verloren,
Mut verloren — alles verloren!“ (dom.).

4. Prowidni ideji liryky Horacyja. (szk.). 5. Do wyboru: a) Rozbir sliw Szillera: „Nur Beharrung führt zum Ziel,“ albo: b) Ateny, Rym i Jerusałym. (Znacinie tych 3 mist dla istoriji wseświtnoji.) (dom.). 6. Do wyboru: a) Nacyonalni stremlinnia narodiw w druhij połowymi XIX. stolitia, albo: b) Rozwynyty i objasnyty hadku Słowackoho:

„Nie czas żałować róż,
gdy płoną lasy!“ (dom.).

7. Rізnycia meży pohańskym ideałom krasoty a chrystyjańskym. (Na osnovi lektury szkolnoji.) 8. Znacinie mowy w duchowim żytiu czołowika. (dom.).

Tematy przy pisemnym egzaminie dojrzałości:

1. a) **Polskie:** Oddział A.: Wpływ wypadków historycznych na rozwój literatury w Polsce.

Oddział B.:

2. Musi drzewo, ażeby rozkwitać i rodić

Po liściach jak po szczeblach na powietrze wchodzić;

Choć soki pożywne z łona ziemi bierze,

Owocu dać nie może tylko w wyższej sferze.

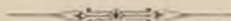
3. Elektryczność i jej wpływ na zmianę kulturalnego rozwoju narodów.

b) **Łacińskie:** Oddział A. Verg. Aen. XII. 554 — 592.

Oddział B. Tacitus An. IV C. 34. Sq.

c) **Greckie:** Oddział A. Platon, Łaches, p. 178 — 179 D.

Oddział B. Hom. Od. XVIII. 243—289.



ZBIORY NAUKOWE.

A) Biblioteka.

I. Biblioteka nauczycielska.

Przybyło z działu:

I. Encyklopedia.

I. porz.		L. inw.
1719.	Rocznik Akad. Umiej. w Krakowie. Rok 1908/9. ad	930.
1720.	Sprawozdanie komisji fizyograficznej Tom. 43. Kraków 1909. ad	903.
1721.	Rozprawy Akademii Umiej. w Krakowie. Wydź. filolog. Serya III. T. I. Kraków 1909. . . . ad	1079.
1722.	Rozprawy Akademii Umiej. Wydział histor.- filoz. Serya II. T. XXVIII. Kraków 1910. ad	1076.
1723.	Rozprawy Wydziału matemat.-przyrodn. Akad. Um. w Krakowie. Serya III. Tom. 9. Dział A. Nauki mat.-fizyczne. Kraków 1910. ad	2026.
1724.	Rozprawy Wydziału matemat. przyrodn. Akad Um. w Krakowie. Serya III. Tom 9. B. Nauki biologiczne. Kraków 1910. ad	2026.
1725.	Archiwum komisji prawniczej. Tom VIII. Kraków 1909. ad	1511.
1726.	Corpus iuris Polonici Vol. IV. fasc. I. instr. Balzer. Kraków 1910. ad	2438.

II. Filozofia i estetyka.

1727.	<i>Dr. Schäffer C.:</i> Natur-paradoxe, Leipzig et Berlin 1908.	2828.
1728.	<i>N. Dr. Pawlicki Stefan:</i> Historia filozofii grec- kiej od Talesa do śmierci Arystotelesa T. II. część I. Kraków 1903. ad	1256.
1729.	<i>Biegański Wład:</i> Podręcznik logiki i metodologii ogólnej dla szkół średnich i dla samouków. Warszawa-Lwów 1907. ad	2829.

L. porz.		L. inw.
1730.	<i>Zubrzycki Dr. J.</i> : <i>S. Zwięzła historia sztuki.</i> Kraków 1904.	2854.
1731.	<i>Platon</i> : <i>Uczta, dyalog o miłości,</i> przełożył Wład. Witwicki, Lwów 1909.	2866.
1732.	<i>Poznański Czestaw</i> : <i>Rzeźba francuska XIX i XX.</i> wieku, Lwów 1909.	2879.
1733.	<i>Hjfding Herald Dr.</i> : <i>Etyka T. I. cz. 1. i 2., T. II.</i> spolszczył Dr. L. Wolberg, Warszawa 1902.	2888.
1734.	<i>Zubrzycki Dr. J. S.</i> : <i>Skarb architektury w Polsce</i> Tom. I. Kraków 1907—1909.	2895.
1735.	<i>Zubrzycki Dr. J. S.</i> : <i>Architektura rynku Kra-</i> <i>kowskiego z czasów Królestwa Polskiego,</i> Kraków 1909.	2896.
1736.	<i>Zubrzycki Dr. J. S.</i> : <i>Architektura placu Domini-</i> <i>kańskiego w Krakowie na pocz. XIX. wieku.</i> Kraków 1908.	2897.
1737.	<i>Matejko Jan</i> : <i>Album 15 obrazów; objaśnienia</i> skreślił Alfred Szczepański, Wiedeń	2898.
1738.	<i>Album Grottgera.</i> Wiedeń	2899.
1739.	<i>Leopardi Jakób</i> : <i>Myśli,</i> przełożył z włoskiego Józef Ruffer, Lwów 1909.	2927.
1740.	<i>Vauvenargues</i> : <i>Uwagi i myśli,</i> przekład Jana Kasprowicza	2928.
1741.	<i>Diderot</i> : <i>Kuzynek mistrza Rameau,</i> przełożył Leopold Staff, Lwów 1910.	2929.
1742.	<i>La Rochenfocauld</i> : <i>Zdania i uwagi moralne,</i> przełożył Leopold Staff, Lwów 1910.	2930.
1743.	<i>Kozłowski M. Władysław</i> : <i>Jak czytać utwory</i> <i>piękna. Literatura piękna jako źródło wykształ-</i> <i>cenia.</i> Warszawa 1909.	2931.
1744.	<i>Dr. Twardowski Kazimierz</i> : <i>O filozofii średnio-</i> <i>wiecznej wykładów sześć,</i> Lwów 1910.	2932.
1745.	<i>Przegląd filozoficzny.</i> Rok 1905. 1906. 1908.	2845.
1746.	<i>Gulbransson</i> : <i>Berühmte Zeitgenossen-Karika-</i> <i>turen,</i> München 1905.	2858.
1747.	<i>Kochanowski J. K.</i> : <i>Echa prawieku,</i> War- szawa 1910.	2935.

III. Pedagogika i szkolnictwo.

L. poz.		L. inw.
1748.	<i>Wagner C.</i> : Młodzież. Przekład z 22-go wydania; wyd. 2. Warszawa 1906.	2842.
1749.	Muzeum, czasopismo poświęcone sprawom wychowania i szkolnictwa. Rok 1906. 1907. 1908. 1909.	ad 1266.
1750.	<i>Karbowiak Antoni</i> : Towarzystwo nauczycieli Szkół wyższych 1884 — 1908, Lwów 1909. .	2848.
1751.	Rozporządzenia ministeryalne, zawierające nowe plany naukowe austriackich szkół średnich — przetłómaczył Dr. Maryan Janelli, Lwów 1909.	2849.
1752.	Przewodnik oświatowy, organ Tow. Szk. lud. Tom. VII. 1907. Tom VIII. 1908.	2850.
1753.	Gymnasium, Zeitschrift für Lehrer an Gymnasien u. verwandten Unterrichtsanstalten, 22 Jahrgang 1904. } 23 „ 1905. } 24 „ 1906. }	2852.
1754.	Vierteljahrschrift für körperliche Erziehung. 4 Jahrgang 1908.	2823.
1755.	Rodzina i Szkoła, z dodatkiem Wiedza i Praca. Rok XII. 1907.	ad 2009.
1756.	Szkoła polska, dwutygodnik poświęcony sprawom wychowania i nauczania R. 25. 1906.	2855.
1757.	<i>F. Bostel</i> : W sprawie suplentów, Lwów 1910.	2914.
1758.	<i>Höfler Alois Dr.</i> : Didaktik des mathematischen Unterrichtes, Lipsk-Berlin 1910.	2931.
1759.	<i>Steinwender Artur Dr.</i> : Paedagogica Austriaca. Rückblicke eines alten Schulmannes, Graz 1910.	2937.
1760.	Sprawozdanie z trzeciej konferencyi dyrektorów szkół średnich galicyjskich odbytej we Lwowie w dniach 23 i 24 marca 1908. Lwów 1909.	2938.
1761.	Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publ. w roku szkol. 1907/8, Lwów 1909.	ad 2055.
1762.	Księga pamiątkowa półwiekowego jubileuszu gimnazyum im. Franciszka Józefa I. we Lwowie. Zestawił Józef Białynia Chołodecki, Lwów 1909.	2936.

IV. Filologia klasyczna. Archeologia.

L. porz.		L. inw.
1763.	Berliner philolog. Wochenschrift 24 Jahrg. 1904.	} 2851.
	25 „ 1905.	
	26 „ 1906.	
1764.	Eos. Czasopismo filologiczne. R. XI. 1905.	} ad 1427.
	R. XIII. 1907.	
1765.	<i>Kokorudz Ityja</i> . Archeologiczna pojizdka po Grecyi. Lwów 1905.	2943.
1766.	<i>Morawski K.</i> : Historya literatury rzymskiej za rzeczypospolitej. Kraków 1909.	2930.

V. Filologia nowoczesna.

a) polskie.

1767.	<i>Orkan</i> : Młoda Ukraina. — Wybór nowel. Warszawa 1908. 2 egz.	2839.
1768.	Ateneum Polskie, miesięcznik. T. 1—4. Lwów 1908.	2840.
1769.	Sfinks, czasopismo literacko-artystyczne i naukowe, wydawane i redagowane przez Wład. Bukowińskiego T. 1—4. Rok 1908.	2841.
1770.	Książka, miesięcznik poświęcony krytyce i bibliografii polskiej. R. V. 1905.	ad 1925.
1771.	Poradnik językowy... Rocznik VII. 1907. R. VIII. 1908.	ad 2006.
1772.	Przewodnik bibliograficzny R. 1902. 1903. 1904. 1905. 1906. 1907. 1908. }	ad 1612.
1773.	Przewodnik naukowo-literacki R. 1896. 1898. 1905. 1906. 1907. 1908. }	ad 1107.
1774.	Krytyka, miesięcznik poświęcony sprawom społecznym, nauce i sztuce. R. VI. 1904.	2847.
1775.	Przegląd polski. Rocz. 39. 40. 41. 42. 43.	ad 1108.
1776.	Pamiętnik literacki, Rocz. VII. 1908.	ad 1906.
1777.	Przegląd powszechny R. 1905. 1907. 1908. 1909.	2856.
1778.	<i>Kallenbach Józef</i> : Czasy i ludzie. Warszawa 1906.	2861.
1779.	<i>Pilat Roman Dr.</i> : Historya literatury polskiej. T. II. Lwów 1909.	ad 2745.
1780.	<i>Stein J. i Zawiliński R.</i> : Gramatyka języka polskiego dla szkół średnich. Kraków-Warszawa 1907.	2870.

L. porz.		L. inw.
1781.	Księga pamiątkowa ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego T. 1—3. Lwów 1909.	2878.
1782.	<i>Pawlikowski J. G.</i> : Mistyka Słowackiego, Lwów-Warszawa 1909.	2880.
1783.	<i>Grabowski T.</i> : Juliusz Słowacki, jego żywot i dzieła na tle współczesnej epoki. T. 1. Kraków 1909.	2881.
1784.	<i>Kleiner Juliusz Dr.</i> : Studya o Słowackim, Lwów 1910.	2882.
1785.	<i>Norwid C. K.</i> : O Juliuszu Słowackim; wyd. 2. Kraków 1909.	2883.
1786.	<i>Słowacki J.</i> : Genезis z ducha, wyd. kryt. oprac. W. Lutosławski. Cz. I. Kraków 1903.	2884.
1787.	<i>Mickiewicz A.</i> : Nieznane pisma (1817-1823), z archiwum Filomatów wydał J. Kallenbach, Kraków 1910.	2885.
1788.	<i>Hahn W. Dr.</i> : Juliusz Słowacki w poezji polskiej (Antologia poetycka). Lwów 1910.	2886.
1789.	<i>Bandurski Wł. Ks.</i> : „Ducha nie gaście“. Mowy i przemowy patryotyczne	2887.
1790.	<i>Brzozowski St.</i> : Legenda młodej Polski, Lwów 1910.	2889.
1791.	<i>Śliwiński Artur.</i> : Maurycy Mochnacki, żywot i dzieła, Lwów 1910.	2890.
1792.	<i>Krasicki Ignacy.</i> : Satyry i listy, wydanie krytyczne L. Bernackiego, Lwów 1908.	2891.
1793.	<i>Cieszkowski August</i> : Prolegomena do historyzofii, przełożył z niem. syn autora, Poznań 1908.	2892.
1794.	Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej. Tom V. Warszawa 1909.	ad 2763.
1795.	<i>Lam St.</i> : <i>Józef Weyssenhoff</i> : O laurach Wyspiańskiego, Jarosław 1910.	2906.
1766.	<i>Wróblewski K. St.</i> : Wyspiańskiego Achilleis. Lwów-Warszawa 1909.	2907.
1797.	<i>Sten Jan</i> : O Wyspiańskim i inne szkice krytyczne, Lwów-Warszawa	2908.
1798.	<i>Kotarbiński Józef</i> : Pogrobowiec romantyzmu, rzecz o St. Wyspiańskim, Warszawa 1909.	2909.

L. porz.		L. inw.
1799.	<i>Missona K.</i> : Wyzwolenie, dramat Wyspiańskiego, Kołomyja 1909.	2910.
1800.	<i>Wróblewski K.</i> : Legenda St. Wyspiańskiego, Lwów 1909.	2911.
1801.	<i>Szarota J.</i> : Wyzwolenie St. Wyspiańskiego w stosunku do jego dzieł, Kraków 1903.	2912.
1802.	<i>Flach J. Dr.</i> : Stanisław Wyspiański, studyum, Brody 1908.	2913.
1803.	<i>Konopnicka Marya</i> : Pan Balcer w Brazylii, Warszawa 1910.	1929.
1804.	Pamiętnik literacki — r. VIII. 1909. ad	1906.
1805.	<i>Śliwicki D.</i> : Twórczość literacka St. Wyspiańskiego, Lublin 1908.	2932.
1806.	<i>Hauptmann G.</i> Hanusia, przekład M. Konopnickiej; wyd. 2. Warszawa. 1900.	2933.
1807.	Biernata z Lublina Ezop, wydał Ign. Chrzanowski, Kraków 1910.	2934.
1808.	<i>Brodziński K.</i> : Nieznane poezye, wydał z rękopisów Dr. Al. Łucki, Kraków 1910. . . .	2943.

b) ruskie.

1809.	Sławiański balady, zestawił Dr. Z. Kuziela	2954.
-------	--	-------

c) niemieckie.

1810.	<i>Wagner Richard</i> : Gesammelte Schriften und Dichtungen, 3. 4. 8. 9. Band	2857.
1811.	<i>Bierbaum Otto Julius</i> : Prinz Kuckuck, K. 1—3. München-Leipzig 1907.	2859.
1812.	<i>Ippold Juliusz</i> : Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galiz. Mittelschulen, 4 Teil, achte Klasse. Lwów 1909. 2 egz.	2862.
1813.	<i>Zola Emile</i> : Germinal, Roman, übersetz von Dr. H. Rose, Berlin	2900.
1814.	Österreichische Rundschau, B. XV. XVI. XVII.	2844.

VI. Lingwistyka.

1815.	<i>A. Meillet</i> : Einführung in die vergleichende Grammatik der indogermanischen Sprachen. Überz. von W. Printz, Lipsk-Berlin 1909.	2867.
-------	---	-------

L. porz.		L. inw.
1816.	Materyały i prace komisji językowej Ak. Um. w Krakowie. Tom IV. 1909.	ad 1866.
1817.	<i>Rudnickij St. Dr.</i> : Znadoby do morfologii stoczyszczna Dnistra	2951.
VII. Geografia, etnografia i statystyka.		
1818.	<i>Dr. A. Pettermann</i> : Mitteilungen aus Justus Perthe's geogr. Anstalt, Band 49. 50. 51. 54.	ad 1920.
1819.	Lud, organ Tow. ludoznaw. we Lwowie. T. X. XI. XII. XIV.	ad 1613.
1820.	Mitteilungen der K. K. geograph. Gesellschaft in Wien, Band 48. 49. 50.	ad 763.
1821.	Die österreichisch-ungarische Monarchie in Wort u. Bild. 5. tomów	ad 333.
1822.	Zeitschrift für österr. Volkskunde; X. XI. XII. XIII. XIV. Jhrg.	ad 1428.
1823.	Ubiory ludu polskiego, zeszyt II. Krakowskie Cz. II. Kraków 1909.	2901.
1824.	<i>Schwabe E. Dr.</i> : Italia	2915.
1825.	„ „ „ Die griechische Welt	2916.
1826.	<i>Kiepert Henr.</i> : Orbis terrarum antiqui tabula geographica	2917.
1827.	<i>Umlauft</i> : Afrika	2918.
1828.	„ Nord-Amerika	2919.
1829.	„ Asien	2920.
1830.	„ Süd-Amerika	2921.
1831.	„ Australien und Polynesien	2922.
1832.	„ Europa	2923.
1833.	<i>Sydow Habenicht</i> : Frankreich	2924.
1834.	Weltkarte zur Übersicht der Meerestiefen und Höhenschichten	2925.
1835.	<i>Schott G. Dr.</i> : Weltkarte zur Übersicht der Meeresströmungen und Schiffswege, 3 Aufl. 1909.	2926.
1836.	<i>Rothaug-Umlauft</i> : Palästina	2927.
1837.	<i>Schwabe</i> : Wandkarte zur Geschichte des römischen Reiches. 4 Aufl.	2928.
1838.	Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych wydane przez krajowe biuro stat. pod redakcją Dra. T. Pillata. T. XXI. zesz. I. T. XXII. zesz. 1. 2. Lwów 1909	ad 635.

I. porz.	I. inw'
1839. <i>Sroczyński J.</i> : Mapa historyczna Polski . . .	2949.
1840. Etnograficznyj zbirnyk. Hałycko ruski narodni legendy T. X. XII. XIII. XIV. XVI. . . .	2950.
1841. <i>Rudnickij St. Lr.</i> : Literaturni nowyny do geografii Ukrajiny — Rusy	2952.

VIII. Historia powszechna.

1842. Kwartalnik historyczny, Roc. XVIII. XIX. ad	1406.
1843. Świat słowiański, miesięcznik, R. I. II. III. IV.	2846.
1844. <i>Chłędowski Każ.</i> : Rzym, ludzie odrodzenia, Lwów 1909.	2871.
1845. <i>Jastaw z Badkowa</i> : Album jubileuszowe: Grunwald. (szkie historyczny). Poznań 1910.	2894.
1846. <i>Bartosiewicz Każ.</i> : Dzieje insurekcji Kościuszkowskiej	2902.
1847. <i>Sokołowski Aug.</i> : Dzieje powstania listop. 1830-31	2903.
1848. <i>Szydelski Stefan X. Dr.</i> : Konstanty Zieliński, arcybiskup lwowski, Kraków 1910.	2944.
1849. <i>Sobieski Wacław.</i> : Polska a Hugenoci po noey św. Bartłomieja, Kraków 1910.	2945.

IX. Matematyka.

1850. Wiadomości matematyczne. T. IX. X. XII.	2854.
1851. <i>Hoborski A. i Wilk An.</i> : Zasadnicze pojęcia rachunku różniczkowego i całkowego, Kraków 1910.	2865.
1852. <i>Pupovac Peter.</i> : „Tres numeri pacis“ P. II. a. Wien	2868.

X. Historia naturalna.

1853. Kosmos, czasopismo pol. Tow. im. Kopernika, R. 29. 30. ad	562.
1854. <i>Haeckel Ernst</i> : Kunstformen der Natur . . .	2860.
1855. <i>Geickie A.</i> : Anleitung zu geologischen Aufnahmen, deutsch v. Terzaghi, Lipsk-Wiedeń 1906.	2872.
1856. <i>Weismann A.</i> : Aufsätze über Vererbung und verwandte biologische Fragen, Jena 1872.	2863.

L. porz.		L. inw.
1857.	<i>Hertwig O.</i> : Allgemeine Biologie, Jena 1909.	2874.
1858.	<i>Weismann A.</i> : Vorträge über Deszendenztheorie. 2 Aufl., I. Band, Jena 1904.	2875.
1859.	<i>Strasburger E. Dr.</i> : Das kleine botanische Praktikum für Anfänger, Jena 1908.	2876.
1860.	<i>Nusbaum J. Dr.</i> : Zasady anatomii porównawczej. T. 1—2. Warszawa 1899, 1903.	2893.
1861.	<i>Nusbaum J. Dr.</i> : Zoologia dla klas wyższych szkół średnich, Lwów 1909. 2 egz.	2863.
1862.	<i>Bölsche W.</i> : Miłość w przyrodzie, przekład Dr. M. Bernsteina, Warszawa-Kraków 1906. T. I.	2 36.

XI. F i z y k a.

1863.	Zeitschrift für den physikalischen und chemischen Unterricht. 14. 15. 16. 17. 18. 21. Jahrg. ad	780.
1864.	<i>Chwolson O. D.</i> : Lehrbuch der Physik. IV. Band, Braunschweig 1908.	2877.
1865.	<i>Heys O. J. W.</i> : Die Elektrizität, ihre Erzeugung und Verwendung im allgemeinen, Berlin 1906.	2904.
1866.	<i>Graetz L. Dr.</i> : Die Elektrizität und ihre Anwendungen. Stuttgart 1910.	2905.

XII. R y s u n k i.

1867.	<i>Gołębiowski Jan</i> : Nowy kierunek w rysunku elementarnym, Wyd. 2. Stanisławów 1909.	2843.
1868.	<i>Kirschner J.</i> : Die künstlerische Vereinfachung der Natur im Bilde, Wien 1906.	2965.

C z a s o p i s m a.

a) Polskie: 1. Gazeta Lwowska wraz z Przewodnikiem naukowo-literackim. 2. Biblioteka Warszawska. 3. Eos. 4. Kosmos. 5. Krytyka. 6. Kwartalnik historyczny 7. Książka. 8. Lamus. 9. Lud. 10. Misyje katolickie (dar). 11. Muzeum. 12. Pamiętnik literacki. 13. Poradnik językowy. 14. Przegląd filozoficzny. 15. Przegląd Polski. 16. Przegląd powszechny. 17. Przewodnik bibliograficzny. 18. Przewodnik oświatowy. 19. Rodzina i Szkoła. 20. Sfinks. 21. Świat Słowiański. 22. Tygodnik ilustrowany. 23. Wszechświat.

b) Niemieckie: 1. Berliner philolog. Wochenschrift. 2. Das litterarische Echo. 3. Lehrproben u. Lehrgänge. 4. Mitteilungen der k. k. geograph. Gesellschaft in Wien. 5. Österreichische Rundschau. 6. Zeitschrift für den physikal. u. chem. Unterricht.

c) Ruskie: Literaturno-naukowyj Wistnyk.

Jan Augustyński,
Zawiaadowca biblioteki naucz.

Książki zakupione do biblioteki ruskiej uczniów w roku 1909/10.

1. Fizyczna geografia przy kincy XIX. stolitia, napysaw Dr. Stefan Rudnickyj. 2. Prof. Dr. Z. Ginter: Czasy geograficznych widkryt. 3. Prof. Dr. Z. Ginter: Czasy geograficznych widkryt; 4. Dr. J. Franko: Suczasna Angla. 5. Dr. J. Franko: Karpato-ruskie pyśmeństwo XVII.-XVIII. w. 6. Wasyl Szczurat: Poezyja XIX w. 7. Z ukrajinskoho kulturnoho i naukowoho żytia w seredyni XIX w. Oł. Hruszewskoho 8. Twory Amwrozyja Metłyńskoho i Mykoły Kostomarowa 9. Senioba-Tomasziwskij Austryja: w XIX. st. 10. Zapysky naukowoho Towarystwa imeny Szewczenka: Rik VII. Tom XXIII. i XXIV. Rik IX. Tom. XXXIII XXXV. i XXXVI. Rik X. Tom XXXIX. i XLII.

Roman Howalów,
zawiaadowca bibl. ruskiej.

Muzeum archeologiczne.

Stan muzeum nie uległ żadnej zmianie.

Jan Augustyński, zawiaadowca.

Książki szkolne dla ubogich uczniów.

W tym roku szkolnym przeprowadzono reformę w bibliotece ubogich uczniów, mianowicie przeprowadzono dokładne szkontrum biblioteki, usunięto nieużyteczne podręczniki, sporządzono nowy inwentarz, zaprowadzono opłatę 10 hal. od wypożyczonej książki; uzyskaną w ten sposób kwotę przeznaczono na zakupno nowych podręczników oraz na oprawę zniszczonych. Ogółem jest obecnie 876 podręczników.

Jan Augustyński,
zawiaadowca bibl. ubogich uczniów.

Gabinet przyrodniczy.

W r. b. uporządkowano systematycznie znajdujące się w gabinecie okazy, oraz sporządzono nowy inwentarz, który doszedł do L. 688. Zakupiono w tym roku z okazów w pchanych: *Dipus* sp., *Nyctea nivea*, *Syrnium aluco*, *Trochilus* sp. 2 szt., *Jynx torquilla*, *Picus minor*, *Merops apiaster*, *Ramphastus* sp., *Machetes pugnax*, *Motacilla alba et flava*, *Parus ater*, *Phasianus reevesii*, *Exocetus volitans*, *Lophius piesatorius*, *Diodon hystrix*. Preperaty spirytusowe: Przekrój kości *Homo sap.* *Butus afer*, *Xantho rivulosus*, *Branchippus stagnalis*, *Anilocra mediteranea*, *Iaprella acuilibra*, *Ascidia mamillata*, *Pelagia noctiluca*, *Cestum Veneris*, *Myzosphaera coerulea*. Preperaty suche: *Callima paralecta*: *Phyllium* (Mimicry), *Limulus poliphemus*, muszle: *Haliotis splendens*, *Unio latecosta*, Szkielet krzemionkowej gąbki: *Euplectella Oveni*. Zakupiono prócz tego młotek geologiczny i dłutka, klatkę na poczwarki, szpilki do owadów, słoje na preperaty, 3 garnitury zlewek, probówki, retorty, szalki Petriego i t. d. Chcąc umożliwić uczniom prace z zakresu zootomii, sprowadzono znaczną ilość narzędzi zootomicznych, które rozdzielono na sześć garniturów. Najlepsze preperaty uczniów wcielono do inwentarza gabinetu: kilka preperatów mikroskopowych (*Z. Krasuski* VI. c, *Wł. Piliński* V a), oraz spirytusowe: 4 przekroje oka indyka (*Mozołowski* V b), mózg gęsi (*Piliński* V. a). W darze otrzymał gabinet 6. pudełek na narzędzia do zootomii (*Bratro* V. a), *Trochus* sp. (*Lorenc* V. b), *Ostrea edulis* kolonia (*Ślęczka* V. a), grafit krystaliczny oraz agat (*Kokurewicz* III. b) oraz znaczną ilość szczepów kwiatów wazonowych (*Lorenc* V. b, *Słuszkiewicz* V. b i i.)

Próby założenia ogródka botanicznego nie zbyt dotąd się wiodą, gdyż brak funduszków nie pozwolił nawet dobrej ziemi, której tu trzeba w znaczniejszej ilości, a przytem jedyne możliwe na ten cel miejsce jest zbyt wystawione na słońce. Powoli i na to się zaradzi przez zasadzenie odpowiedniej ilości drzewek i stosowne ich prowadzenie.

Sprawozdanie z działalności kółka przyrodników w b. r. powstałego znajduje się na innem miejscu.

Gustaw Szczymer
zawiaadowca gabinetu hist. nat.

Sprawozdanie zawiadowcy gabinetu fizycznego.

W bieżącym roku zakupiono rozmaite narzędzia ślusarskie: obcężki, młotki, dłutka, świdry i t. p., wahadło Blacbourna, węgielnicę, wahadło o trzech długościach, machinę optyczną z różnemi soczewkami, lampę Sieversa, pięć rurek Geislera, statyw do nich, taktomierz, noniusz metalowy, klosz do wywiewy, aparat do ciśnień hydrostatycznych, oprócz tego uskuteczniiono kilka napraw dawnych przyrządów.

Ignacy Herman
zawiadowca gab. fiz.

Towarzystwo Pomocy naukowej.

Liczba członków Towarzystwa w bieżącym roku szkolnym nie uległa zmianie (98).

W roku szkolnym ubiegłym utrzymywało Towarzystwo w swej Bursie 20 wychowanków, dając im mieszkanie, opał, światło i usługę bezpłatnie, a nadto opiekę. W roku ubiegłym skład Wydziału Towarzystwa był następujący: Przewodniczący p. August Mroczkowski, p. dyrektor gimn. Włodzimierz Bańkowski na podstawie statutu, p. Dr. Jacek Jabłoński, zastępca przewodn., p. Jan Stokłosa jako prefekt Bursy, przez Towarzystwo utrzymywanej, p. Bronisław Ryłski jako sekretarz i pp. ks. Teofil Garbacki, Karol Gerardis, Bronisław Nowosielecki, Jan Augustyński weszli do Wydziału na podstawie wyboru na Walnem Zgromadzeniu. Wszyscy członkowie Wydziału interesowali się Bursą Towarzystwa, a szczególnie prof. Jan Stokłosa, który codziennie odwiedzał wychowanków mieszkających w Bursie i dbał o to, by się uczyli i zachowywali należycie, by porządek i czystość panowały w izbach i by sami wychowankowie dbali o czystość swego ciała, dlatego w czasie zimowych miesięcy prowadził ich do łaźni, której niewielkie koszta pokrywano z funduszków Towarzystwa, baczył również, aby mieli wikt zdrowy i czysty, którego dostarczał im tereyan filii za niską opłatą, uiszczaną częścią w wiktuałach, częścią w gotówce. Opieki lekarskiej udzielał wychowankom w razie potrzeby bezinteresownie członek Wydziału i zast. przewodn. p. Dr. Jacek Jabłoński, za co Wydział wyraża mu podziękowanie.

Stan Kasy Towarzystwa za czas od 1. listopada 1909. do końca czerwca 1910. był następujący.

A) Dochody:

1. Pozostałość kasowa z 1908/9.	197 K. 19 h.
2. Subwencye	400 „ — „
3. Wkładki członków i zwroty zaliczek . .	458 „ 32 „
Razem . . .	<u>1055 K. 51 h.</u>

Subwencye otrzymało Towarzystwo w tym czasie następujące:

1. Wydział Rady powiatowej w Sanoku . .	125 K. — h.
2. Tow. wzajemn. ubezpiecz. w Krakowie . . .	50 „ — „
3. Powiatowe Tow. zaliczkowe w Sanoku . .	150 „ — „
4. Kółko rolnicze w Sanoku	50 „ — „
5. Kasa zaliczkowa w Sanoku	25 „ — „
	<u>400 K. — h.</u>

Nadto Rada miejska w Sanoku ofiarowała dla Bursy Towarzystwa podobnie jak w latach poprzednich 4 sągi opałowego drzewa bezpłatnie z lasów miejskich.

Wreszcie znaczniejsze datki otrzymało Towarzystwo z dwóch wieczorków, urządzonych przez młodzież tutejszego zakładu, a mianowicie z wieczorku ku cześci Juliusza Słowackiego 15 kor. oraz z wieczorku wokalnemuzycznego na biednych uczniów 79 koron.

Wszystkim tym instytucyom, członkom Towarzystwa oraz wszystkim innym ofiarodawcom wyrażają Wydział i Dyrekcya gimnazyalna imieniem niezamożnej młodzieży serdeczne podziękowanie.

B). Wydatki na czynsz, usługę, kursora, zwózkę i rąbanie drzewa, na wsparcie i zaliczki oraz drobne naprawy i uzupełnienia inwentarza wynoszą do końca czerwca kwotę 1000-03 K.

Z porównania z dochodem ogólnym okazuje się na razie nadwyżka kasowa w kwocie 55-45 koron, jednak sam czynsz za lipiec i sierpień wyniesie 120 koron, dlatego Towarzystwo potrzebuje bardzo poparcia ze strony dobroczynnych instytucyi i członków oraz wszystkich tych ludzi dobrej woli, którym dobro młodzieży, przyszłości narodu leży na sercu.

Zaliczek i bezzwrotnych zapomóg rozdzieliło Towarzystwo w sumie 103 kor.

Ponieważ wobec wielkiego braku odpowiedniej stancyi dla uczniów sanockich i wobec wielkiej liczby młodzieży niezamożnej instytucya takajak Pomoc naukowa jest bardzo potrzebna i użyteczna, przeto Dyrekcya gimnazyalna, Grono nauczycielskie i Wydział Towarzystwa polecają tę instytucyę jak najgoręcej dalszym względem i życzliwości tak Instytucyi jak członków dotychczasowych i wszystkich przyjaciół młodzieży szkolnej.

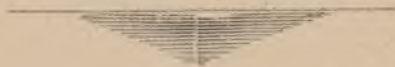
Andrzej Wyka

delegat grona i skarbnik Tow. Pom. nauk.

Sprawozdanie z funduszu zebranego na kolonie wakacyjne Tow. naucz. szk. wyższ.

W roku bieżącym złożono następujące kwoty:

Klasa I. b. 8 kor., I. c. 3 kor. 70 h. II. a. 19 kor., 60 h.
II. b. 3 kor. 44 h., II. c. 11 kor. 30 h., III. a. 3 kor. 10 h.,
III. b. 31 kor. 92 h., III. c. 33 kor., IV. a. 28 kor. 10 h.,
IV. b. 70 kor., V. a. 9 kor. 20 h., V. b. 9 kor., VI. a. 24 kor.
81 h., VI. c. 14 kor. 70 h., VII. a. 63 kor., VII. b. 63 kor. 40 h., VIII. a.
62 kor. 20 h., VIII. b. 17 kor. 90 h., Ogółem złożono 507 kor. 71 h.



Fizyczne wychowanie młodzieży.

Celem podniesienia fizycznego rozwoju młodzieży, starano się ułatwić uczniom udział w grach i zabawach ruchowych. Wszystkie przerwy, o ile tylko na to pozwalała pogoda, przepędzali uczniowie na boisku gimnazjalnem, pod nadzorem nauczycieli. Szczudła, skocznia, poręczce, dysk, pchadła, jako przyrządy gimnastyczne były stale wydawane. Krążnika nie wydawano w dni upalne. Naukę gimnastyki, w tut. zakładzie jako przedmiotu nadobowiązkowego, pobierali uczniowie w Sokole. Nauczyciele geografii, oraz geologii, których przedmiot na to pozwalał, odbywali niektóre lekcye poza budynkiem szkolnym, na górze Mickiewicza. Po popołudniu grali uczniowie na boisku gimn. w ławni tenisa lub pięstówkę, prócz tego na pobliskich błoniach grywała młodzież w piłkę nożną.

W godzinach popołudniowych, w przededniu świąt lub niedziel, odbywały pod opieką nauczycieli wycieczki dla gier i zabaw, lub też wycieczki naukowe. Wycieczki te stale cieszyły się znaczną frekwencyą uczniów.

Prócz tego podnieść należy z uznaniem, że dzięki zapłowi młodzieży, kopiec Mickiewicza sypany jej rękami urósł w tym roku bardzo znacznie.

Wskazówek fachowych udzielali chętnie pp. Inż.: Gerardis i Nawarski. Na tem miejscu składa Dyrekcyja serdeczne podziękowanie tym wszystkim Instytucyom i osobom prywatnym, które przyczyniły się do budowy pięknego dzieła.

Zimą wielu uczniów oddawało się łyżwiarstwu i saneczkowaniu, niektórzy narciarstwu, jakkolwiek łagodna zima nie wiele nastęrczała do tego sposobności. Wielu uczniów posiadało własne saneczki, niektóre nawet własnego pomysłu i roboty. Tor saneczkowy przedstawia co prawda znaczne jeszcze braki, zawiązane jednak w tym roku Tow. zabaw ruchowych pozwala w tym względzie cieszyć się nadzieją mających nastąpić ulepszeń.

VII.

Czytelnia wieczorna dla uczniów.

W roku szkolnym 1909/10. ogłoszono następujące odczyty:

1. Dnia 2. października 1909. uczeń VII. kl. Julian Krzyżanowski „O Legionie“ Stanisława Wyspiańskiego.

2. Dnia 9. października 1909. uczeń VI. kl. Zbigniew Krasuski „O pierwiastkach promieniotwórczych“.

3. Dnia 16. października 1909. uczeń VI. kl. Tadeusz Müller „O Balladynie“ Juliusza Słowackiego.

4. Dnia 20. października 1909. uczeń VIII. kl. Mieczysław Iwański „Telegraf bez drutu i zimne światło Tesli“.

5. Dnia 23. października 1909. uczeń VIII. kl. Zdzisław Lewicki „Bajka w literaturze polskiej Rzeczypospolitej niepodległej“, część I.

6. Dnia 6. listopada 1909. uczeń VII. kl. Józef Herbut „Stosunki wewnętrzne w Polsce po ostatnim rozbiore w latach 1705. — 1805.“.

7. Dnia 13. listopada 1909. uczeń VIII. kl. Zdzisław Lewicki „Bajka w literaturze polskiej Rzeczypospolitej niepodległej“, część II.

8. Dnia 18. listopada 1909. uczeń VIII. kl. Mieczysław Iwański „Mars i warunki życia na nim.“

9. Dnia 20. listopada 1909. uczeń VIII. kl. Zdzisław Lewicki „O dramatach Schillera“.

10. Dnia 27. listopada 1909. uczeń VIII. kl. Witold Słuszkiewicz „O powstaniu listopadowem“, uczeń VIII. kl. Zdzisław Lewicki „O znaczeniu powstania listopadowego w dziejach porozbiorowych“, uczeń VII. kl. Stefan Biega deklamował „Redutę Ordona“, a chór odśpiewał kilka pieśni.

11. Dnia 11. grudnia 1909. uczeń VIII. kl. Michał Świążowicz „O Lalce Prusa“.

12. Dnia 18. grudnia 1909. uczeń VI. kl. Tadeusz Remer „O Kordyanie“ Juliusza Słowackiego, cz. I.

13. Dnia 21. grudnia 1909. prof. Stanisław Kotowicz „O Genezis z Ducha“ Juliusza Słowackiego.

14. Dnia 15. stycznia 1910. uczeń VI. kl. Tadeusz Remer „O Kordyanie“ Juliusza Słowackiego, część II.

15. Dnia 22. stycznia 1910. uczeń VI. kl. Tadeusz Müller „O powstaniu styczniowym“.

16. Dnia 12. lutego 1910. uczeń VII. kl. Józef Herbut „O Ludziach bezdomnych Stanisława Żeromskiego“.

17. Dnia 19. lutego 1910. uczeń VIII. kl. Władysław Sieradzki „O Róży Józefa Katerli“.

18. Dnia 26. lutego 1910. uczeń VII. kl. Julian Krzyżanowski „O Anhelim Juliusza Słowackiego.“

19. Dnia 5. marca 1910. uczeń VI. kl. Tadeusz Müller „Geneza narodowości polskiej w epoce Piastów“.

20. Dnia 9. marca 1910. prof. Gustaw Kreiner — pogadanka za temat: „Przykłady na teorię descendency z dziedziny zoopsychologii“.

21. Dnia 16. marca 1910. uczeń VIII. kl. Zdzisław Lewicki „Fryderyk Chopin“ z ilustracją muzyczną.

22. Dnia 2. kwietnia 1910. uczeń VI. kl. Jerzy Pajęczkowski „Napoleon i jego stosunek do Księstwa Warszawskiego.“

23. Dnia 8. maja 1910. uczeń VII. kl. Józef Herbut „O Konstytucji 3-go Maja i jej znaczeniu“.

24. Dnia 21. maja 1910. uczeń VI. kl. Tadeusz Müller „Bitwa pod Grunwaldem i jej dziejowe znaczenie“.

Przy Czytelni istniały następujące kółka:

1. Kółko przyrodników zostało otwarte dnia 20. lutego b. r. i prowadzone przez prof. G. Kreinera. Zebrania odbywały się stale we wtorki 6 — 8. Kółko odbyło 21 posiedzeń z 18 referatami następującej treści:

Al. Ślęczka, ucz. kl. VII.: Rozwój biologii w XIX. w.;
Konstantynowicz z kl. VI.: Powietrze jako czynnik geologiczny;
Piliński, ucz. kl. V.: O wulkanizmie;
Krasuski, ucz. kl. VI.: Sen i marzenia senne;
Bratro ucz. kl. V.: O lodowcach;
Dukiet, ucz. kl. V.: Parazytyzm i symbioza;
Bodenstein, ucz. kl. VII.: Powstanie życia na ziemi;
Zaleski, ucz. kl. V.:

Nasz system słoneczny; Türkel, ucz. kl. VII.: Morfologia komórki; Neuss, ucz. kl. VII.: Przemiana materji w komórce; R. Ślącza, ucz. kl. V.: Kształty i barwy ochronne u zwierząt; Neuss, ucz. kl. VII.: Przemiana energii w komórce; Olearczyk, ucz. kl. V.: Zbiorniki wody; Mozołowski, ucz. kl. V.: Historia teoryi ewolucyi do r. 1859.; Al. Ślącza, ucz. kl. VII.: Dzielenie się komórki (2 posiedz.); Krasuski, ucz. kl. V.: Bakterye i ich znaczenie (2 posiedz.); Bielawski, ucz. kl. VI.: Dobór naturalny i sztuczny; Mozołowski ucz. kl. V.: O życiu i dziełach Darwina.

Ilość członków z początkiem roku 56, z końcem r. 49. Średnia ilość członków i gości na posiedzeniach wynosiła 49, największa 84, najmniejsza 23. Referaty uzupełniano korreferatami i dyskusją. Kilku członków Kółka pracowało stale w pracowni gabinetu hist. nat. pod kierownictwem prof. Kreinera. Nadto urządziło Kółko większą wycieczkę jednodniową do Tyrawy.

2. Kółko matematyczne pracowało pod kierownictwem prof. Sośnickiego, licząc 13 członków, z klasy VII. i VIII. Na 13 posiedzeniach przerabiano systematycznie podręcznik dr. A. Wilka i dr. A. Hoborskiego: „Zasadnicze pojęcie rachunku różniczkowego i całkowego“. W roku bieżącym przerobiono część traktującą o różniczkowaniu.

3. Kółko rutenistów pracowało pod kierownictwem prof. Romana Kowalowa. Posiedzenia odbywały się co tygodnia, członków było 25. Odczyty były następujące:

I. Fenyecz: T. Szewczenko i jego znaczenie dla Ukrainy. M. Gaudyak: Hetman Iwan Mazepa. J. Konstantynowicz: Poetyczna storona „Słowa o połku Ihorewim“. J. Misieczko: Pid Moskowszczynoju w narodnych piśniach, wid roku 1654. aż do zburzenia Siczy. M. Opariwskij: M. Szaszkewycz w kulturnim i nacjonalnim widrodzeniu ukrajińskoho narodu. I. Fenyecz: Ruska Trijcia. J. Konstantynowycz: Lwiwska Ruś w XVI. i XVII. wici.

4. Orkiestra gimnazjalna prowadzona przez prof. Rylskiego składa się z 21 członków; w repertuar orkiestry wchodziły kompozycje w poważniejszym i lżejszym stylu.

Nadto utworzyła się w roku bieżącym orkiestra dęta pod batutą ucznia kl. VIII. Prugara. Liczyła członków 18. Repertuar orkiestry dętej obejmował marsze i pieśni narodowe. Obie orkiestry brały udział w uroczystościach Zakładu, Czytelni gimnazjalnej, obchodach narodowych i wieczorkach urządzanych przez uczniów.



VIII.

KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1909/10. rozpoczął się dnia 3. września uroczystem nabożeństwem w kościołach parafialnych obu obrządków.

Wpisy uczniów do zakładu odbywały się dnia 29., 30. i 31. sierpnia; egzamina wstępne do klasy I. przed feryami dnia 6. lipca, a po feryach d. 1. i 2. września; egzamina poprawcze prywatne za II. półrocze, 1. 2. września zaś egzamina wstępne do klas wyższych od dnia 4. do 9. września.

Dnia 9. września odbyło się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. cesarzowej Elżbiety, w którym wzięła udział młodzież z gronem nauczycieli.

Dnia 4. października 1908. obchodziło gimnazjum imieniny Najjaśniejszego Pana uroczystem nabożeństwem w świątyniach parafialnych.

Dnia 28. czerwca 1910. odprawiono żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. cesarza Ferdynanda.

Pisemna część egzaminu dojrzałości odbyła się w dniach od 30. maja do 2. czerwca. Ustny egzamin rozpoczął się dnia 21. czerwca pod przewodnictwem c. k. inspektora krajowego Dr. Karola Opuszyńskiego a zakończył się 1. lipca br.

W ciągu roku przystępowała młodzież trzy razy do św. Sakramentów pokuty i ołtarza, a z końcem marca odprawiała rekolekcyę wielkanocną pod przewodem ks. prof. Sobasia, T. J.

Z życia młodzieży zaznaczyć musimy liczny jej współudział w nabożeństwach patriotycznych i obchodach narodowych.

Należy się też całej młodzieży za ochoczą, gorliwą pracę w sypaniu Kopca Mickiewicza rzetelne uznanie. Przy wytrwałości i gorliwości dalszej wyraża Dyrekcyę nadzieję, że w przyszłym roku szkolnym 1910/11. będzie można dokonać wykończenia Kopca.

Dnia 6. grudnia odbył się za staraniem uczniów klasy VII. uroczysty wieczór ku czci Adama Mickiewicza, w którym uczniowie nasi gorliwie wzięli udział.

We wszystkich uroczystych obchodach i w wieczorkach na cele dobroczynne brała udział orkiestra gimnazjalna pod niestrudzonym kierunkiem nauczyciela Bronisława Rylskiego.

Przez cały rok szkolny zwiedzali stancje uczniów członkowie Grona naucz., a przede wszystkim gospodarze klas, w celu zapewnienia moralnej opieki i nadzoru nad młodzieżą w życiu pozaszkolnem.

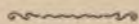
Rok szkolny zakończono nabożeństwem dziękczynnem i odśpiewaniem hymnu ludowego, a wreszcie rozdaniem świadecw dnia 30. czerwca. 1910.



IX.

Egzamin dojrzałości w r. 1910.

w terminie letnim.



Do egzaminu dojrzałości przystąpiło: w oddz. A.
 abiturjentów publicznych . . 34 prywatystów —

Z tych uznano za:

1. dojrzałych z odznac. „ . . .	4	„	—
2. dojrzałych jednogłośnie „ . . .	16	„	—
3. większością głosów „ . . .	11	„	—
4. reprobowano na rok „ . . .	1	„	—
5. „ na pół roku „ . . .	2	„	—

Razem publicznych . . 34 prywatystów —

Zgłosiło się abiturjentów publ. . 26 w oddziale B.
 prywatystek 3

Z tych uznano za dojrzałych:

1. z odznaczeniem „ . . .	1	„	3
2. jednogłośnie „ . . .	15	„	—
3. większością głosów „ . . .	7	„	—
4. reprobowano na pół roku „ . . .	3	„	—

Razem abiturjentów publ. . 26 prywatystek 3

Wykaz imienny abiturjentów:

W O D D Z I E L E VIII. A.

Dojrzałi z odznaczeniem:

1. Buczek Ludwik
2. Mozołowski Stefan
3. Świeżowicz Michał
4. Wyszatycki Józef

Dojrzałi jednogłośnie:

1. Gosztyła Franciszek
2. Hukiewicz Józef
3. Jurezakiewicz Miron
4. Królicki Roman

5. Kubala Władysław
6. Magierowski Kazimierz
7. Makowski Jerzy
8. Mysyk Lubomir
9. Nahurski Antoni
10. Pasierbowicz Michał
11. Pojnar Gerard
12. Prugar Bronisław
13. Pys Władysław
14. Reaoubourg Ludwik
15. Wacyk Aleksander
16. Wojciechowski Józef

- Dojrżeli większ. głosów:**
1. Karel Piotr
 2. Kocay Stanisław
 3. Kokurewicz Stefan
 4. Lorenz Władysław
 5. Maślak Bazyli
 6. Michenka Józef
 7. Nowak Józef
 8. Oczabruk Emil
 9. Sobolewski Michał
 10. Szuhaj Dymitr
 11. Tymiński Julian

W O D D Z I E L E VIII. B.

Dojrżeli z odznaczeniem:

1. Fern Markus
2. Mozołowska Aldona (pr.)
3. Reissówna Mindla (pr.)
4. Szczerbianka Marya (pr.)

Dojrżeli jednogłównie:

1. Bachota Władysław
2. Bielecki Adam
3. Brzozowski Wacław
4. Filipeczak Franciszek
5. Hędrzak Wawrzyniec
6. Jastrzębski Franciszek
7. Krystyński Wojciech
8. Kuźnar Piotr
9. Lewicki Zdzisław

10. Miksiewicz Stanisław
11. Pieszko Michał
12. Siwak Jan
13. Słuszkiewicz Witold
14. Trzeciński Tadeusz
15. Żelaznowski Józef

Dojrżeli większ. głosów:

1. Chmura Władysław
2. Chotiner Adolf
3. Iwański Mieczysław
4. Zarzyka Kazimierz
5. Słotwiński Antoni
6. Szuber Stanisław
7. Sieradzki Władysław



Statystyka uczniów.



WYKAZ IMIENNY UCZNIÓW

którzy otrzymali promocję.



K L A S A I. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Czarnowski Stefan
2. Kandeler Jan

Uzdolnieni:

1. Arbaszewski Stanisław
2. Bylina Rudolf
3. Dulęba Jan
4. Falęcki Adam
5. Füsch Leon
6. Januszewski Stanisław
7. Kruk Leopold
8. Piętniewicz Stanisław
9. Przybylski Jan
10. Rygiel Władysław

11. Rygiel Wojciech
12. Sternhell Adolf
13. Such Jan
14. Swoszowski Mieczysław
15. Szajna Józef
16. Wojtowicz Jan
17. Ziajka Jędrzej
18. Ziemiański Augustyn
19. Ziemiański Ludwik.

Uzdolnieni na ogół:

1. Kucharski Władysław
2. Mermer Jan
3. Ratyński Józef.

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacjach przeznaczono uczniów 3, nieuzdolnionych 6.

K L A S A I. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Baśnik Dymitr
2. Jarmulski Emil
3. Moser Leopold
4. Ochęduszek Stanisław.

Uzdolnieni:

1. Drobot Józef
2. Gabła Roman
3. Jasienicki Leon
4. Kawa Antoni

5. Kilariski Jan
6. Kiszka Włodzimierz
7. Krajnik Mikołaj
8. Kucharski Jan
9. Kuźmak Nestor
10. Matejczak Nestor
11. Puszczyński Włodzim.
12. Sawicki Roman

13. Ślaski Konrad
14. Wajda Stanisław
15. Feld Hirsch

Uzdolnieni na ogół:

1. Łukasiewicz Karol
2. Pieszczoch Edward
3. Rudak Antoni
4. Szepieniec Władysław.

Do egzaminu poprawczego po wakacyach przeznaczono 1 ucznia, nieuzdolnionych do klasy wyższej uczniów 8.

K L A S A I. C.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Bisanz Jakób
2. Bocian Stanisław
3. Kochoński Władysław
4. Müller Jan
5. Stawarski Kazimierz
6. Twardy Franciszek
7. Wójcik Mieczysław.

Uzdolnieni:

1. Bartnik Mieczysław
2. Biały Witold
3. Chmura Mieczysław
4. Dębiec Michał
5. Dukiet Mieczysław

6. Iwański Stanisław
7. Kijowski Józef
8. Klimowicz Józef
9. Kopaczyński Maryan
10. Krasowski Stanisław
11. Królieki Władysław
12. Krzyżanowski Edward
13. Michalski Adam
14. Nowosielecki Jan
15. Nowotarski Jan
16. Prenkiewicz Józef
17. Rozum Adam
18. Sikora Józef
19. Sołtysik Stanisław.

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu przeznaczono 1 ucznia, nieuzdolnionych 10.

K L A S A II. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Biega Tadeusz
2. Weidl Karol.

Uzdolnieni:

1. Borezyk Kazimierz
2. Galuchowski Łucyusz

3. Gilowski Apolinary
4. Janicki Ignacy
5. Janiszewski Maryan
6. Korpanty Stanisław
7. Krzemiński Józef
8. Madeyski Czesław
9. Marcinkiewicz Zdzisław

10. Matys Mieczysław
11. Nawrocki Franciszek
12. Nowak Witold
13. Pelczar Jan
14. Pochmarski Józef
15. Podwapiński Jan
16. Ratajski Stanisław
17. Rea Bourg Eugeniusz
18. Romankiewicz Maryan
19. Ruszel Władysław
20. Szmyd Władysław
21. Tarczyński Józef

22. Trzeiński Włodzimierz
23. Trzeiński Zdzisław
24. Trzyska Władysław
25. Wroński Eugeniusz
26. Zeller Henryk
27. Zeller Samuel.

Uzdolnieni na ogół:

1. Hellebrand Jan
2. Karbowski Karol
3. Kozłowski Leonard
4. Wilecki Eugeniusz.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 5, nieuzdolnionych 3.

K L A S A II. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Bogdanowicz Kazimierz
2. Hornik Józef
3. Kosina Andrzej
4. Pudło Franciszek
5. Stepek Otto Bohdan

Uzdolnieni:

1. Błoński Rudolf
2. Buczacki Tadeusz
3. Borczyk Henryk
4. Dobosz Stanisław
5. Dorocki Piotr
6. Hnatów Włodzimierz
7. Hrabec Bohdan
8. Kotlar Bazyli
9. Makarewicz Michał
10. Małeńczak Teodor
11. Mathias Roman

12. Myśko Józef
13. Oczabruk Ambroży
14. Patronik Dymitr
15. Rybicki Stefan
16. Saratowicz Kazimierz
17. Sołtykiewicz Stefan
18. Singer Lejzor
19. Szul Jan
20. Szwed Władysław
21. Tieger Jakób
22. Wańczak Andrzej
23. Worobel Stefan
24. Mochnacki Julian (prywatnie)
25. Mochnacka Marya (prywatnie)
26. Minich Maryan (prywatnie)

Uzdolnieni na ogół:

1. Heller Maks
2. Habliński Mirosław (prywatnie)

Nieuzdolnionych do klasy następnej uczniów 4.

K L A S A II. C.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Adamowicz Jan
2. Bincer Hugo (pryw.)
3. Frydrych Stanisław
4. Nahurski Edmund
5. Siessówna Izabela (pr.)
6. Smolik Władysław
7. Śmiegiel Franciszek.

Uzdolnieni:

1. Chrobak Stanisław
2. Codello Eugeniusz
3. Demczak Jan
4. Gątkowski Stanisław
5. Gierowski Franciszek
6. Jasnocha Józef
7. Kołodziej Teodor
8. Kopczyk Paweł
9. Kościółek Jan

10. Makiel Stanisław
11. Pelczar Jan
12. Pelczarski Jan
13. Pisula Edward
14. Prokok Wiktor
15. Silarski Tomasz
16. Skwara Wojciech
17. Staroń Paweł
18. Suchan Rudolf
19. Urbanek Józef
20. Warchał Jan.

Uzdolnieni na ogół:

1. Mercik Stanisław
2. Nowosielecki Feliks
3. Pineles Zygmunt (pr.)
4. Samecki Karol
5. Urbanek Izidor
6. Zbiegniewicz Julian.

Nieuzdolnionych do klasy wyższej 4.

K L A S A III. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Augustyński Stefan
2. Gładysz Wojciech
3. Lorenc Wojciech
4. Morawski Jerzy
5. Sołtysik Stanisław
6. Ziemiański Edmund

Uzdolnieni:

1. Borezyk Jan
2. Ćwiąkała Andrzej
3. Dębiec Franciszek
4. Drozd Jędrzej
5. Dukiet Włodzimierz
6. Gładysz Jakób

7. Jakimowski Tadeusz
8. Kołodziej Franciszek
9. Kostka Tadeusz
10. Makiel Stanisław
11. Ochęduszek Antoni
12. Ochęduszek Kazimierz
13. Rozum Mieczysław
14. Wierzbicki Kazimierz
15. Wojtuń Gerard
16. Woliński Kazimierz
17. Zawada Ignacy
18. Zmarz Stanisław
19. Żołna Sylwester
20. Żolnierczyk Antoni.

Uzdolnieni na ogół:

1. Kudła Michał
2. Milezanowski Jan

3. Szepieniec Andrzej
4. Wajs Kazimierz
5. Najdecki Edward.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia, nieuzdolnionych 2.

K L A S A III. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Hańkowski Włodzimierz
2. Pochoński Jan
3. Skalski Józef.

Uzdolnieni:

1. Balik Kornel Ignacy
2. Bubniak Antoni
3. Czerteżyński Roman
4. Dziuban Piotr
5. Gerlach Andrzej
6. Germak Józef
7. Jarosiewicz Orest
8. Jaskółka Łukasz
9. Kandler Józef
10. Kohut Mikołaj
11. Kokurewicz Adam
12. Kopeczak Dymitr
13. Krasiecki Stanisław
14. Krupski Jan

15. Laskowski Leon
16. Łukaszkiwicz Ignacy
17. Mathiasz Adam
18. Pałacki Michał
19. Perżyło Włodzimierz
20. Rudak Emil
21. Ryż Bronisław
22. Sawczak Jan
23. Sochacki Klaudyusz
24. Starzecki Włodzimierz
25. Swaryczewski Bazyli
26. Szwagiel Kazimierz
27. Tabisz Jan
28. Zapotoczny Dymitr

Uzdolnieni na ogół:

1. Kuzyszyn Piotr
2. Kostołowicz Jan
3. Dietrich Witold
4. Hardy Mikołaj.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia, nieuzdolnionych 3.

K L A S A III. C.

Uzdolnieni:

1. Arbter Adolf
2. Blumenfeld Ozyasz
3. Boroń Wojciech
4. Czelada Stanisław
5. Dyba Adam

6. Fałęcki Tadeusz
7. Fink Samuel
8. Grzybało Franciszek
9. Iwański Kazimierz
10. Kłapkowski Stanisław
11. Krassowski Stanisław

12. Krynicki Tadeusz
13. Reiss Majer
14. Rosen Simon
15. Siekierzyński Kazimierz
16. Soleccki Władysław
17. Sołtysik Edmund
18. Sołtysik Jan
19. Stawarski Zygmunt

20. Szymański Marcin
21. Tieger Abraham
22. Toczek Andrzej
23. Weiner Abraham
24. Wojtanowski Józef
25. Zgłobicki Bronisław
26. Białas Władysław
27. Vetulani Tadeusz.

Nieuzdolnionych uczniów 9.

K L A S A IV. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Bratro Tadeusz
2. Kondowski Rudolf
3. Kralicek Welisław
4. Rothenberg Abraham.

Uzdolnieni:

1. Bobowski Erazm
2. Boczar Wiktor
3. Bogdański Leonard
4. Borezyk Wiktor Jan
5. Buksztel Antoni
6. Burmistrzak Franciszek
7. Czekał Alojzy
8. Doboszyński Jan
9. Duda Edward
10. Dunikowski Alfred
11. Janicki Juliusz
12. Kosina Stanisław
13. Krygowski Jan

14. Kuziemka Adam
15. Laskowski Mieczysław
16. Lisowski Stanisław
17. Marnik Karol
18. Madeyski Zygmunt
19. Mrozek Stanisław
20. Piech Tadeusz
21. Prochownik Tadeusz
22. Smoleń Franciszek
23. Szajna Stanisław
24. Szajna Władysław
25. Szuber Mieczysław
26. Turek Grzegorz
27. Wojtanowicz Antoni
29. Zacharyasiewicz Kazim.

Uzdolnieni na ogół:

1. Fałęcki Henryk
2. Wałęcki Ignacy.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia, nieuzdolnionych do klasy następnej 4.

K L A S A IV. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Biega Bolesław
2. Brandlerówna Marya (pr.)
3. Brodowicz Rudolf
4. Jaroszczak Dymitr
5. Jasienicki Eugeniusz

6. Kierniżanka Marya (pr.)
7. Słysz Józef.

Uzdolnieni:

1. Augustynowicz Piotr
2. Chrobak Ludwik
3. Dykij Dymitr
4. Fedorońko Szymon
5. Głowacki Józef
6. Grünspan Ignacy
7. Holat Wilhelm
8. Hukiewicz Aleksander
9. Jus Mieczysław
10. Kirner Gustaw
11. Konieczko Piotr
12. Kozioł Stanisław
13. Kuźmak Mikołaj
14. Kwiatkowski Karol
15. Liskowacki Eugeniusz
16. Löffel Koppel
17. Makar Stefan

18. Nowotarski Mieczysław
19. Ogonowski Kazimierz
20. Ołeksiak Andrzej
21. Opalka Józef
22. Opalka Spirydion
23. Pátronik Gabryel
24. Plesz Filip
25. Rajtar Szymon
26. Rysz Józef
27. Skrabut Kazimierz
28. Szajna Stanisław
29. Szurgot Aleksander
30. Tomaszek Michał
31. Wanielista Franciszek
32. Zynio Michał.

Na ogół uzdolnieni:

1. Biały Władysław
2. Iwaszko Tomasz
3. Lorenc Tadeusz
4. Rudak Cyryl.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia, nie-uzdolnionych 4 uczniów.

K L A S A V. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Applówna Klara (pryw.)
2. Bratro Jan
3. Dziedzie Jan
4. Piliński Wacław Józef
5. Ślącza Roman

Uzdolnieni:

1. Brzozowski Wł. August
2. Czupka Wilhelm Adolf
3. Olearczyk Franciszek

4. Dankiewicz Jan
5. Dołęgowski Stefan
6. Dukiet Janusz Stanisław
7. Dyduła Maryan Wacław
8. Golarz Józef
9. Gołab Tomasz
10. Guzek Józef
11. Jaślar Jan
12. Kocyłowski Izydor Wilh.
13. Lachiewicz Władysław
14. Pojnar Stanisław

- | | | |
|-----------------------|--|------------------|
| 15. Sygnarski Tadeusz | | 17. Świątek Jan. |
| 16. Szwed Stanisław | | |

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów publicznych i 1 prywatystkę, nieuzdolnionych uczniów 8.

K L A S A V. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Krukar Bartłomiej
2. Kuźnar Jan
3. Mozołowski Włodzimierz
4. Rachwał Wincenty
5. Rąpała Władysław
6. Remer Klemens.

Uzdolnieni:

1. Babiak Bazyli
2. Bodnar Mikołaj (pryw.)
3. Ciałowicz Jan
4. Dunikowski Edward
5. Fidyk Jan
6. Gaudyak Maryan
7. Jadłowski Michał
8. Kruczek Julian

9. Kuźmak Stefan
10. Lisowski Władysław
11. Marków Miron
12. Penar Paweł
13. Prochaska Franciszek
14. Rajs Stanisław
15. Rozmus Wincenty
16. Samocki Eugeniusz
17. Sawczak Jarosław
18. Schuller Emil
19. Skulski Henryk (pryw.)
20. Słuszkiewicz Roman
21. Stepek Władysław
22. Terlecki Michał
23. Zakrzewski Antoni
24. Zawada Józef.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5 uczniów, nieuzdolnionych uczniów 7.

K L A S A VI. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Morawski Józef
2. Vetulani Zygmunt Michał.

Uzdolnieni;

1. Bardzik Józef
2. Bielawski Stanisław
3. Deckel Henryk
4. Glatman Gerard
5. Głuszek Stanisław

6. Gruber Herman
7. Grünspan Edward
8. Kapiszewski Józef
9. Kosina Jan
10. Michalski Michał
11. Müller Tadeusz
12. Niewiadomski Eugeniusz
13. Ornstein Abraham
14. Pajęczkowski Jerzy
15. Sabik Izidor

16. Smoleń Ludwik
17. Urban Władysław
18. Weiner Józef

19. Ziemiański Józef
20. Madeyska Stanisł. (pr.).

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów, nieuzdolnionych uczniów 5.

K L A S A VI. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Kruczek Jan
2. Sawczak Nestor
3. Warchoła Jan.

Uzdolnieni:

1. Bilyk Jan
2. Chudko Włodzimierz
3. Dobrzański Mikołaj
4. Dobrzański Włodzimierz
5. Dorocki Józef
6. Dunikowski Kazimierz
7. Habliński Orest
8. Hrabec Mirosław
9. Jaśkiewicz Tadeusz

10. Kiczorowski Jan
11. Konstantynowicz Jarosl.
12. Kopyściański Mirosław
13. Madeja Stanisław
14. Morawski Ludwik
15. Opariowski Bazyli
16. Pazurkiewicz Stanisław
17. Reaubourg Henryk
18. Sawczak Michał
19. Serednicki Józef
20. Skobielski Andrzej
21. Szostaczko Julian
22. Zbiegień Edward
23. Ziajka Stanisław.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia nieuzdolnionych do klasy wyższej 3.

K L A S A VI. C.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Boroń Stanisław
2. Remer Tadeusz
3. Stankiewicz Maryan

Uzdolnieni:

1. Birecki Szczepan
2. Froń Antoni
3. Górecki Jan
4. Górka Leopold Adam
5. Hellebrand Ludwik

6. Jaworski Feliks
7. Krasucki Zbigniew
8. Krygowski Mieczysław
9. Kubala Kazimierz
10. Lorenc Michał
11. Mikoś Jakób
12. Penzik Abraham
13. Skulski Aleksander Leon
14. Stawarski Adam
15. Stepek Jan
16. Strachocki Jan

17. Suchodolski Maciej

18. Szuba Władysław

19. Śnieżek Jan

20. Wanic Jan.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów,
4 uznano za nieuzdolnionych do klasy następnej.

K L A S A VII. A.

Uzdolnieni:

1. Biega Stanisław
2. Biega Stefan
3. Bittner Zygmunt
4. Bogdanowicz Tadeusz
5. Bugiera Mikołaj
6. Daniłowicz Józef
7. Drwięga Marcin
8. Durkot Tytus
9. Dziuban Marcin
10. Fenycz Jan
11. Hukiewicz Włodzimierz
12. Kołodziejczyk Wincenty
13. Kowalski Józef
14. Kresch Aleksander

15. Krynicki Władysław
16. Kuźmak Włodzimierz
17. Lewicki Eugeniusz
18. Lewicki Stefan
19. Löw Jona
20. Metyk Jerzy
21. Podulka Henryk
22. Premik Józef
23. Stańczak Jan
24. Swoszowski Kazimierz
25. Turek Edward
26. Usecki Michał
27. Wajciewicz Andrzej
28. Zapotoczny Józef

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 7,
2 przeznaczono do egzaminu uzupełniającego, 5 uznano za
nieuzdolnionych.

K L A S A VII. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Dulęba Tadeusz
2. Krzyżanowski Juliusz
3. Piech Kazimierz
4. Ślącza Aleksander.

Uzdolnieni:

1. Aywas Tadeusz
2. Belina Jan

3. Bodenstein Józef
4. Ciepiela Leon
5. Gościński Grzegorz
6. Herbut Józef
7. Kielar Edward
8. Kruczkiewicz Antoni
9. Neuss Józef
10. Niedzielski Kazimierz
11. Nowosielecki Wacław

- | | |
|------------------------|-------------------|
| 12. Mannsberg Samuel | 18. Styszko Paweł |
| 13. Ostrowski Bolesław | 19. Szafran Piotr |
| 14. Owsionka Antoni | 20. Szajna Józef |
| 15. Pacuła Tomasz | 21. Türkel Marek |
| 16. Papkiewicz Ignacy | 22. Wilk Michał |
| 17. Schildkraut Szymon | 23. Ziobro Edmund |

Do egraminu poprawczego po wakacyach przeznaczono 7 uczniów, nieuzdolnionych do klasy wyższej 4.

K L A S A VIII. A

Ukończyło klasę z wynikiem chlubnym:

1. Buczek Ludwik
2. Mozołowski Stefan
3. Wyszatycki Józef

Z wynikiem dobrym:

1. Czajkowski Michał
2. Gosztyła Franciszek
3. Grünhaut Aleksander
4. Hukiewicz Józef
5. Jurczakiewicz Miron
6. Kareł Piotr
7. Kocay Stanisław
8. Kokurewicz Stefan
9. Królicki Roman
10. Kubala Władysław
11. Kulawy Aleksander
12. Lorenc Władysław
13. Magierowski Kazimierz

14. Makar Eustachy
15. Makar Roman
16. Maślak Bazyli
17. Michenka Józef
18. Misieczko Jerzy
19. Mysyk Lubomir
20. Nahurski Antoni
21. Nowak Józef
22. Oczabruk Emil
23. Pasierbowicz Michał
24. Pojnar Gerard
25. Prugar Bronisław
26. Pyś Władysław
27. Reaubourg Ludwik
28. Sobolewski Michał
29. Świeżowicz Michał
30. Szuhaj Dymitr
31. Tymiąski Julian
32. Wacyk Aleksander
33. Wojciechowski Józef.

Dwóch ukończyło klasę z wynikiem niedostatecznym; jednego ucznia publicznego i jedną uczenicę prywatną przeznaczono do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach.

K L A S A VIII. B.

Ukończyło klasę z wynikiem chlubnym:

1. Mozołowska Aldona (pr.)
2. Reissówna Mindla (pr.)

3. Szczerbianka Marya (pr.)

Z wynikiem dybrym:

1. Bachota Władysław

- | | |
|----------------------------|----------------------------|
| 2. Bielecki Adam | 16. Miksiewicz Stanisław |
| 3. Brzozowski Wacław | 17. Miszkiewicz Feliks |
| 4. Chotiner Adolf | 18. Pieszko Michał |
| 5. Chmura Władysław | 19. Rosenöhl Henryk |
| 6. Dąbrowski Józef | 20. Samecki Roman |
| 7. Fern Markus | 21. Sieradzki Władysław |
| 8. Filipeczak Franciszek | 22. Siwak Jan |
| 9. Hędrzak Wawrzyniec | 23. Słotwiński Antoni |
| 10. Iwański Mieczysław | 24. Słuszkiewicz Witold |
| 11. Jastrzębski Franciszek | 25. Szuber Stanisław |
| 12. Krystyński Wojciech | 26. Trzciniński Tadeusz |
| 13. Kuźnar Piotr | 27. Węgrzynowski Stanisław |
| 14. Kwasik Antoni | 28. Zarzyka Kazimierz |
| 15. Lewicki Zdzisław | 29. Żelaznowski Józef. |

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów.



Do rodziców i opiekunów:

Wpisy uczniów na rok szkolny 1910/11. odbędą się dnia 29. 30. 31. sierpnia od godz. 9—12. przed poł., po południu od godz. 3—5. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Wszyscy uczniowie winni się zgłosić do wpisu osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów i przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, tudzież należyście wypełniony rodowód w jednym egzemplarzu. Uczniowie zaś nowo do zakładu wstępujący mają się nadto wykazać metryką urodzenia, tudzież świadectwem stwierdzającym, że w roku ubiegłym byli szczepieni lub rewakcyonowani.

Każdy uczeń bez wyjątku jest obowiązany złożyć przy wpisie datek na zbiory naukowe w kwocie 2 K. i datek 1 K. na przybory do gry i zabaw dla młodzieży, zaś nowo wstępujący nadto takse wstępną w kwocie 4 K. 20 h.

Oplata szkolna wynosi na półrocze 30 K., a należy ją uiścić w przeciągu pierwszych sześciu tygodni każdego półrocza. Uczniowie klasy I. złożyć ją mają za I. półrocze najpóźniej z końcem listopada.

Uczniowie klasy I., chcący już w pierwszym półroczu ubiegać się o uwolnienie od opłaty szkolnej, winni w przeciągu 8 dni po przyjęciu do zakładu wnieść na ręce Dyrekcyi odnośne podanie, zaopatrzone w należycie wystawione świadectwo ubóstwa.

Egzamina wstępne do klasy I. odbywać się będą w dwóch terminach, a mianowicie: dnia 30 czerwea, a następnie dnia 1 września, w obu terminach, o godz. 9 rano. W każdym z tych terminów rozstrzyga się o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia stanowczo a powtórzenie egzaminu wstępnego w tym samym zakładzie jest bezwarunkowo wzbronione.

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do klasy I.:

- a) Z religii: wiadomości, których się wymaga według teraźniejszego rozkładu obowiązkowej nauki szkolnej w szkołach 4-klasowych.

b) Z języka wykładowego: Czytanie płynne i wyraziste, objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli—opowiadanie treści większymi ustępami, znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników. znajomość zdania pojedynczego, rozszerzonego i rozbiór jego części składowych pod względem składni zgody i rzędu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom; pisemny rozbiór zdania pojedynczego i rozwiniętego.

c) Z języka niemieckiego: Czytanie płynne i zrozumiałe, znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników, przymiotników i zaimków (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych), odmiany słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej, tudzież odmiana najzwyczajszych czasowników mocnych, zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych, poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść poda się uczniom przed podyktowaniem w języku wykładowym.

d) Z rachunków: Pisanie liczb do miliona włącznie, biegłość w 4 działaniach liczbami całkowitemi; pewność w tabliczce mnożenia, znajomość ważniejszych miar metrycznych.
U w a g a: Każdy uczeń jest obowiązany nosić przepisane ubranie mundurowe.

Ponieważ uczniom nie wolno mieszkać gdzieindziej, jak tylko tam, gdzie Dyrekcya pozwoli, przeto zechcą rodzice i opiekunowie w sprawie umieszczenia uczniów na stancyi zasięgnąć informacyi w Dyrekcyi zakładu.

Dnia 1-go września odbędą się egzamina wstępne do klasy I.; 2. września egzamina poprawcze i prywatne; 3-go o godzinie 9 nabożeństwo w kościele i cerkwi poczem zgromadzą się uczniowie w swoich klasach; od 4—9. września odbywać się będą egzamina wstępne do klas wyższych.

Nowy rok szkolny rozpocznie się 1 września 1910. dnia 4. września zaczną się regularne lekcye szkolne.

Włodzimierz Bańkiewicz
c. k. Dyrektor.



WYKAZ KSIĄŻEK

przeznaczonych do użytku szkolnego w c. k. gimnazjum w Sanoku na rok szkolny 1910/911.

Przedmiot	KLASA I	KLASA II.	KLASA III.	KLASA IV.	KLASA V.	KLASA VI.	KLASA VII.	KLASA VIII.	
Religia	a) <i>rit. lat.</i> Wielki katechizm religii katolickiej. Kraków 1903. Zatwierdzony przez Episkopat Austriacki w dniu 9. kwietnia 1894. Opr. 60 hal. b) <i>rit. gr.</i> Serodniy katechizm chryst. kat. religii odobreny awstr. Epyskopatom. Lwów 1903. Opr. 80 hal.	a) <i>rit. lat.</i> Katechizm jak w kl. I. b) <i>rit. gr.</i> Katechizm jak w kl. I.	a) <i>rit. lat.</i> Ks. Jungun, Liturgia. Wyd. 3. Lwów 1903. Opr. 1 K 40 hal. Ks. Szydelski Hist. bibl. zak. star. Lwów 1908. Opr. K 1. b) <i>rit. gr.</i> A. Toroński, Liturgia. Wyd. 3. Lwów 1903. Opr. 1 K 60 hal. A. Toroński, Istoria biblijna starocho zawita. Wyd. 2. Lwów 1899. 2 K. A. Toroński, Liturgia. Wyd. 3. Lwów 1903. Opr. 1 K 60 hal.	a) <i>rit. lat.</i> Ks. Dr. Maciej Sieniatycki, Ogólna katolicka dogmatyka. Lwów 1905. Opr. 2 K. b) <i>rit. gr.</i> A. Toroński, Liturgia. Wyd. 3. Lwów 1903. Opr. 1 K 60 hal. A. Toroński, Hist. bibl. nowocho zakonu wyd. 1-2. Lwów 1901. Opr. 1 K 60 hal.	a) <i>rit. lat.</i> Ks. Dr. Maciej Sieniatycki, Ogólna katolicka dogmatyka. Lwów 1905. Opr. 2 K. b) <i>rit. gr.</i> A. Toroński, Dogmatyka fundamentalna i apologetyka dla klas wyższych. Wyd. 2. Lwów 1907. Opr. 2 Kor.	a) <i>rit. art.</i> Ks. Dr. Sieniatycki, Dogmatyka szczegółowa. Lwów 1910. Opr. 2 K 20 h. b) <i>rit. gr.</i> A. Toroński, Dogmatyka czastna dla wyższych klas. Lwów 1895. Opr. 2 K.	a) <i>rit. lat.</i> Ks. Szezeklik, Etyka katolicka. Wydanie 4. Tarnów 1908. Opr. 2 K. b) <i>rit. gr.</i> Dorożyński, Etyka. Lwów 1904. Opr. 2 K 30 h.	a) <i>rit. lat.</i> Ks. Gadowski, Historia kościoła katolickiego. Wyd. 3. Lwów 1907. Opr. 3 K. b) <i>rit. gr.</i> Wapler-Stefanowicz, Istoria chryst. katolickiej cerkwy. Lwów 1903. Opr. 2 K.	
Język łaciński	Samolewicz, Związła gramatyka języka łacińskiego. Wyd. 6. Lwów 1907. Opr. 1 K. Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla I. klasy. Oprac. przez A. Frączkiewicza i F. Próchnickiego. Lwów 1907. Opr. 1 K 20 hal.	Samolewicz, Związła gramatyka języka łacińskiego. Wydanie 6. Lwów 1907. Opr. 1 K. Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla II. klasy. Oprac. przez A. Frączkiewicza i F. Próchnickiego. Wyd. 5. Lwów 1908. Opr. 1 K 80 h.	Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5-9. Lwów 1909. Opr. 2 K 40 h. Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. wyd. 2-4. Lwów 1903. Opr. 1 K 60 h. Cornelius Nepos, Żywoty. Wydanie 3. Kłuka. Lwów 1904. Opr. 1 K 50 h.	Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5-9. Lwów 1909. Opr. 2 K 40 h. Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV. Wyd. 1-4. Lwów 1903. Opr. 2 K. Caesar, Commentarii de bello gallico. Wyd. Terlikowski. Opr. 1 K 40 h.	Livius, Ab Urbe condita. Wydanie Zingerle-Majchrowicz. Opr. 2 K 40 h. Ovidius, Wybór pism. Wydanie Gryszar-Ziwsa-Skupniewicz. Opr. 1 K 60 h. Samolewicz Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5-9. Lwów 1909. Opr. 2 K 40 h.	Sallustius, Bellum Jugurtinum. Wydanie Linker-Soltysik. Opr. 70 h. Vergilius, Wydanie Eichler-Rzepiński. Opr. 1 K 60 h. Cicero, 4 mowy przeciw Katylinie. Wyd. Kornitzer-Soltysik. Opr. 70 h. Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wydanie 5-7. Lwów 1901. Opr. 2 K 40 h.	Cicero, Wyd. Kornitzer-Soltysik: a) Mowa o Gn. Pompejuszu, opr. 60 hal. b) Czwarła mowa przeciw Werresowi. Wyd. Nohl-Jedrzejewski. c) Mowa za Archiaszem. Wydanie Nohl-Bednarski. Opr. 1 K. Vergilius, Wyd. Fiehler-Rzepiński. Opr. 1 K 60 h. Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Wydanie 5-9. Lwów 1909. Opr. 2 K 40 h.	Horatius, Wyd. Dolnicki-Librewski. Opr. 1 K 50 h. Tacitus, Wyd. Weidner-Staromiejski. Wiedeń-Praga. Opr. 2 K 50. Samolewicz-Soltysik, Gram. języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5-9. Lwów 1909. Opr. 2 K 40 h.	
Język grecki			Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr. 3 K. Taborski-Winkowski, Ćwiczenia greckie. Lwów 1905. Wydanie 2. Opr. 3 K.	Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr. 3 K. Taborski-Winkowski, Ćwiczenia greckie. Lwów 1905. Wydanie 2. Opr. 3 K.	Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Wydanie 1-4. Lwów 1909. Opr. 2 K 40 h. Homera Iliada. Część I. Wydanie Scheidler-Soltysik. Opr. 1 K 20 h. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Wydanie 1-4. Lwów 1909. Opr. 3 K.	Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Wydanie 1-3. Lwów 1902. Opr. 2 K 40 h. Homera Iliada. Wydanie Scheidler-Soltysik. Część I. Opr. 1 K 20 h. Część II. Opr. 1 K 50 h. Herodot, Wydanie Schindler-Terlikowski. Opr. 2 K. Plutarch, Żywoty. Wyd. Nagórzański Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Lwów 1898. Opr. 3 K.	Homera Odyssea. Wydanie Christ-Jezienicki. Opr. 2 K 40 h. Demostenes, wyd. Wotke-Schmidt. Opr. 1 K 40 h. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Lwów 1909. Opr. 3 K.	Platon, Apologia, Kriton. Wydanie Christ-Lewicki. Opr. 1 K. Sofokles, Antyгона. Wyd. Majchrowicz. Opr. 1 K. Homera Odyssea. Wyd. Christ-Jezienicki. Opr. 2 K 40 h. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Lwów 1909. Opr. 3 K.	
Język polski	Konarski, Związła gramatyka języka polskiego. Lwów 1909. Opr. 50 h. Dr. Maryan Reiter, Czytania polskie do I. kl. z ilustrac. (w druku).	Malecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9 i 10. Lwów 1906. Opr. 2 K 40 hal. Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla II. klasy. Wyd. 3. Lwów 1907. Opr. 1 K 80 h.	Malecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9-10. Lwów 1906. Opr. 2 K 40 hal. Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla III. klasy. Wyd. 2. Kraków 1904. Opr. 2 K.	Malecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9-10. Lwów 1906. Opr. 2 K 40 hal. Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla IV. klasy. Kraków 1906. Wyd. 1-2. Opr. 2 K 40 h.	Próchnicki, Wzory poezji i prozy. Wyd. 2 i 3. Lwów 1906. Opr. 3 K.	Tarnowski i Wójcik, Wypisy polskie. Część I. Wydanie 1-3. Lwów 1903. Opr. 3 K 30 h. Tarnowski i Próchnicki, Wypisy polskie. Część II. Wyd. 3. Lwów 1906. Opr. 3 K 60 h.	Tarnowski i Wójcik, Wypisy polskie. Cz. I. Wydanie 1-3. Lwów 1903. Opr. 3 K 30 h. Tarnowski i Próchnicki, Wypisy polskie. Cz. II. Wyd. 3. Lwów 1906. Opr. 3 K 60 h.	Tarnowski i Próchnicki, Wypisy polskie. Część II. Wydanie 3. Lwów 1905. Opr. 3 K 60 h.	
Język ruskij	Według planu B. Kocowski i Ohonowski, Metodyczna gramatyka ruskij mowy. Lwów 1909. opr. 50 h. Czytanka ruskia dla I. klasy szkół serodnych. Wydanie 1 i 2. Lwów 1905. Opr.	Według planu B. Kocowski i Ohonowski, Metodyczna gramatyka ruskij mowy. Lwów 1909. Opr. 50 hal. Czytanka ruskia dla II. klasy. Wyd. 3. Lwów 1907. Opr. 2 K.	Według planu B. Stockij-Gartner, Gramatyka rusk. Wyd. 2. Lwów 1908. Opr. 2 K 20. Czytanka ruskia dla III. klasy szkół serodnych. Nowe wyd. Lwów 1907. Opr. 2 K 40 h.	Według planu B. oddz. a. Smal-Stockij-Gartner, Gramatyka ruskia wyd. 2. Lwów 1907. Opr. 2 K 40 h. Czytanka ruskia dla IV. klasy szkół serodnych. Lwów 1897. Opr. 2 K 40 hal. Według planu B. oddz. b. i pl. A. Kokorudz-Konarski Gramatyka ruskia dla Polaków. Lwów 1901. Opr. 2 K. Czytanka ruskia d. szkół wydłow. Lwów 1906. Opr. 1 K 60. Bohdan Lepki, Czytanka ruskia 1904. 1 K 20 h.	Według planu B. K. Luczakowski, Wzory prozy i poezji dla klasy V. Lwów 1908. Opr. 3 K 60 h. Według planu A. a) w I. półroczu: podręczniki jak w kl. IV. b) w II. półroczu: Barwiński, Wybór z narod. literatury dla semin. naucz. Lwów 1901. Opr. 3 K.	Według planu B. O. Ohonowski, Staroruska Chrestomatya dla wyższych klas. Lwów 1891. Opr. 4 K 40 h. (wyczerpane) W II. półroczu: Barwiński, Wyimki z ukraińskoruskiej ustroji słownosny narodnoji dla wyż. klas sered. szkół. Wyd. 3. Lwów 1904. Opr. 1 K 50 h.	Według planu B. Barwiński, Wyimki z ukraińskoruskiej słownosny narodnoji dla wyższych klas sered. szkół. Wyd. 3. Lwów 1904. Opr. 1 K 50 h.	Według planu B. Barwiński, Wyimki z narodnoji literatury XIX w. Cz. II. Wyd. 3 i 4. Lwów 1905. 3 K 30 h.	
Język niemiecki	German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla I. klasy. Wydanie 6. Lwów 1905. Opr. 1 K 80 hal. (wyczerpane). Przygotowuje się wyd. 7. ilustr. i zmienione.	German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla II. klasy. Wydanie 5. Lwów 1907. Opr. 2 K 20 hal.	German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla III. klasy. Wyd. 4. Lwów 1907. Opr. 2 K 40 h. Jahner, Deutsche Grammatik. Lwów 1907. Wyd. 3. Opr. 2 K 20 h.	German-Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla IV. klasy. Wyd. 3 i 4. Lwów 1905. Opr. 2 K 60 h. (wyczerpane). Jahner, Deutsche Grammatik. Lwów 1907. Wydanie 3. Opr. 2 K 20 h.	Dr. Julius Ippoldt u. Adolf Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizieschen Mittelschulen. I Teil. V Klasse. Lwów 1907. Wyd. 2 K 4.	Dr. J. Ippoldt u. Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizieschen Mittelschulen. II. Teil. VI Kl. Lwów 1906. Opr. 4 K. Wyd. 2 w druku.	Dr. J. Ippoldt u. A. Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizieschen Mittelschulen. III. Teil. VII. Kl. Lwów 1907. Opr. 4 K 60 h.	Dr. I. Ippoldt u. A. Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizieschen Mittelschulen. IV. Teil. VIII. Kl. Opr. 4 K.	
Geografia i historia powszech.	Benoni i Tatomir, Krótki rys. geografii. Wyd. 9. Lwów 1908. oprac. Wierzbicki. Opr. 1 K. Pieniążek, Opow. z dziejów kraja rodzinnego. Lwów 1907. Opr. 1 K.	Baranowski i Dziedziński, Geografia powszechna w oprac. Dr. Eug. Romera. Wyd. 12. Lwów 1909. Opr. 3 K. Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część I. Wyd. 3. Lwów 1907. Opr. 2 K.	Baranowski i Dziedziński, Geografia powszechna w oprac. Dr. Eug. Romera. Wydanie 12. Lwów 1909. Opr. 3 K. Zaleski, Opowiadania z dziejów austr. i powszechnych. Wyd. 1. Lwów 1900. Opr. 1 K. Rawer, Dzieje ojczyste. Wyd. 4. Lwów 1908. Opr. 2 K.	Zakrzewski, Hist. powsz. cz. I. wyd. 1-4. Kraków 1902. Opr. 2 K 40 h. Benoni-Majerski, Geografia austro-węg. monarchii. Wyd. 5. zmienione pr. erolione przez Bolesława Baranowskiego. Lwów 1907. Opr. 1 K 20 h. Rawer, Dzieje ojczyste. Wydanie 4. Lwów 1908. Opr. 2 K.	Zakrzewski, Historia powszechna. Część I. Wydanie 1-4. Kraków 1902. Opr. 2 K 40 h.	Zakrzewski, Historia powszechna. Część II. Wydanie 1-4. Kraków 1906. Opr. 2 K 40 h. Zakrzewski, Historia powszechna. Część III. Wydanie 1 i 2. Kraków 1903. Opr. 2 K 80 h. Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wydanie 1-3. Kraków 1901. Opr. 2 K.	Zakrzewski, Historia powszechna. Część III. Wyd. 1 i 2. Kraków 1903. Opr. 2 K 80 h. Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wyd. 1-3. Kraków 1901. Opr. 2 K.	Głabiński-Finkel, Historia i statystyka austro-węgierskiej monarchii. Wyd. 1-2. Lwów 1904. Opr. 2 K. Wyd. 3 w druku. Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wydanie 1-3. Kraków 1901. Opr. 2 K.	
Matematyka	Ignacy Kranz, Arytmetyka i Algebra. Cz. I. na kl. I. i II. Kraków 1904. 1 K 80 hal. Ignacy Kranz, Geometrya pogładowa dla niższych kl. szkół średnich. Część I. na kl. I. i II. Kraków 1907. 1 K 30 hal. Przygotowuje się nowe wydania.	Ignacy Kranz, Arytmetyka i Algebra. Część I. na kl. I. i II. Kraków 1904. Opr. 1 K 80 hal. Kranz, Geometrya pogładowa dla niższych kl. szkół średnich. Część I. na kl. I. i II. Kraków 1907. 1 K 30 hal.	Ignacy Kranz, Arytmetyka i Algebra. Część II. Kraków 1901. Opr. 1 K 80 h. Ign. Kranz, Geometrya pogładowa. Cz. II. na kl. III. i IV. Kraków 1908. Opr. 1 K 80 hal.	Dziwiński, Podręcznik arytm. i algebry dla kl. wyższ. wyd. 3. Lwów 1906. Opr. 4 K. Moenik-Maryniak, Geometrya d. wyższych klas. Wyd. 5 i 6. Lwów 1906. Opr. 4 K 20 h.	Dziwiński, Podręcznik arytm. i algebry dla kl. wyższ. Wyd. 3. Lwów 1906. Opr. 4 K. Moenik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wydanie 6. Lwów 1906. Opr. 4 K 20 h.	Dziwiński, Podręcznik arytm. i algebry dla kl. wyższ. Wyd. 3. Lwów 1906. Opr. 4 K. Moenik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wydanie 6. Lwów 1906. Opr. 4 K 20 h.	Dziwiński, Podręcznik arytm. i algebry dla kl. wyższ. Wyd. 3. Lwów 1906. Opr. 4 K. Moenik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wydanie 6. Lwów 1906. Opr. 4 K 20 h. Kranz, Logarytmy. Kraków 1902. Opr. 1 K 20 h.	Dziwiński, Podręcznik arytm. i algebry dla kl. wyższ. wyd. 3. Lwów 1906. Opr. 4 K. Moenik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wyd. 3-5. Lwów 1902. Opr. 4 K 20 h. Kranz, Logarytmy. Kraków 1902. Opr. 1 K 20 h. Kranz, Zadania i zagadnienia z arytm. i geom. dla klas wyższ. Kraków 1905. Opr. 3 K 50 h.	
Fizyka			Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średn. Wyd. 4-5. Kraków 1906. Opr. 2 K.	Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średn. Wyd. 4-5. Kraków 1906. Opr. 2 K.			Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas. Wyd. 3 i 4. Kraków 1906. Opr. 3 K 40 h. Tomaszewski, Chemia. Wyd. 2-4. Kraków 1906. Broszur. 70 h.	Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższ. klas szkół średnich. Wyd. 3-4. Kraków 1906. Opr. 3 K 40 h.	
Historia naturalna	Nusbaum-Wiśniowski, Podręcznik zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 2. Lwów 1906. Opr. 3 K 40 hal. Rostafiński, Botanika szkolna na kl. niższe. Wyd. 6. Kraków 1907. Opr. 2 K 60 hal.	Nusbaum-Wiśniowski, Podręcznik zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 2. Lwów 1906. Opr. 3 K 40. Rostafiński, Botanika szkolna dla klas niższych. Wyd. 6. Kraków 1907. Opr. 2 K 60 hal.		Mineralogia z chemią, przygotowuje się nowy podręcznik zastosowany do nowych planów nauki.	Mineralogia i geologia. Wydanie 3-5. Lwów 1909. Opr. 1 K 60 h. Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych. Wydanie 2. przerobione. Kraków 1901. Opr. 3 K.	Mineralogia i geologia. Wydanie 3-5. Lwów 1909. Opr. 1 K 60 h. Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych. Wydanie 2. przerobione. Kraków 1901. Opr. 3 K.	Nusbaum, Zoologia dla kl. wyższ. szkół średn. Lwów 1909. Opr. 3 K 60 h.	Biegański, Podr. logiki ogólnej. Lwów 1909. Brosz. 2 K 50 h.	Linder-Kulczyński, Wykład psychologii. Kraków 1908. Opr. 2 K 20 h.

Prope-
deutka
filozofii



Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM KEK 320499



000-320499-00-0